

ZAGRAJ W BINGO!

DO wygrania: POLONEZ CARO • WYCIECZKI ZAGRANICZNE
• SPRZĘT RTV • AGD • SPRZĘT ELEKTRONICZNY

KOLUMNA KONKURSOWA NA STR. 6 • BIURO GRY TEL. 232-44

GAZETA Współczesna

DZIENNIK REGIONALNY • Białystok, Giżycko, Łomża, Suwałki • Nr 138 (13039) • Środa, 20.07.94 r. • Cena 3.500 zł

ISSN - 0137-9488

Nr indeksu 350133

Związkowcy z Białostockich Zakładów Graficznych domagają się podwyżek płac o milion złotych

SPÓR W DRUKARNI

28 czerwca br. Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” przy Białostockich Zakładach Graficznych razem z Radą Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Poligraficznego weszły z dyrekcją w spór zbiorowy. Związkowcy żądają podwyżek płac.

Oba związki złożyły do dyrekcji pismo, w którym domagają się podwyżek wynagrodzeń zasadniczych w wysokości 1 mln zł na pracownika. Na pierwszym spotkaniu z dyrekcją, które odbyło się 1 lipca, ustalono

Program zawieszony

Konstrukcje w pułapce

Kolegium Ministerstwa Przekształceń Własnościowych zawiesiło funkcjonujący od ponad dwóch lat program prywatyzacji poprzez restrukturyzację. Jak nieoficjalnie „Gazeta” dowiedziała się w MPW, pojawiły się wątpliwości co do konstrukcji (formy) umowy kontraktu menedżerskiego i umowy o restrukturyzacji przedsiębiorstw uczestniczących w programie. Tak więc po roku od przystąpienia do programu Kolejowe Zakłady Konstrukcji Stalowych i Urządzeń Dźwigowych z Białegostoku są obecnie w zawieszeniu.

KZKSUD jako przedsiębiorstwo państwowe było w drugiej transzy spółek (i przedsiębiorstw państwowych) uczestniczących w programie. Przedsiębiorstwo przygotowywało się do sprywatyzowania w drodze restrukturyzacji. Przedłużał się okres, w którym MPW miało przystąpić do negocjowania warunków kontraktu menedżerskiego ze spółką Mostostal—Export.

Decyzja Kolegium MPW o zawieszeniu programu spowodowała, że przedsiębiorstwa w nim uczestniczące pozostały na przysłowiowym „lodzie”. W fazie pilotażowej programu zostały zawarte cztery kontrakty (objęły one spółki z I transzy).

(doz)

termin kolejnego (na 26 lipca). Maja wziąć w nim udział negocjatorzy z Zarządu Regionu białostockiej „Solidarności” oraz z Krajowej Rady Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Poligraficznego. Dyrekcja przedstawi na spotkaniu rozliczenia funduszu płac i wyników finansowych przedsiębiorstwa za pierwsze półrocze.

— Ze wstępnych wyliczeń wynika, że dyrekcja nie będzie mogła zgodzić się na żadaną podwyżkę, gdyż po jej wprowadzeniu, zyski przedsiębiorstwa nie pokrywałyby kosztów — mó-

wi Antonina Kuchlewska, dyrektor ds. ekonomicznych BZGraf.

Ewa Dobrowolska, przewodnicząca Rady Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Poligraficznego przy BZGraf, uważa, że wyniki finansowe przedsiębiorstwa umożliwiają wprowadzenie podwyżki.

— Na pewno będziemy dopominać się swego. Może nie będziemy żądać całego miliona, może nie dla wszystkich, ale uważamy, że zakład stać na tę podwyżkę.

Mniej rozmowna była Czesława Leja, przewodnicząca Rady Zakładowej NSZZ „Solidarność” przy BZGraf. Stwierdziła, że nie chce mówić na temat sporu z dyrekcją, a informacji będzie mogła udzielić dopiero po 26 lipca.

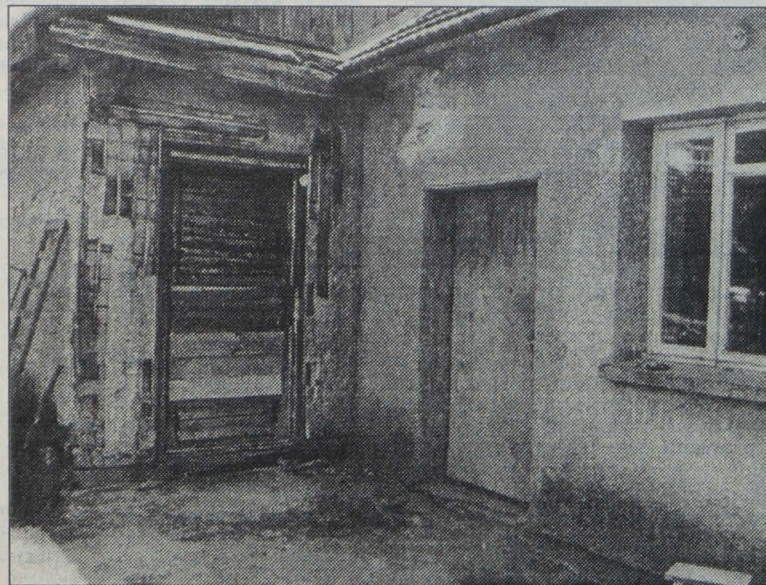
(semi)

W Dawidowiczach mąż zabił żonę i chorego umysłowo syna

Wyczyścił siekierę i... czekał

Mieszkańcy Dawidowicz są wstrząśnięci poniedziałkowym zajściem w ich wiosce... Mimo, że niemal wszyscy widzieli leżące przy bra-

mie zwłoki kobiety, nie mogą uwierzyć, że to rzeczywiście się zdarzyło. Zbierają się na ulicy grupkami i kolejny raz roztrząsają zajście.



Za tymi drzwiami zabarykadował się morderca.

Fot. I. Wysocki



Fot. I. Wysocki

W OLECKU JAK NA ALASCE

Do Olecka, które przez tydzień postara się odtworzyć ciepły, pogodny i tryskający humorem klimat serialu, przyjechali miłośnicy „Przystanku Alaska” z całej Polski. U wrót miasta zapraszał ich transparent „Witamy na Alasce”.

Nieformalne Stowarzyszenie Miłośników „Przystanku Alaska” powstało w kwietniu tego roku. Siedziba stowarzyszenia mieści się w Milanówku. Jego członkowie za pośrednictwem 2 programu telewizji próbowali skontaktować się z sympatykami serialu z całej Polski. Oleckie Centrum Kultury zaproponowało im swoje miasto jako miejsce pierwszego spotkania.

Uczestnicy imprezy tuż po przyjeździe do Olecka zostali obdarowani szczegółowym programem.

Wczoraj przed OCK wystąpił zespół kłownów. Puszczaniem baniek o imponujących rozmiarach popisywał się bubble-man — Gary Thomas z USA, przygrywał mu Magic Band z Wrocławia, czyli Romuald Popłonek człowiek-orkiestra.

Warsztaty ekologiczne z projekcją filmu i omówieniem permakultury przygotowali harcerze z Harcerskiego Ruchu Ochrony Środowiska, którzy przed południem uczestniczyli w happeningu rowerowym, popularyzując hasło „Rower nie truje”. Odbyła się również projekcja popularnego serialu, a w kolejne dni będą następne odcinki. Wieczorem odbył się koncert pod hasłem

„Przypisani Północy” w wykonaniu artystów z Suwalszczyzny. W ciągu dnia natomiast z uczestnikami imprezy łączyła się audycja radiowa „Przystanek Olecko”, której pasma użyczyła suwalska „Piątka”.

Jak zapewniają organizatorzy impreza będzie się rozkręcała coraz bardziej.

Ciąg dalszy na str. 3.

**W okolicy Balinki
k. Augustowa**

Napad, nie napad?

Mieszkaniec Szczecina twierdzi, że w poniedziałek o świcie został napadnięty w okolicy Balinki k. Augustowa przez trzech zamaskowanych i uzbrojonych mężczyzn, którzy zrabowali mu fforda. Policja, pomimo oficjalnie wszczętego postępowania, odnosi się do jego zeznań dość sceptycznie.

Szczecinianin zgłosił się 18 bm. do Komendy Rejonowej Policji w Augustowie.

— Jechalem leśną drogą — relacjonował. — Dochodziła godzina 4.30. W pobliżu Balinki okazało się, że przejazd blokuje kłody drewna. Wyśiadłem, żeby usunąć przeszkodę. W tym momencie pojawiło się trzech uzbrojonych mężczyzn.

Gdyby wierzyć pokrzywdzonymu, bandyci zabrali mu oprócz auta także pieniądze, dokumenty i pistolet gazowy. Nie zainteresowali się natomiast złotym sygnetem.

— Na mój nos, jest to dość dziwna historia — twierdzi chcący zachować anonimowość policjant z wieloletnim stażem. Poszkodowany nie potrafił podać policji numeru rejestracyjnego zrabowanego samochodu. W szczecińskim wydziale komunikacji ustalono, że jest on właścicielem sześciu innych pojazdów.

(yes)

Wszystko o Mistrzach

Mistrzostwa świata skończyły się w niedzielę, ale prawdziwi kibice nadal żyją wydarzeniami z amerykańskich boisk. W dzisiejszym numerze zapraszamy na stronę 16, gdzie obszernie przedstawiamy sylwetkę mistrza świata — zespołu Brazylii.

Regionalny serwis sportowy także na str. 15.

(mag)

Manifest pychy?

— Czytaj str. 2

Ciąg dalszy na str. 3

ZAPRZYSIĘŻENIE

KUCZMY

Ukraiński prezydent — elekt Leonid Kuczma został zaprzysiężony w Radzie Najwyższej Ukrainy we wtorek jako drugi prezydent tego państwa po rozpadzie ZSRR. W exposé wygłoszonym po zaprzysiężeniu, prezydent Kuczma zapowiedział „koniec romantyzmu politycznego” i przejście do polityki pragmatycznej.

NOWY PREZES PAP

Prezes Rady Ministrów Waldemar Pawlak odwołał z dniem 19 lipca Ignacego Rutkiewicza z funkcji prezesa Polskiej Agencji Prasowej i przekazał mu podziękowanie za dotychczasową pracę.

Jednocześnie premier powołał na stanowisko prezesa PAP profesora Włodzimierza Gogółka.

OCHRONIĆ PISARKE!

Ambasadorowie państw Unii Europejskiej w Dhace otrzymali instrukcję zaofiarowania ochrony pisarce Taslimie Nasrin, za której zgładzenie fundamentaliści islamscy wyznaczają wysokie nagrody pieniężne. Poinformował o tym we wtorek minister spraw zagranicznych Niemiec Klaus Kinkel.

ROŚLA PRODUKCJA,

SPADAŁ EKSPORT

Ankieta przeprowadzona przez CUP w 131 przedsiębiorstwach wykazała wyraźny wzrost produkcji w czerwcu, przy równoczesnym spadku eksportu. W tym samym czasie, mimo braku kontroli płac, wynagrodzenia wzrosły mniej niż w poprzednich miesiącach.

ZAMACH

W BUENOS AIRES

Według ostatnich oficjalnych danych, ogłoszonych we wtorek rano w Buenos Aires, w wyniku zamachu bombowego na siedzibę organizacji żydowskich w tym mieście zginęło 28 osób, a 146 zostało rannych.

Prowadzący dochodzenie w tej sprawie sędzia federalny Juan Jose Galeano podkreślił jednak, że nie są to dane ostateczne.

Oświadczył również, że nie jest w stanie sprecyzować ani pobudek zamachu, ani sposobu, w jaki go dokonano.

KOREA SZŁOCHA

Miliony Północnych Koreańczyków szlochały we wtorek na ulicach Phenianu, żegnając zmarłego prezydenta Kim Ir Sena. W tym samym czasie w Seulu policja bacznie pilnowała, by w stolicy drugiego państwa koreańskiego nie doszło do publicznych przejawów żałoby po przywódcy Północy.

(PAP)

Lewica i prawica razem

STOLICA BEZ
PREZYDENTA

Sesja Rady Gminy Warszawa — Centrum, na której 19 bm. miał być wybrany prezydent miasta, została zerwana. Jeszcze przed prezentacją kandydatów z sali wyszli radni SLD — PSL, Prawica Razem (UPR, RTR, RdR i KPN), UP i jeden niezależny, tak że zabrakło quorum potrzebnego do wyboru prezydenta.

Do wyborów było zgłoszonych 3 kandydatów — Michał Boni z Unii Wolności i Samorządności, Ryszard Grodzicki z SLD i niezależny Andrzej Lech Sapiński. Radni Gminy Warszawa — Centrum, do której należy wybór prezydenta miasta, nie skorzystali z prawa zgłaszania kandydatur podczas sesji.

Jeszcze przed prezentacją kandydatów przewodniczący klubu Prawica Razem Tadeusz Jarzembowski oświadczył, że jego klub nie weźmie udziału w wyborach, ponieważ UWiS próbuje wymusić kandydaturę Boniego, „który toruje sobie drogę rozdawnictwem stanowisk”.

Podobny zarzut wysunął Ryszard Mikliński, szef klubu SLD — PSL.

— Wyjście było wotum nieufności wobec programu UWiS, a nie Michała Boniego — powiedział Ryszard Grodzicki, kandydat SLD-PSL, wychodząc razem z klubowymi kolegami.

Lech Pruchno — Wróblewski (Prawica Razem) twierdził, że UWiS proponowała mu stanowisko wiceprezydenta, jeżeli jego klub poprze Boniego. Zaprzeczył temu Michał Boni.

— „Nie występujemy przeciwko Michałowi Boniemu, uważamy tylko, że stanowisko prezydenta miasta nie powinno być obsadzone w pośpiechu” — powiedział Tadeusz Jarzembowski. Później mówił, że „powinno to być ktoś, kto wygląda godnie i poważnie, a nie jak młodszy brat Jasira Arafata”. Pruchno — Wróblewski nazwał Boniego „rasowym socjalistą i libertynem”. Władze UWiS zapowiedziały próby rozmów z radnymi, którzy

zerwali wtorkową sesję, Michał Boni wykluczył jednak Prawicę Razem, zarzucając Pruchno — Wróblewskiemu „kłamstwa i chorobliwą złośliwość”. Obecnie w porozumieniu z Unią pozostają Przymierze dla Warszawy (PC i ZChN) oraz Forum Samorządowe. Klub SLD-PSL domagał się od UWiS parytetu we władzach miasta.

— Parytet ma sens w komisjach rad, ale nie w przypadku stanowisk wykonawczych, takich jak burmistrz czy dyrektor dzielnicy, bo ugrupowania o różnych programach nie mogą razem rządzić — powiedział Paweł Piskorski.

Obowiązki prezydenta Warszawy, do czasu wyboru nowego, pełni dotychczasowy prezydent Stanisław Wyganowski. Następną sesję Rady Gminy Warszawa — Centrum odbędzie się w piątek.

(PAP)

Obchody rocznicy zamachu na Hitlera

Pamięć
i przyszłość

Niczego nie pragnę bardziej jak widzieć Polaków i Niemców w zjednoczonej Europie — powiedziała 19 bm. przewodnicząca Bundestagu Rita Suessmuth, która wraz z marszałkiem Sejmu Józefem Oleksym uczestniczyła w obchodach 50. rocznicy zamachu na Hitlera, odbywających się w dawnej kwaterze wodza III Rzeszy w Gierłozie (woj. olsztyńskie).

— „Jestem głęboko wzruszona, że dzisiaj mogę tu razem z panem marszałkiem polskiego Sejmu wspominać i oddać cześć tym, którzy walczyli przeciwko narodowosocjalistycznemu reżimowi w Niemczech. W tym miejscu nie chcemy zamazywać nic z tego wielkiego cierpienia i krzywdy, które Niemcy sprawili Polakom. Świadomi również jesteśmy cierpień przepędzonych Polaków i Niemców wskutek narodowosocjalistycznej dyktatury i wojny. Tym bardziej jesteśmy wdzięczni za ponownie powstałe dobrosąsiedzkie przyjazne stosunki, za przyjaźń” — powiedziała przewodnicząca Bundestagu.

Jak stwierdził marszałek Sejmu Józef Oleksy, „w Polsce historia II wojny światowej ciągle jest historią żywą. Niemcy Hitlera chcieli Polskę zniszczyć i o tym pamięta się w Pol-

sce także 50 lat po wojnie. Pamięć ta obecna jest przy obchodach rocznicy zamachu dokonanego przez płk. Clausa von Stauffenberga. Pamiętamy bowiem, że hrabia von Stauffenberg i jego najbliżsi nim stali się bohaterami, służyli jako narzędzia zbrodni. I dlatego znaczna część polskiej opinii publicznej pozostaje przekonana, że podstawowym motywem zamachu była chęć ratowania niemieckich zdobyczy wojennych, czy w ogóle Niemiec także kosztem innych. Pogląd ten do niedawna dominował w polskim spojrzeniu na czyn i osobę płk. von Stauffenberga. Ale poglądy się zmieniają. Dziś niejedno widzimy inaczej niż przed laty. Niech będzie symbolem i wskazówką, że nie zapominając o przeszłości, powinniśmy budować przyszłość”.

(PAP)

Przed lipcowym świętem

Manifest pychy?

W warszawskiej siedzibie SdRP nie udało się dziennikarzowi PAP dowiedzieć we wtorek, czy oświadczenie lubelskiego oddziału tej partii, oceniające lata PRL jako „okres bezprzykładnego w dziejach narodu rozwoju gospodarczego i kulturalnego” jest stanowiskiem całej Socjaldemokracji. Inaczej oceniają okres PRL liderzy PC i KPN.

W biurach siedziby SdRP poinformowano, że liderzy partii są na urlopie i przypominano, iż przewodnicząca Rady Wojewódzkiej SdRP w Lublinie, Izabella Sierakowska, która podpisała oświadczenie, jest wiceprzewodniczącą SdRP.

Nie odpowiadały również telefony w siedzibie większości partii prawicowych. Udało się jedynie zdobyć komentarze do oświadczenia lubelskiej SdRP od liderów PC, które wchodzi w skład koalicji Przymierze dla Polski i KPN.

Jarosław Kaczyński powiedział, że „Polska Ludowa to przerwa w polskiej historii, to odebranie nam wielkiej szansy, która była przed narodami europejskimi po II wojnie światowej, szansy ogromnego rozwoju gospodarczego i bycia dziś krajem stosunkowo zamożnym, co najmniej na poziomie Hiszpanii, może wyższym”.

Zdaniem lidera PC, „PRL zabrała nam to wszystko, czyniąc gigantyczne szkody w kulturze, niszcząc znaczną część polskich elit, a opierając się na śmieci społecznym i na złupizowanej części inteligencji”.

Według szefa KPN Leszka Moczulskiego, autorzy oświadczenia „tak bardzo uwierzyli we własne kłamstwa i kłamstwa swych poprzedników, że można im jedynie bardzo głęboko współczuć”. Moczulski dodał: „niczego się nie nauczyli, nie nie zrozumieli”.

Poniżej drukujemy treść oświadczenia lubelskiej RW SdRP:

„Zapoczątkowane pół wieku temu historyczne przemiany w Polsce przyniosły ogrom osiągnięć ustrojowych w naszym kraju, których w żaden sposób nie da się umniejszyć. Związany z tym awans cywilizacyjny najszerzych grup społecznych stał się epokową wartością na miarę wysiłku całego narodu, dźwigającego kraj z wojennej pozycji oraz budującego nowy typ państwa opartego o zasady demokratycznej równości swych obywateli.

45 lat Polski Ludowej to także okres bezprzykładnego w dziejach narodu rozwoju gospodarczego i kulturalnego. Bez dokonania kilku pokoleń ludzi pracy o wiele trudniejszy byłby dzisiejszy wysiłek do grona najbardziej rozwiniętych krajów Europy oraz start w XXI wiek” — głosi oświadczenie prezydium RW SdRP.

(PAP)

Ekspresem

* Do sklepu spożywczo — przemysłowego przy ul. Białostockiej w Zambrowie włamał się nieletni mieszkaniec Zambrowa. Zabrał towar o wartości 2 mln zł. Został jednak zatrzymany przez policję. Chłopak miał kuratora, a policja od jakiegoś czasu go obserwowała.

* W Łomży trzy banki — PBK, PBI, BGŻ w ciągu jednego dnia (wczoraj) zgłosiły fałszywe banknoty. W sumie zebrano 7 fałszywych banknotów milionowych, jeden — pięciusetstysięczny i kilka stutysięcznych.

* Biały mercedes benz 200 H-J-9202 o wartości 250 mln zł został wczoraj skradziony w Mikołajkach. Szkodę poniósł obywatel Niemiec. W Suwałkach natomiast zginął ford scorio SWS 0778 srebrny metalik, własność mieszkańca Suwałk.

* Dwie krowy pasące się na pastwisku w miejscowości Wysoka Góra gm. Krasnopol zostały uprowadzone przez nieznaną sprawcę. Właściciel, rolnik z Wysokiej Góry wycenił szkodę na 24 mln zł. Tej samej nocy skradziono również dwie jałówki o wadze 300 kilogramów każda, o wartości łącznej 10 mln zł z miejscowości Sidory gm. Jeleniewo.

* Wczoraj w godzinach popołudniowych jednostki straży pożarnej usiłowały dostać się do płonącego lasu w pobliżu miejscowości Widły. Meldunek o pożarze otrzymano z samolotu. W okolicach Jurowiec płonęły łąki torfowe. Trudno ustalić ile może potrwać gaszenie tego pożaru.

* W miejscowości Osowice gm. Wasilków wybuchł pożar. Zanim udało się go opanować spłonęły trzy stodoły i 3 chlewiki. Przyczyna zaprószenia ognia nieznana.

/až/

Dziś przy telefonie
277-10
dyżuruje
red. Barbara Sojko

Poznaj siłę swoich pieniędzy

Notowania z 19.07.94 r.

KANTOR	DOLAR		MARKA		RUBEL		FUNT	
	kupno	sprzed	kupno	sprzed	kupno	sprzed	kupno	sprzed
Elk „U KLEMENSA”	22000	22150	14150	14250	10	12	34000	34700
Łomża „LOMBARD”	22000	22100	14200	14300	—	—	34300	34700
Suwałki „BAX”	22100	22300	14200	14300	—	—	34300	34800
Gizycko „ORBIS”	22000	22200	14200	14280	—	—	34100	34400
Białystok „OCEAN”	—	—	—	—	—	—	—	—
NBP	21927	22823	14209	14789	—	—	34272	35670
Powszechny Bank Gospodarczy w Białymstoku	21950	22250	14150	14300	—	—	34000	34700

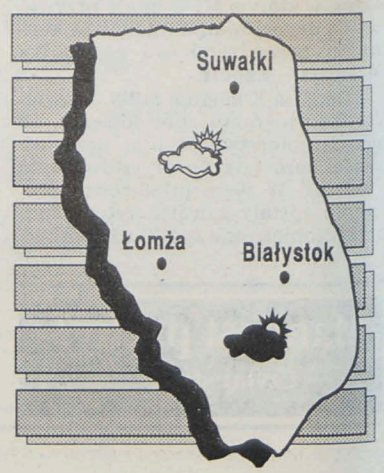
Środa, 20.07.1994

21-23°C/10-12°C

Pogoda bez zmian. Nadal słonecznie, sucho i ciepło. Zachmurzenie małe, w ciągu dnia okresami umiarkowane. Wiatr słaby, okresami umiarkowany, północny.

(ter)

Imieniny:
Czesława, Hieronima



Wczoraj samorządowcy województwa białostockiego
wybrali nowe władze

CHŁOPSKI SEJMIK

Mieczysław Kazimierz Januszewski, lekarz weterynarii z Juchnowca, został nowym przewodniczącym Sejmiku Samorządowego Województwa Białostockiego.

Wtorkowe, pierwsze posiedzenie Sejmiku Samorządowego Województwa Białostockiego II kadencji, zdominowane zostało przez sprawy organizacyjne i wybory nowych władz. Na początku obrad 58 delegatów wybrało nowego przewodniczącego Sejmiku. Został nim Mieczysław Kazimierz Januszewski, 46-letni lekarz weterynarii, były naczelnik gminy Juchno-

wiec, członek Polskiego Stronnictwa Ludowego. Otrzymał on 33 głosy. Jego kontrkandydat - Kazimierz Pieńkowski, były rektor Politechniki Białostockiej, radny Rady Miejskiej w Białymstoku z ramienia KW „Jedność”, uzyskał 25 głosów.

- Mam nadzieję, że ten Sejmik będzie różnił się od poprzedniego i nie ograniczymy się w nim tylko do

spraw związanych z rolnictwem - powiedział w słowie wstępnym nowy przewodniczący Sejmiku Samorządowego, M. Januszewski.

W kolejnym głosowaniu wybrano dwóch wiceprzewodniczących Sejmiku - Ferdynanda Męczkowskiego z Moniek, który piastował już ten urząd w poprzedniej kadencji i Aleksandra Sielickiego z Kleszczel. Następnie delegaci, spośród 10 kandydatów, wybrali 6-osobowe prezydium. W jego skład weszli: Jadwiga Kapelko z Mielnika, Romuald Karpiesiuk i Jan Kułak z Dąbrowy Białostockiej, Józef Sikorski z Tykocina, Mieczysław Surowiec z Szudziałowa, Włodzimierz Teterko z Hajnówki. Delegatem do Krajowego Sejmiku Samorządowego został Stanisław Czerep z Knyszyna. Większość we władzach nowego Sejmiku stanowią rolnicy. Nie znalazł się w nich ani jeden przedstawiciel Białegostoku.

(RR)

W gminie Grajewo

Nerwowa sesja

Rada Gminy Grajewo liczy 18 osób. Z poprzedniego składu Rady do obecnej wybrano tylko 3 radnych. Na pierwszej, jeszcze spokojnej sesji, wybrano przewodniczącego i delegata na Sejmik Samorządowy. Przewodniczącym został Eugeniusz Skibniewski, dyrektor SP w Przechodach, a delegatem na sejmik — Wojciech Modzelewski, rolnik z Boczek.

Wybór wójta zaplanowano na 11 bm., przyjmując kontrowersyjne, dla niektórych radnych, kryteria stawiane kandydatom — wyższe wykształcenie i 5-letni staż na kierowniczych stanowiskach.

Do Rady wpłynął wniosek 10 radnych o zmianę kryteriów. Proponują oni, aby kandydat na wójta posiadał średnie wykształcenie, bez wymaganego stażu kierowniczego. Jak twierdzą obserwatorzy sesji, była to celowa zagrywka, dająca możliwość kandydowania Wiesławowi Żbikowskiemu, wokół którego skupieni byli członkowie PSL. Wniosek, o dziwo, został przyjęty. Sesja z 11 bm. przejdzie do historii jako bardzo nerwowa. Potokiem niecenzuralnych słów, jakie padły na tej sesji, można by obdzielić kilka karcze-

mych burd. Po długich sporach datę wyboru wójta ustalono na 18 bm. W wyborze szranki stanęli ostatecznie wójt Gminy — Ryszard Jaśkowski, Wiesław Żbikowski — kierownik Biura Poselskiego PSL i Jerzy Borkowski — taksówkarz.

Na wójta Gminy Grajewo wybrano ponownie Ryszarda Jaśkowskiego, który otrzymał 10 głosów. Wiesław Żbikowski otrzymał 6 głosów, na Jerzego Borkowskiego nie padł żaden głos. Dwa głosy były nieważne. Jak poinformował sekretarz Gminy W. Szelester — wybór wójta wyraźnie stonował nerwową atmosferę, panującą w Radzie. Czas pokaze, czy te słowa znajdują odzwierciedlenie w konkretnej już pracy Rady.

(SAR)

Węgorzewo ma burmistrza

Nowym burmistrzem Węgorzewa został Władysław Anchim. Zdecydowanie pokonał dwóch rywali, w tym swego poprzednika na głównym stoliku w Ratuszu.

W. Anchim ma 37 lat. Był wójtem gminy Pozezdrze, chociaż jest mieszkańcem Węgorzewa. Na wczorajszej sesji głosowało na niego 19 radnych. Cztery głosy zdobył poprzedni burmistrz miasta Bolesław Kanownik, zero głosów otrzymał Jerzy Pawłowski.

(yes)

W Olecku jak na Alasce

cd. ze str. 1

Na dzisiaj w Olecku zaplanowano indiański dzień — rozmowy o zdrowej żywności i zdrowym stylu życia, spotkanie z Polskim Stowarzyszeniem Przyjaciół Indian, otwarcie Miasteczka Indianieńskiego nad jeziorem oraz projekcja filmu „Tańczący z wilkami”, a w wieczornym koncercie Indianistyczny Zespół Folklorystyczny „Washita”.

W środę na przykład odbędą się Mistrzostwa Świata w Zbieraniu Śmieci oraz wyjazd do Puszczy Boreckiej, a w piątek kajakowy wyścig za bobrem. Przez kolejne dni w programie pod hasłem „Źródła Sztuki”

zaprezentują się m. in. Teatr „Wierzbak”, „Cinema”, „Akademia”, teatry z Rosji i Ukrainy. W wieczornych koncertach oczekiwani są Lech Janerka, Frank Rubel, Księżyc, Kwartet Jorgi, Misja i wielu innych. Do Olecka ściągają około 130 artystów, wystąpić na Scenie Otwartej mogą również ci, którym nagłe przyjdzie na to ochota.

— Wszystkiego nie da się wymienić, w tym trzeba uczestniczyć — mówią organizatorzy i zapraszają do Olecka powtarzając za Stachurą — „Dla wszystkich starczy miejsca pod wielkim dachem nieba”.

/az/

Sesja RM w Łomży

Pierwsze decyzje

Od wyboru zastępców prezydenta miasta rozpoczęła się wczorajsza sesja Rady Miejskiej Łomży. Zostali nimi obaj zgłoszeni kandydaci: Edward Matejkowski (23 głosy na 33 oddane), który pełnił już tę funkcję w latach 1987-90, a obecnie będzie nadzorował sprawy kultury, oświaty, wojskowe, lokalowe oraz Janusz Nowakowski, zastępca dyrektora Wojewódzkiej Dyrekcji Dróg Miejskich w Łomży (25 gł.), który odpowiadać będzie za pion gospodarki komunalnej, inwestycyjnej, architektury, geodezji.

Głównym punktem merytorycznym obrad była sprawa zabezpieczenia środków na zakup bazy przy ul. Poznańskiej dla MPGiK na 1,4 mld zł.

— Koszt budowy takiego zaplecza wynosiłby dziś około 12 mld zł — wyjaśnił zastępca dyrektora MPGiK, Romuald Tarczewski. — Od syndyka likwidowanej firmy udało się je kupić znacznie taniej. Miasto na tym nie traci, gdyż w zamian przekazujemy trzy inne, wartościowe tereny, warte około 2 mld zł. Ten wydatek może jednak wywołać dyskusję w kontekście poniesionych wcześniej wydatków na budowę bazy na Krasce — około 15 mld zł, ale żeby ją skończyć potrzeba minimum tyle samo. Na zagospodarowanie tego obiektu mamy jednak również pomysł: przy-

stosować go do zakładu utylizacji nieczystości stałych, który jest dla Łomży niezbędny.

Dyskusję radnych wywołała jednak nie celowość wydatku, a problem formalny: czy w warunkach kupna ujęto już koszty z tytułu załatwienia spraw dotyczących gruntu, zmiany użytkownika gruntu na ul. Poznańskiej. Jej wyjaśnienie ujawniło chyba przede wszystkim pewną słabość służb finansowo-prawnych Urzędu.

Wypadł z porządku obrad planowany punkt — ustalenie rekompensat finansowych za pracę w samorządzie miasta. Radni uznali go za przedwczesny w kontekście deficytu budżetowego, wykazanego w materiałach — około 6,6 mld zł. Ustalono natomiast wynagrodzenie dla prezydenta miasta — będzie zarabiał miesięcznie brutto prawie 25 mln zł.

Nieco emocji wywołała zgłoszona przez jednego z radnych, propozycja oficjalnego oprostowania decyzji wojewody w sprawie podwyżki cen wody od 1 sierpnia. Ostatecznie nadano jej formę wniosku o przyspieszenie komunalizacji MPWiK, które pracując na rzecz miasta, praktycznie pozostaje poza kontrolą jej władz.

Wyjaśnianie innych spraw, np. dotyczących zakupu przez MPK myjni samochodowej, celowości utrzymania Klubu „ODEK” przy ul. Małachowskiego, gdy niedawno otwarto w Łomży Klub „Bonar”, było już wolne od pustostawia, co należy przyjąć jako dobry prognostyk na następne sesje.

(nom)

Wyczyścił siekierę i... czekał

cd. ze str. 1

Przez pierwszych kilka dni, po wyjściu ze szpitala, pomagał żonie w gospodarstwie. Potem przestał i nie go nie interesowało. Czasami opuszczał swój dom, chodził bez celu po ulicy, ale nikogo nie zaczepiał. Rzadko reagował nawet na podziwianie. Okna pozabijał deskami, wzmocnił drzwi. W wiosce zaczęli wołać na niego profesor, twierdząc że siedzi w domu i cały czas czyta.

— Nie było to zgodne małżeństwo od początku — mówi mieszkająca naprzeciwko bratowa. — Klócili się często, ale do rękoczynów nigdy nie dochodziło. Tylko raz, wiele lat temu, chwycił mocno żonę za włosy. Kobieta mówiła, że ten uścisk popamięta do końca życia.

Tragicznego dnia rano najbliżsi sąsiedzi usłyszeli krzyk Haliny J. Biegła w kierunku bramki, za nią mąż z siekierą. Tam ją dogonił i uderzył kilkakrotnie siekierą w szyję. Prawie odrąbał głowę. Potem wrócił do mieszkania, gdzie zabarykadował się. Jak później zeznał, wtedy zamordował też leżące na łóżku syna. Umył się, wyczyścił także siekierę i czekał.

W tym samym czasie brat W.J. pojechał na komisariat policji w Zabłudowie, a bratowa do Białegosto-

ku zawiadomić o tragedii czwórce pozostałych dzieci.

— Około 7 rano przyjechał do nas mężczyzna i mówi „szybko, brat morduje żonę” — relacjonuje z-ca komendanta. — Zawiadomiliśmy Komendę Wojewódzką i pojechaliśmy na miejsce zdarzenia. Kobieta leżała przy bramie. Wokół rozrzucone były jej buty, sztuczna szczeka. Widać było, że musiała uciekać.

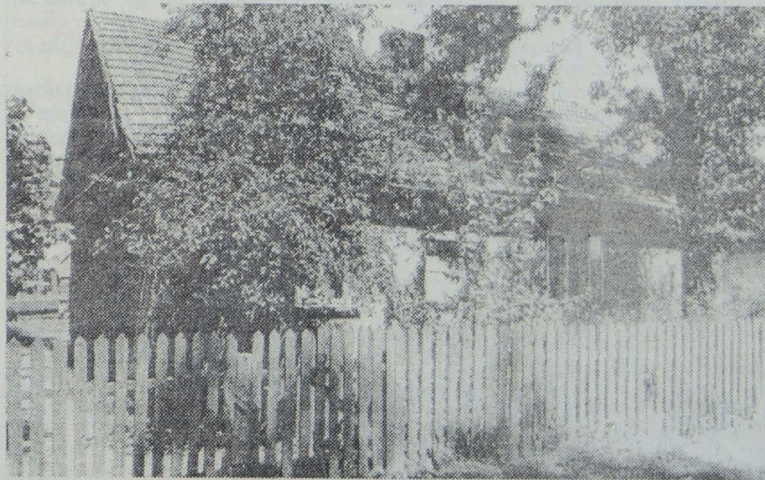
Wtedy też zaczęli schodzić się mieszkańcy wsi. Kobiety płakały. Nie wiadomo jakie zamiary ma podeszcz W.J. Obawiano się, że może podpalić dom, a dookoła same drewniane budynki...

Wkrótce do Dawidowicz przyjechała ekipa dochodzeniowa KW z Białegostoku, prokurator, biegły medyczny sądowej, grupa antyterrorystyczna.

Prokurator wydał zezwolenie na wylamanie zabarykadowanych drzwi. Po ich otwarciu zarzucono na stojącego z nożem w jednej ręce i samopalem w drugiej W.J. siatkę. Mimo swoich lat miał dużo siły. Czterech ludzi ledwo dało mu radę. W czasie szarpaniny lekko skaleczył jednego z policjantów.

W pomieszczeniu znaleziono zwłoki syna...

Jeszcze tego samego dnia W.J. był przesłuchiwany na policji, na-



Dom, w którym rozegrała się tragedia

Fot. I. Wysocki

stępnego w prokuraturze. Zarzuca się mu popełnienie dwóch mordów, posiadanie samopalu i aparatury do pędzenia bimbru, którą znaleziono w mieszkaniu. Oskarżony przyznał się do wszystkiego. Powiedział, że pokłócił się z żoną o krowę i dlatego zabił. Aparaturę trzymał natomiast do pędzenia wódki, która służyła mu za lekarstwo.

Wczoraj został przewieziony do

szpitala psychiatrycznego w Choroszczy, gdzie poddany zostanie badaniom. Od ich wyniku zależy dalszy tok postępowania.

Wczesnym popołudniem we wtorek mieszkańcy Dawidowicz wybierali się na pogrzeb. Ok. 14 zwłoki matki i syna miały być przewiezione do Zabłudowa i pochowane na tutejszym cmentarzu.

BARBARA SOJKO

DOM
I WNETRZE
TYGODNIOWY DODATEK DO "GAZETY WSPÓŁCZESNEJ"

**W następny wtorek
ukaze się
specjalna wkładka
"Gazety Współczesnej",
poświęcona WYKŁADZINOM,
DYWANOM, GRESOM,
TERAKOCIE, GLAZURZE.**

Zgłoszenia przyjmuje:
"Publikator" • Białystok
ul. Starobojarska 18
tel. 325-608

Wszystko wskazuje na to, że Dorota W. po ośmiu miesiącach od pożaru domu w Leńcach będzie miała gdzie mieszkać

BLISKO CORAZ BLIŻEJ

Pożar miał miejsce w ubiegłym roku w grudniu. W ogniu zginął mąż Doroty. Została z dwuletnim synkiem bez dachu nad głową i środków do życia. W kwietniu urodziła drugie dziecko, dziewczynkę. Łukasz od czasu do czasu jeszcze wspomina ojca. Drugie dziecko nie zdążyło go poznać.

Dobrzyniewo Kościelne – gmina, w której obrębie znajdują się Leńce, jako mieszkanie zastępcze proponowała Dorocie wynajęty pokój z kuchnią w tej samej wsi. Wójt Henryk Mroczo tłumaczył, że gmina nie ma żadnych możliwości mieszkaniowych. Jest w stanie tylko wynająć część tego domu, przeprowadzić tam remont i płacić przez jakiś czas za wynajem. Dorota nie chciała i nie mogła zgodzić się na takie warunki. Sama bez pracy z dwójką dzieci w miejscowości oddalonej kilka kilometrów od przystanku autobusowego, pozostawiona była sama sobie. Wyjazd z dziećmi do lekarza urastał do rangi prawdziwej wyprawy. Niebezpieczeństwa, jakie niosło za sobą mieszkanie w takich warunkach potwierdziła niedawna przyszłość. Jedno z dzieci – Łukasz – nagle zachorowało. Chłopczyk mdlał, leciał przez ręce, nie wiadomo było co się z nim dzieje; trzeba było wzywać karetkę pogotowia.

— **Cale szczęście, że mieszkali akurat u nas w Białymstoku** — opowiada siostra Doroty — **sama w Leńcach nie miałaby możliwości wezwać karetki, a i tu ledwo go odratowali.**

Dorota z dziećmi przez te kilka miesięcy przemieszczała katem u rodziny. Do porodu u jednej siostry z jej rodziną — mężem i trójką dzieci. Ciasno było, jednak jakoś się mieściło. Istniała nadzieja, że może już ze szpitala pójdzie do własnego mieszkania. W kwietniu jednak nic nie wskazywało na to, że starania o mieszkanie w Białymstoku przyniosą pozytywny skutek. Zamieszkała więc u drugiej siostry. Mieszkanie

Eksperyment turoślański zostanie rozszerzony

Zbójna w kolejce

W Domu Farmera w Nowej Rudzie koło Turośli odbyło się 14 bm. pierwsze spotkanie z udziałem reprezentujących Turoślański Fundusz na rzecz Rozwoju Prywatnych Gospodarstw Mlecznych oraz holenderskiej firmy IDC.

Przypomnijmy, że Holendrzy przejęli na siebie obowiązki organizacyjnej i merytorycznej obsługi programu, znanego pod roboczą nazwą „eksperyment turoślański”. Ustalono m.in., że zainicjowane przed laty przedsięwzięcie przyniosło efekty na tyle znaczące, iż warto rozszerzyć jego zasięg, włączając inne rejony, w pierwszej kolejności gm. Zbójna.

Podczas spotkania wojewoda łomżyński Mieczysław Bagiński uhonorował odznaką „Za zasługi dla woj. łomżyńskiego” Rudolpha H. A. Engelmana, obywatela Królestwa Holandii i Eugeniusza Karola Chylka, przewodniczącego Polsko-Holenderskiej Stalej Grupy Roboczej ds. Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej.

(nom)

zastępcze — jeden pokój z wnęką zamiast kuchni, a w tym troje dorosłych i trójka dzieci.

Pod koniec kwietnia br. na posiedzeniu Zarządu Miasta Białegostoku stanęła sprawa lokalu mieszkalnego dla gminy Dobrzyniewo. Wójt gminy zaproponował nabycie przez gminę Dobrzyniewo od gminy Białystok lokalu mieszkalnego z odzysku typu M-2 o powierzchni ok. 34 metrów kwadratowych. „Zarząd Miasta zapoznał się ze sprawą i wyraził intencję zbycia na rzecz gminy Dobrzyniewo lokalu mieszkalnego i polecił znalezienie odpowiedniego mieszkania”.

Mieszkanie znaleziono w Starosielcach, w nowo budowanym osiedlu komunalnym. Okazało się jednak, jak twierdzą osoby z byłego Zarządu Miasta, że przyznane Dorocie W. mieszkanie otrzymał ktoś inny. Dorotę i jej rodzinę ogarnęła niepewność. Siostra sprowadziła do swojego mieszkania lokalną telewizję. Brat chodził rozmawiać z wójtem. Dorota do Zarządu mienia komunalnego. Miała jednak opory, by się tam pokazywać, po tym jak kiedyś usłyszała, że ci co nie mają dachu

nad głową, nocują na dworcu, więc ona też może spróbować.

Nie wiadomo czy telewizja, czy ciągle przypomnienie o sytuacji kobiety z dwójką dzieci, czy rozmowa z członkami Zarządu Miasta, który przecież już dawno podjął uchwałę, przyniosły rezultat. Na początku lipca Dorotę W. przebywającą na czas wakacji u rodziców powiadomiono, że proponuje jej się mieszkanie przy ul. Barszczańskiej w Białymstoku. Jest to mieszkanie dwupokojowe o powierzchni ogólnej prawie 40 metrów kwadratowych, w tym 25 powierzchni mieszkalnej. Położone w nowo budowanym bloku komunalnym na osiedlu Starosielce. Wykonawca przewiduje oddać budynek do użytku 31 lipca br. Koszt jednego metra wyniesie ok. 4,5 mln zł. Trzeba więc przygotować 180 mln zł albo powiadomić o rezygnacji. Zarząd Mienia Komunalnego zwraca się więc z pytaniem do gminy Dobrzyniewo, czy nadal jest zainteresowana nabyciem mieszkania.

Dorota W. po rozmowie z wójtem gminy dowiedziała się, że gmina nie jest w stanie pokryć całej kwoty. Ona sama jest w stanie wpłacić 60 mln. Tyle udało jej się zebrać za odškodowania i z datków ludzi dobrej woli. Wójt stwierdził, że w takiej sytuacji, jeżeli ona zgadza się wyłożyć jedną trzecią, gmina pokryje resztę. Od wywarzonego mieszkania dzieli ją tylko krok, jeżeli wszystkie ustne zobowiązania zostaną utrzymane.

AGNIESZKA ŻERO

W IMIĘ OJCA

Józef Laudański, który od 1972 roku przebywa w USA, przed kilkoma dniami odwiedził rodzinne Jedwabne. Uścił sędziwą matkę, siostrę i starszego brata, odwiedził grób ojca. W tym czasie w gazecie ukazał się reportaż, który między innymi nawiązywał do historii budowy kościoła w Przytułach oddalonych od Jedwabnego o kilkanaście kilometrów.

— Zaniepokoiła mnie już zawarta w tekście informacja, że przy budowie pracowało dwóch majstrów — powiedział Józef Laudański. — **Doskonale wiem, że majster był jeden, ponieważ był nim mój ojciec, który w czasie budowy położył zarówno pierwszą cegłę pod fundamenty jak i ostatnią dachówkę.**

Natomiast nieopatrnie przyto-

czona w tekście opinia, że jakaś kobieta poczuwała się do obowiązku pilnowania majstrów by w czasie pracy nie pili wódki, rozłożyła syna budowniczego ostatecznie.

— Mój ojciec był człowiekiem nieskazitelnym i o żadnym pić wódki w czasie pracy ani poza nią mowy być nie mogło — powiedział Józef Laudański. — **Sprawa nie była**

Prywatyzacja Zakładów Tytoniowych w Augustowie

Łamanie monopolu

Zakłady Przemysłu Tytoniowego w Augustowie chcą się sprywatyzować poprzez wejście do firmy zagranicznego kapitału. Pomysłem towarzyszy jednak histeria, iż jedna ze strategicznych branż polskiej gospodarki jest wyprzedawana.

Augustowskie przedsiębiorstwo, podobnie jak większość zakładów z branży, produkuje papierosy starymi metodami. Potrzebuje więc pieniędzy na unowocześnienie produkcji. Pozwoliłoby to przygotować się mu na terapię szokową jaką przeżyje cała gospodarka w momencie integracji z Unią Europejską. Znikną wówczas bariery celne i rynek zostanie zalany lepiej wykonanymi i tańszymi papierosami z Zachodu.

Zdaniem Roberta Hanisza, prezesa Zarządu ZT w Augustowie, jest kilka dróg prywatyzacji branży, a przez to zdobycia potrzebnego kapitału, np. publiczna sprzedaż akcji, sprzedaż części przedsiębiorstwa dla inwestora strategicznego. Na zebranie gotówki potrzebny jest jednak czas.

— **Tylko inwestor zachodni pozwoli na szybkie unowocześnienie przedsiębiorstwa** — dodaje prezes.

Z kilkoma polskimi firmami z branży tytoniowej, od 1990 r., współpracuje British American Tobacco — drugi producent papierosów na świecie, mający oddziały w 80 krajach. W ubiegłym roku korporacja ta wyprodukowała 570 mld sztuk papierosów. BAT zleca wytwórni w Augustowie produkcję m.in. papierosów „Jan III Sobieski”. Korporacja nie występowała o licencję na produkcję papierosów w Polsce. Jest natomiast zainteresowana udziałem kapitałowym

w jednej z istniejących fabryk papierosów.

— **Chcielibyśmy, żeby to zainteresowanie BAT dotyczyło naszego przedsiębiorstwa** — mówi Robert Hanisz.

Decyzja o prywatyzacji przemysłu tytoniowego jest w gestii Ministerstwa Przekształceń Własnościowych. Tymczasem grupa 58 posłów Polskiego Stronnictwa Ludowego wystosowała do premiera list, w którym domaga się odwołania ministra Kaczmarka. Posłowie sprzeciwiają się sprzedawaniu polskich firm tytoniowych zagranicznym inwestorom. Projekt prywatyzacji branży, proponowany przez PSL, zakłada wprowadzenie w kraju państwowego monopolu tytoniowego. Protestuje przeciwko temu m.in. Okręgowy Związek Plantatorów Tytoniu w Augustowie (skupia ok. 5 tys. osób z województw: białostockiego, suwalskiego, łomżyńskiego, ostrołęckiego i olsztyńskiego). Bliższy jest im model proponowany przez Wiesława Kaczmarka, pod warunkiem jednak, że stworzy im korzystne warunki do rozwoju upraw. Jednak większość plantatorów, m.in. z okolic Krakowa, Zamościa, Kielc, Leżajska opowiada się za państwowym monopolu.

W ubiegły piątek Wiesław Kaczmarek spotkał się z władzami augustowskiego przedsiębiorstwa i zapoznał z ich opinią na temat prywatyzacji. Przedstawiono mu warunki, które powinny być spełnione, aby firma mogła wejść na ścieżkę prywatyzacji: inwestycje, zapewnienie miejsc pracy, dopływ nowoczesnych technologii, nowoczesne metody i techniki w uprawie i obróbce tytoniu.

(J.B.)

W grajewskiej Spółdzielni Mieszkaniowej

Nowy Zarząd i Rada Nadzorcza

W grajewskiej Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej nastąpiły istotne zmiany. Ze stanowisk odwołano prezesa Zarządu — Andrzeja Zyskowskiego i zastępcę prezesa — Jana Wiluka. Funkcję pełnomocnika do czasu wyboru nowego Zarządu pełni — Andrzej Glazik. Nowy Zarząd wybrany zostanie w drodze konkursu, którego rozstrzygnięcie nastąpi 22 lipca br. Wybrano również nową, 12-osobową Radę Nadzorczą, której przewodniczy Jerzy Bagiński — prawnik.

(SAR)

Echa publikacji

W numerze 132/13033/ z dnia 12.07.1994 r. ukazał się artykuł pt. „Posłowie pomogą Białzetowi”.

Proszę o sprostowanie danych wynikających z tego artykułu, a mianowicie:

— kwota złych kredytów nie wynosi 150 mld zł, ale 50 mld łącznie z odsetkami za trzy lata,

— Bank PKO SA nie przejmie kilkupięciowego budynku biurowego, gdyż jak dotąd nie wyraził na to zgody. Jest to tylko jedna z propozycji zgłoszonych przez Białzet.

(mr)



Marian i Józef Laudańscy

Fot. I. Wysocki

TRUDNE ODDŁUŻANIE

30 czerwca minął pierwszy termin składania przez zadłużone przedsiębiorstwa wniosków w urzędach skarbowych o zmniejszenie lub likwidację długów. Zainteresowanie tą formą oddłużania jest jednak ze strony firm niewielkie, gdyż prawdopodobnie nie stać ich na wpłacenie części zadłużenia lub nie płać na bieżąco należnych budżetowi podatków.

Na koniec kwietnia br. przedsiębiorstwa w województwie białostockim winne były budżetowi państwa 689.552 mld zł, a Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych — 223.228 mld zł. Podstawą do złożenia w urzędzie skarbowym wniosku o zmniejszenie lub likwidację długów wobec budżetu państwa, jest zarządzenie Mini-

stra Finansów z 4 marca br. Umożliwia ono pozbycie się długów (nie płacone podatki z lat 1991-1992 oraz niektóre z 1993 r.) przez wpłacenie do urzędu skarbowego pewnej ich części. Jeżeli firma zrobiła to do 30 czerwca, urząd podejmował decyzję o zaniechaniu poboru 200 proc. wpłaconej kwoty (np. przy wpłacie

100 mln zł darowywano dodatkowo 200 mln zł). Początek lipca nie jest jednak datą kończącą okres obowiązywania zarządzania, choć później urzędy skarbowe będą mniej liberalne. Przy wpłacie do 31 sierpnia zostanie zaniechany pobór 150 proc. wpłaconej kwoty, do 31 października — 125 proc., a do 30 listopada tylko 100 proc. Z tej formy pozbycia się długów mogą jednak korzystać tylko te przedsiębiorstwa, które płać na bieżąco wszystkie podatki oraz składki ZUS.

— Najtrudniej firmom spełnić właśnie te dwa warunki. Z takiej formy oddłużania mogłoby skorzystać około 300 — 350 firm, a na dzień 30 czerwca do urzędu wpłynęły tylko 24 wnioski. Już załatwiono 10 z nich, na ogólną kwotę 12 miliardów zł, z czego 4 miliardy wpłacono, a resztę darowano — powiedział Edward Kosakowski, naczelnik Urzędu Skarbowego w Białymstoku.

(semi)

Prognoza na drugie półrocze

Ile za żywiec i mleko ?

Zespół ekspertów, powołany przez Prezesa Agencji Rynku Rolnego, sformułował prognozę cen rynkowych żywcwołowego, wieprzowego i mleka w III i IV kwartale tego roku.

Podaż wieprzowiny w I półroczu 94 była o 25 proc. niższa niż w ubiegłym. Zdaniem ekspertów w II półroczu tendencja ta utrzyma się. Przewiduje się, że w końcu III kwartału za kilogram żywcwołowego będzie płacono się 27—28 tys. zł. W IV kwartale zaś cena może nieco wzrosnąć, osiągając pod koniec roku 28—29 tys. zł/kg.

W I półroczu produkcja żywcwołowego była niższa o 10 proc., w drugim będzie niższa o 6 proc. w porównaniu do analogicznego okresu roku ubiegłego. Ekspertci przewidują, że pod koniec III kwartału kilogram wołowiny może kosztować 19—

20 tys. zł, a pod koniec roku 20—21 tys. zł.

Cena mleka dotychczas wzrastała zdecydowanie wolniej aniżeli innych produktów rolniczych. W tym roku zarysowała się korzystniejsza koniunktura na rynku artykułów mleczarskich, zwłaszcza serów dojrzewających i mleka w proszku. Wywołuje to zwiększone zapotrzebowanie na mleko ze strony przetwórców. Ekspertci przewidują w związku z tym w II półroczu systematyczny wzrost cen skupu mleka. Pod koniec III kwartału litr może kosztować 2600—2700 złotych. W IV kwartale występuje zwykle sezonowy spadek podaży mleka, stąd też jego cena znacznie wzrasta. Pod koniec roku, ich zdaniem, osiągnie 2800—2900 złotych.

(J.B.)

Agromarket

NA TARGACH

Na targach białostockich ceny zbóż nie uległy większym zmianom, popyt na ten towar był duży. W Łomżyńskim ziarnie również cieszyło się sporym wzięciem. W Suwalskim jedynie w jednej miejscowości dostępny był owies. Oto za ile oferowano poszczególne gatunki zbóż.

Żyto: Sokółka 160-180 tys. zł za kwintal, Suchowola, Zambrów, Olecko i Siemiatycze 160-170 tys., Knyszyn 140-160 tys., Bielsk Podlaski 150-170 tys., Szczuczyn 160 tys., Sokółka 180-190 tys., Jedwabne 130-140 tys., Ciechanowiec 180 tys., Kolno 140-150 tys., Goldap 170 tys., Sejny i Suwałki 150-160 tys. zł.

Pszonica: Szczuczyn 300 tys. zł, Sokółka i Jedwabne 280-300 tys., Ciechanowiec i Sokółka 260-280 tys., Zambrów 250-280 tys., Kolno 240-250 tys., Augustów 240 tys., Elk 210-220 tys., Giżycko i Siemiatycze 280 tys., Goldap 230 tys., Olecko 220-250 tys., Pisz 220-280 tys., Sejny 220-230 tys., Suwałki 250 tys., Węgorzewo 250-270 tys., Suchowola 240-280 tys., Knyszyn 240-300 tys., Bielsk Podlaski 270-300 tys. zł.

Jęczmień: Augustów 230 tys. zł, Elk 190-210 tys., Giżycko 260-280 tys., Olecko 220-240 tys., Pisz 200-240 tys., Sejny 200-220 tys., Suwałki 210-220 tys., Węgorzewo i Suchowola 240-250 tys., Sokółka 160-180 tys., Knyszyn 240-270 tys., Siemiatycze 260-270 tys., Szczuczyn 190 tys., Sokółka 210-230 tys., Ciechanowiec 240 tys. zł.

Owies: Sokółka, Suchowola i Kolno 160-180 tys. zł, Knyszyn 180-220 tys., Bielsk Podlaski i Jedwabne 180-190 tys., Siemiatycze 220-240 tys., Szczuczyn 170 tys., Ciechanowiec 240 tys., Zambrów 160-170 tys., Suwałki 140-150 tys. zł.

Mieszanki: Szczuczyn 190 tys. zł, Sokółka i Kolno 180-190 tys., Jedwabne 160-170 tys., Ciechanowiec 240 tys., Zambrów 180-220 tys., Sokółka i Suchowola 160-180 tys., Knyszyn 190-230 tys., Bielsk Podlaski 190-200 tys., Siemiatycze 220-240 tys. zł.

Pszonizyto: Elk 180-200 tys. zł, Sejny 160-170 tys., Suwałki 140-150 tys., Ciechanowiec 200 tys. zł.

Ziemniaki stare w Sokółce kosztowały 70-100 tys. zł za kwintal, Suchowoli 70-90 tys., Knyszynie 50-70

tys. (6-7 tys. zł za kg młode), Bielsku Podlaskim 60-80 tys., Siemiatyczach 70 tys. (5-6 tys.), Kolnie 60 tys. (6-7 tys.), Augustowie 90-100 tys., Elku 150 tys., Giżycku 120 tys., Goldapi 70-80 tys., Olecku 120-180 tys., Sejnach 80-90 tys., Suwałkach 100 tys. zł.

Na rynkach łomżyńskich i suwalskich prosięta wzbudzały średnie zainteresowanie, natomiast w Białostockiem popyt na nie był zróżnicowany, np. w Bielsku Podlaskim wykupiono 25 proc. zwierząt, w Sokółce wszystkie. Za parę prosiąt w Szczuczynie żądano 1,2-1,4 mln zł, Sokółkach 1 mln 350 tys., 1,9 mln, Jedwabnem, Ciechanowcu i Bielsku Podlaskim 1-1,3 mln, Zambrowie 1,2-1,6 mln, Kolnie 1,1-1,5 mln, Augustowie 1-1,1 mln, Elku 1,1-1,2 mln, Giżycku 1,3-1,5 mln, Goldapi 1 mln 250 tys., 1,4 mln, Olecku 1,3-1,6 mln, Pisz 1,5-1,8 mln, Sejnach 1,1-1,4 mln, Suwałkach 1,1-1,6 mln, Węgorzewie 1,4-1,5 mln, Sokółce 1,3-1,7 mln, Suchowoli 1,2-1,7 mln, Knyszynie 1,4-1,8 mln, Siemiatyczach 1,2-1,5 mln zł.

Nadal trudno znaleźć kupców na zwierzęta duże. **Krowy** w Szczuczynie oferowano po 5-12 mln zł, Jedwabnem 6-8 mln, Sokółkach 8,2-12,4 mln, Ciechanowcu i Olecku 8-10 mln, Zambrowie 6-8,5 mln, Kolnie 7-10 mln, Sejnach i Bielsku Podlaskim 9-11 mln, Suwałkach 5,4-6,5 mln, Sokółce 6-9 mln, Suchowoli 8,5-11 mln, Knyszynie 8-12 mln, Siemiatyczach 11 mln zł. **Cielęta** w Sokółce wyceniano na 2,1-2,4 mln zł jedno, zaś w Szczuczynie 32-34 tys. zł za kg, Sokółkach 34-37 tys., Jedwabnem 29-30 tys. zł. **Za konie** w Sokółce chciano uzyskać 18-25 mln zł, Bielsku Podlaskim 20-25 mln, Sokółkach 17,5-32 mln, Zambrowie 14-24 mln, Kolnie 15-25 mln, Olecku 22-27 mln, Suwałkach 25-31 mln zł.

(gs)

Dane uzyskane z ODR w Białymstoku, Szeplietowie i Olecku.

Przed terminem

Obligacje wykupione

Obligacje trzyletnie VIII serii, których sprzedaż miała trwać do 1 sierpnia, zostały w całości wykupione już w pierwszej połowie lipca — poinformował we wtorek dyrektor Piotr Dziwulski z Ministerstwa Finansów.

Obligacje te — emitowane od 1992 r. — nie miały dotąd zbyt dużego powodzenia u nabywców indywidualnych, którzy znacznie chętniej kupowali obligacje roczne. Po raz pierwszy sprzedana została cała seria i do tego przed terminem.

Zdaniem Dziwulskiego na sukces złożyło się kilka czynników, w tym bessa na giełdzie i większe zainteresowanie osób prawnych tymi papierami wartościowymi.

2 sierpnia rozpocznie się sprze-

daż następnych obligacji trzyletnich o terminie wykupu 9 sierpnia 1997 r. Łączna wartość emisji — 12 bln zł, wartość jednej obligacji — 1 mln zł.

Wykupione też zostały obligacje pożyczki jednorocznej, których sprzedaż rozpoczęła się 1 czerwca br. W 1992 roku sprzedanych zostało 3,5 mln sztuk tych obligacji, w 1993 r. — 11 mln sztuk, a do 30 czerwca br. — 9,1 mln sztuk.

(PAP)

Na giełdzie

Wciąż w górę

Wtorkowa sesja przyniosła wzrost kursów akcji 23 spółek. Walory Elektrimu, Wólczanki i prawo poboru Sokołowa nie zmieniły ceny, potaniały tylko akcje Żywca i Prochemu.

Na wtorkowej sesji zawieszenie transakcji na akcje Efektu tym razem spowodowane było pięciokrotną przewagą popytu nad podażą. Poprzednio, na środowej i czwartkowej sesji w minionym tygodniu, spowodowane było decyzją zarządu

spółki o nowej emisji akcji skierowanej do pracowników.

W dogrywkach specjaliści zgłosili 14 ofert sprzedaży, z których 10 wyczerpano. Nie było natomiast zainteresowania kupnem akcji Elektrimu, Kabli, Sokołowa, Wedla. Z 11 ofert kupna zaspokojono popyt na walory 8 spółek.

Na sesję złożono 37.879 zleceń, średnia zmiana ceny wyniosła 6,0 proc., a 3.004.154 akcje zmieniły właściciela. Obroty były wyższe niż na

poniedziałkowej sesji i przekroczyły 1.600 mld zł.

We wtorek ostatni raz notowane było prawo poboru Sokołowa. Do objęcia jednej nowej akcji trzeba posiadać dwa prawa poboru. Łączna wartość nowej akcji, przy wtorkowym kursie prawa poboru równym 1,8 tys. zł, i cenie emisyjnej nowych walorów — 20 tys. zł — wyniosła zatem 23,6 tys. zł. Wartość rynkowa starych akcji była wyższa — 42,5 tys. zł.

(PAP)

Tabela kursów akcji – sesja 19.07. (wtorek)

Rynek podstawowy:

KURS (tys. zł)		AKCJE	KURS : 19.07. (tys. zł)	ZMIANA KURSU (proc.)	WARTOŚĆ OBROTU (mln zł)	C/Z
MAX.	MIN.					
358	62,5	BIG	141rk	9,3	144.511	21,0
555	106	BRE	328	3,8	73.421	16,0
6.750	1.610	BSK	2.500	6,4	124.455	9,4
2.800	455	ELEKTRIM	1.320ns	0,0	89.712	16,2
485	114	EXBUD	190	9,8	83.682	162,3
625	84	IRENA	585	2,6	98.693	43,9
G 410	280	JELFA	420	2,4	74.080	16,2
1.200	144	KABLE	720ns	0,7	17.362	68,0
985	160	KROSNO	466	9,9	30.404	66,1
280	71	MOSTALEXP	155	9,2	61.373	28,2
277	87	MOSTALWAR	155	4,7	9.343	41,4
1.700	430	OKOCIM	855	9,6	29.780	54,2
1.815	389	POLIFARB CN	820	9,3	95.914	22,7
1.200	300	PROCHNIK	530	6,0	7.690	22,5
540	137	RAFAKO	pw 280	9,8	78.047	33,2
84,5	22	SOKOŁÓW	42,5ns	4,9	51.334	39,2
660	164	SWARZĘDZ	280	8,9	32.140	24,3
830	104	TONSIL	396	10,0	24.375	79,9
670	13,7	UNIVERSAL	239rk	9,6	282.686	45,7
750	171	VISTULA	285	7,5	39.251	21,4
1.980	327	WBK	1.345	3,9	132.259	21,8
3.300	845	WEDEL	1.750ns	6,1	24.714	18,8
1.170	280	WÓLCZANKA	555	0,0	20.303	22,6
3.825	590	ŻYWIEC	2.300	-0,6	27.379	29,2
20.760,3	4.193,8	WIG	11.665,1	5,4		
1.350,1	725,4	WIG 20	1.153,4	5,4		
		RAZEM			1.652.909	16,7

Prawa poboru – rynek podstawowy:

3,3	1,8	SOKOŁÓW	1,8	0,0	5.670	
-----	-----	---------	-----	-----	-------	--

Rynek równoległy:

500	432	AMERBANK	475	10,0	14.862	17,7
1.280	79,5	EFEKT	294ok	9,7	0	17,4
825	470	PROCHEM	800	-3,0	14.472	17,3

G – nowa maksymalna wartość kursu w ostatnich 52 tygodniach; pw – akcje po wymianie; ns – nadwyżka zleceń sprzedaży; rk – redukcja zleceń kupna (BIG – o 51 proc., Universal – o 38 proc.); ok – oferta kupna (zawieszenie transakcji spowodowane ponad 5-krotną przewagą popytu nad podażą); C/Z – cena jednej akcji do przypadającego na nią zysku netto z ostatnich czterech kwartałów.

(PAP)

NOWY KONKURS "GAZETY WSPÓŁCZESNEJ"

ZAGRAJ W BINGO!

WSZYSTKO ZALEŻY OD CIEBIE

APARAT FOTOGRAFICZNY FUJI FZ—5

W zastępstwie wujka

Aparat fotograficzny Fuji FZ—5 — nagroda II kategorii w naszym konkursie Bingo — przypadła szczęśliwemu graczowi z Narewki. Jego właścicielem, po zakreśleniu wszystkich liczb w złotym polu czarnej piramidy, stał się pan Borys Kabać.

— Wujek nie mógł zgłosić się po odbiór nagrody osobiście — mówi kuzyn, Adam Adamowicz. — Przysłał więc mi kartę konkursową oraz kupony... no i przyszedłem.

Pan Borys Kabać ma syna w VII klasie szkoły podstawowej i pewnie jemu przypadnie wygrana w konkursie Bingo. Aparat Fuji FZ—5 jest w pełni zautomatyzowany, tak więc nawet zupełny

laik jest w stanie go obsłużyć i zrobić dobre zdjęcia.

— Ja nie biorę udziału w żadnych konkursach ani też grach liczbowych — mówi A. Adamowicz. — Nie mam po prostu na to czasu... Chociaż ta wygrana kuzyna, nie ukrywam, zachęcała mnie. Będę musiał i ja wypróbować swoje konkursowe szczęście.

Fundatorem wygranej — aparatu Fuji FZ—5 — jest regionalny przedstawiciel Fuji Poland z Białegostoku.

W naszej puli nagród znajdują się jeszcze dwa takie aparaty, które ciągle czekają na swoich właścicieli.



Wujek będzie żałował, że po odbiór nagrody nie przyjechał osobiście i nie będzie miał pamiątkowego zdjęcia. Fot. I. Wysocki

DRODZY CZYTELNICY!

Jeżeli chcecie podzielić się swoimi opiniami lub sugestiami związanymi z organizowanymi przez nas konkursami (poprzedniego i obecnego — Bingo) — piszcie do nas!

Za listy i pozdrowienia z wakacyjnych wojaży, które już otrzymaliśmy jesteście Wam ogromnie wdzięczni. Dziękujemy za spostrzeżenia i uwagi w nich zawarte oraz za Wasze osobiste odczucia związane z grą w Bingo, którymi chcielibyście się z nami podzielić.

Listy prosimy kierować pod adresem redakcji: „Gazeta Współczesna”, Białystok, ul. Suraska 1, skr. poczt. 193, z dopiskiem Biuro Gry.

WCZORAJ WYGRALI

WERONIKA CZAJKA z Zabłudowa
torba na sprzęt fotograficzny

BARBARA FIOLEK z Łomży
zestaw napojów (36 litrów)
KRYSTYNA TOMASZEWSKA z Łomży

zestaw: blokada na drzwi z alarmem plus wodoszczelna latarka

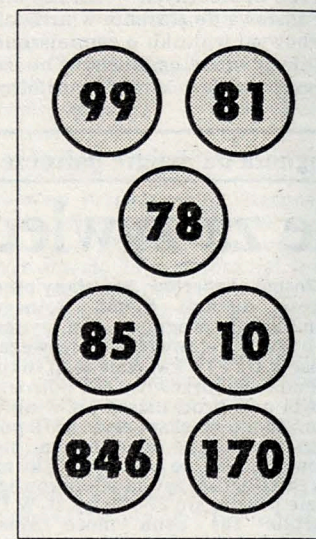
UWAGA!

Przypominamy, że wszystkie liczby dwucyfrowe z kuponów konkursowych drukowanych w bieżącym tygodniu od poniedziałku (18 lipca) do piątku (22 lipca) skreślać należy tylko i wyłącznie w piątej piramidzie cyfr (oznaczonej Tydzień 5).

KUPON NR 24

20.07.94 r.

TYDZIEŃ V



LISTY OD CZYTELNIKÓW

Droga Redakcjo!

Gdyby nie moja wnuczka, która przyjechała na wakacje, kolejny konkurs Waszej gazety przeszedłby mi koło nosa. Tamten zauważyłem zbyt późno, a zresztą nie bardzo wiedziałem, o co w nim chodzi. Z tym było podobnie. Nie czytywałem się w zasady tej gry. Człowiek już starszy, i myślenie sprawia trudność. Żonie podobnie jak mnie.

Gazetę jednak kupowałem, chociaż niecodziennie. Nie zawsze są chęci i siły, by iść do sklepu. Wiem dużo, ale sklepik tylko jeden, a kiosk daleko, prawie na końcu wioski. Dopiero gdy nasza 10-letnia Ania przyjechała na wakacje, powiedziała, że rodzice grają i ona wie na czym to polega.

„Dziadku” — mówi do mnie — „my też się pobawimy, a może jeszcze wygramy pierwszy niż tata”. Wyszperaliśmy gazety, bo ich nie wyrzucałem, tylko składałem na kupkę. Karta kon-

kursowa, ta kolorowa gdzieś nam się zapodziała, ale babcia pomogła nam ją znaleźć. I tak się zaczęło. Ania dobrze wie, co i gdzie należy skreślać, poza tym chętnie biega do sklepu po zakupy i gazetę. Chciała jeszcze grać w „Kurierze”, ale nie miałem wcześniejszych. Zostaliśmy przy gazecie.

Codziennie więc siadamy i szukamy swojego szczęścia. Prawdę mówiąc, to wygranej raczej się nie spodziewamy, ale dziecko ma tyle radości, a przy tym i rozmowa inna. Ania opowiada, jak rodzice grali w poprzednim konkursie i tak chcieli wygrać samochód, ten zagraniczny. Kupili pełno gazet. Nie udało się, to mówili, że więcej grać nie będą, jednak znów zaczęli. Żona wzrusza ramionami, gdy tak siedzimy w kuchni. Czasem mówi, że mnie starym coś się poprzestawiało. Ale Ania ją uspokaja, a ja przy wnuczce i tej grze, odpoczywam. I upał niestraszny.

Siedzimy sobie pod jabłonią, na ławce i piszemy do Was list. To też pomysł Ani. Wnuczka mówi, by napisać, że to dobra zabawa, szczególnie na wakacje.

Pozdrowienia dla całej redakcji.

Stanisław L.
i wnuczka Ania

Od redakcji

Dziękujemy pięknie panu Stanisławowi i jego wnuczce Ani za ten sympatyczny list. Bardzo nas cieszy, że konkurs Bingo jest rodzinną zabawą i biorą w nim udział również najmłodszy członkowie. W konkursowej puli nagród znajdują się również wygrane dla nich.

Pozdrawiamy i życzymy wielu uśmiechów przy zakreślaniu liczb.

Z ŻYCIA WZIĘTE

Rozłożyła je na trzy kupki. Coś kazała ciągnąć lewą ręką, potem prawą. Z każdej kupki odkrywała po jednej karcie, stukając w nią palcem, mrucząc coś pod nosem. W końcu odkryła wszystkie, układając je w rzędy.

— Maż dobry, choć nerwowy, w domu ci pomaga, wódki nie pije, ale kiedyś chyba mu się zdarzało — mówiła monotonnym głosem. — Dzieci dwoje, tak?

— Chłopczyk i dziewczynka — rzuciła pośpiesznie Lucyna.

— Zdrowe. Ale zaraz — jedno niedawno chorowało — zawiesiła głos.

Lucyna kiwnęła głową i powiedziała, że na świnkę. Zresztą pół przedszkola chorowało. Potem usłyszała, o tym, że ktoś z rodziny był za granicą, ale wielkiego majątku nie zrobił, że z teściową nie za bardzo się układa, że matka trochę niedomaga, a z męża rodziny ktoś w daleką podróż pojedzie. „Zgadza się” — potwierdziła Lucyna. — „Siostra męża wylosowała zieloną kartę do USA”. Przy kilku kartach ułożonych w końcu rzędu kobieta zatrzymała się.

— Jakaś wygrana ci się szykuje, ale nie pieniądze, bo inna karta by tu była — kobieta zastanowiła się chwilę. — Trudno powiedzieć, jaka, ale na pewno znaczna, o proszę popatrzeć na ten układ kart.

— Może w Bingo — zawołała uciechona Lucyna zwracając głowę w kierunku siostry.

— Bingo, nie Bingo — mruknęła wróżka — grunt, że wygrana — i złożyła karty.

Lucyna była trochę rozczarowana. Chciałaby dowiedzieć się czegoś więcej, ale wróżka nie miała już ochoty rozkładać kart.

Gdy zaczęła namawiać ją również Danka, powiedziała, że czuje się już zmęczona. Ale jakby dla wyjaśnienia zaczęła opowiadać, że ostatnio wszyscy przychodzą pytać o konkretne sprawy i to głównie związane z gram. Był jakiś pan, który od 10 lat gra w toto-lotka. Był już trochę zniechęcony, więc przyszedł się dowiedzieć, czy warto dalej go ciągnąć. W najbliższej przyszłości wielkich pieniędzy karty mu nie wywróżyły. Potem przyszedł inny, który gra na giełdzie i stracił du-

zo, pytał więc kiedy zła passa się odwróci.

— A parę dni temu przyszła zupełnie młoda kobieta, pokazała karty konkursowe jakieś gazety, pewnie to Bingo, co pani mówiła i zaczęła się domagać wróżenia, czy ona wygra ten samochód, bo gra już drugi raz, a za pierwszym nie wygrała nie — kończyła opowiadanie wróżka — jakaś wygrana jej się szykuje, jaka, ja nie wiem, u pani podobnie, ale skąd ja mogę to wiedzieć, karty są tajemnicze, nie odsłaniają wszystkiego.

Nagle wróżka zamyśliła się. Zapytała, czy w tym konkursie są jakieś wyjazdy za granicę, bo u Lucyny obok wygranej stała karta podróżna.

— O jejku, może wygrasz wycieczkę do Hiszpanii — Danka aż podskoczyła — ale byłoby fajnie.

Lucyna wstała zadowolona. Wróżka odprowadziła je do drzwi. Milcząc wzięła zapłatę. Popatrzyła jak znikają na zakręcie drogi.

— Coraz więcej hazardzistów — mruknęła do siebie.

Wróżka prawdę ci powie

Siedziba wróżki okazał się jednorodzinny dom na przedmieściu. Swoisty klimat tworzyły wokół niego wygrzewające się na słońcu koty i pędy dzikiego wina. O tym, że mieszkająca tu kobieta wróży z kart i to raczej nieźle Lucyna dowiedziała się od koleżanki. Sama jednak nie miała odwagi iść. Namówiła siostrę.

— A jak babka powie coś strasznego, to będzie się nam śniło po nocach — powiedziała błędną Danka.

— Trudno — stanowczo odpowiedziała Lucyna — postanowiliśmy, to idziemy, nic tylko nie mów Zbyszowski.

Maż nie lubił, jak chodziła po wróżby. Ledwo znosił książki z horoskopami, które pożyczala od koleżanek. W sieni przywitał ich przyjemny chłód i zapach zsiadłego mleka. Zanim jednak zdążyły zwró-

cić uwagę, że tu jest chłodno, a na zewnątrz skwar, drzwi do dalszej części mieszkania otworzyła starsza kobieta.

— Rzadko siadam do kart, prawie zaniechałam wróżenia — powiedziała niechętnie, gdy poznała cel ich wizyty.

Lucyna zaczęła ją namawiać, że skoro już przyszły, znalazły dom i właścicielkę... Kobieta zapytała, skąd o niej wiedzą.

— Aha, Hela powiedziała. Była moją sąsiadką, życzliwy człowiek — mruknęła i zaprosiła do środka. Lucyna lekko drżąc z emocji usiadła naprzeciwko kobiety. Danka zatrzymała się przy drzwiach.

Kobieta zapytała o znak zodiaku.

— Lew. Władczy znak, ambitny, ciągle chce dominować i wygrywać, ale czuły i serdeczny dla bliskich — mówiła tasując karty.

Zapisane wczoraj

● W nocy z poniedziałku na wtorek nieustaleni sprawcy włamali się do garażu przy ul. Towarowej, skąd skradli białą ładę samarę 2107 o numerach rejestracyjnych (BTM 6471) wartości 58 mln zł.

● Jednostkom straży pożarnej udało się bez większych problemów ugasić 300 metrów płonącego lasu na Pieczurkach, trawy przy ul. Kirkora i trawę w przydomowym ogrodzie przy ul. Lubelskiej.

(až)

Kolejna sesja

- kolejne wybory

25 lipca (poniedziałek), o godz. 10, rozpocznie się trzecia sesja Rady Miejskiej II kadencji w Białymstoku. Po raz kolejny najwięcej czasu białostockim radnym zajmą sprawy organizacyjne, związane z wyborem nowego Zarządu Miasta.

Podczas poniedziałkowych obrad wybrani zostaną wiceprezydenci miasta Białegostoku oraz członkowie Zarządu Miasta. Powołane zostaną także stałe Komisje Rady Miejskiej i Komisja Rewizyjna. Radni zajmą się też projektem uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wprowadzenie zmian do zawartego 22 października 1993 roku porozumienia o przejęciu zadań i kompetencji z zakresu administracji rządowej ogólnej i specjalnej. Okazało się bowiem, że na skutek braku odpowiednich przepisów jak i braku środków, Urząd Miejski nie jest w stanie prowadzić niektórych spraw przejętych od Urzędu Wojewódzkiego. W ten sposób UW ponownie przejąłby prowadzenie kwestii związanych z działaniem inspekcji sanitarnej, ochrony przeciwpożarowej i ochrony zabytków.

(RR)

Hieny cmentarne

Kradzieże cmentarne to temat, co jakiś czas powracający niczym bumerang. Do rzadkości nie należy, że pozostawionych na grobie kwiatów, już następnego dnia nie widzimy. Zdarza się też, że jeszcze tego samego dnia po pogrzebie grób zostaje ogołocony z kwiatów sztucznych i naturalnych.

Kwiaty te nieraz można kupić na mieście, przy bramie cmentarnej czy w kilku punktach miasta.

Raz byłem świadkiem jak przy antykwaracie starsza kobieta sprzedawała kwiaty, które zwracały na siebie uwagę — było ich mianowicie dużo i każdy z tzw. „innej parafii”. W dodatku prócz sztucz-

nych pani, ta oferowała kilka wiązanek prawdziwych.

„Świeżo po pogrzebie”, skomentował któryś przechodzień i zapewne się nie mylił. Na pytanie „skąd pani ma te kwiaty?” jedna z takich handlarek odpowiedziała — „Z hurtowni”.

„Dlaczego wobec tego są tak wymięte i każda wiązanka jest inna?” — spytałam.

Kobieta lekko zmieszana odparła, że niosła je w małej torbie, a co do rodzaju wiązanek to nie moja sprawa, nie muszę wcale u niej kupować. Oczywiście, nie miałam nawet takiego zamiaru.

Nie dość, że pochodzenie kwiatów było wątpliwe, to i cena nie tak znów odbiegająca od tej z kwiatami.

Jak mówi policja, przyłapanie osób trudniących się takim procederem jest dość trudne. Te starsze panie wchodzą na cmentarz z niewielkimi torbami, takimi

jakie może nieść każda osoba. Wyszukują sobie moment, kiedy w pobliżu upatrzonego grobu nie ma nikogo i już mają „towar”. Nikt z reguły zaś nie podejrzewa smutnej kobiety, opuszczającej cmentarz, że w torbie ma kilkanaście skradzionych wiązanek. Praktycznie nie ma na nie rady, pozostaje tylko po prostu u nich nie kupować. Kwiatów nie brak w kwaciarniach, ani hurtowniach, nie ma więc żadnej konieczności nabywania ich u tych osób. Jeżeli już wybraliśmy się na cmentarz bez wiązanki, to możemy ze spokojnym sumieniem zaryzykować kupno za kilka tysięcy złotych wiązanek kwiatków, pochodzących z przydomowego ogródka. Sprzedają je dzieci i renciści. A tych kwiatów złodziejom nie opłaca się zabierać.

Można więc przy okazji mieć pewność, że postoją dłużej na grobie.

(BKot)

Fot. M. Kość



Pytanie do Andrzeja Lussy, prezydenta Białegostoku

— Na pierwszej sesji Rady Miejskiej radny Białostockiej Koalicji Samorządowej Piotr Gołaszewski złożył interpelację, w której domagał się przeznaczenia przez Zarząd Miasta, na dożywienie podczas wakacji dzieci z ubogich rodzin, 250 mln złotych. Interpelacja nie została jednak uwzględniona. Czy to oznacza, że białostockim władzom obojętny jest los ubogich dzieci?

— Cieszę się, że radni Białostockiej Koalicji Samorządowej — Lewica zwrócili uwagę na ten problem. Niestety, zastanawia mnie przy tym pewna deklaracyjność działań ze strony lewicowych radnych. Przecież to właśnie rząd obecnej koalicji PSL — SLD, którą współtworzą partycipanci koledzy radnych BKS - Lewica, wyasygnował na ten cel z budżetu państwa kwotę tylko 8 proc. w stosunku do tego, co przydzielali poprzednie ekipy rządzące. Przy uwzględnieniu inflacji jest to kwota absolutnie niewystarczająca. Lewicowi radni jednak o tym nie wspominają. Zarząd Miasta Białegostoku, który teraz jest oskarżany o brak działań w tym kierunku, przeznaczył na ten cel około miliarda złotych. Pomimo zamkniętych szkół, dożywianie tych dzieci prowadzi obecnie przedszkola. Myślę więc, że w tym przypadku konfrontacja na populistyczne hasła jest nieuczciwa.

(RR)

Na Nowym Mieście

Obleżenie basenu



— Takich tłumów dawno u nas nie było. Wprawdzie jesteśmy czynni dopiero od godz. 10 ale już o godz. 9.30 ustawia się spora kolejka chętnych. Przeciwnie w ciągu dnia przebywa ponad tysiąc osób. W dni powszed-

nie zdecydowanie dominują dzieci i młodzież, natomiast w niedziele frekwencja jest nieco mniejsza ale najwięcej jest dorosłych — mówi Dariusz Kamiński z basenu KS „Hetman” przy ul. Kawalerskiej.

Nad bezpieczeństwem kąpiących się czuwa trzech ratowników. Jak do tej pory nie było potrzeby interwencji z powodu zasląbnienia.

— Na zachowanie publiczności nie narzekamy. Mamy też stałych naszych bywalców i to od wielu lat — dodaje D. Kamiński.

Wprawdzie basen był gotowy już 6 czerwca ale niezbyt sprzyjająca aura sprawiła, że zainteresowanie wzrosło dopiero po 26 czerwca. Na miejscu, za niewielką, symboliczną opłatą, bowiem 10 tys. zł za cały dzień, można wypożyczyć leżak. Wstęp: dorośli — 20 tys. zł, młodzież — 10 tys. zł.

W poniedziałek i wtorek basen nie był czynny. Przeprowadzano bowiem wymianę wody. Była to już kolejna, trzecia tego typu „operacja” w bieżącym sezonie.

Kąpielisko zamykane jest o godz. 18. Potem, trwające dwie godziny, sprzątanie całego terenu. Najmniej o czystość dbają dzieci pozostawiające ogromne ilości plastikowych opakowań po napojach.

(h)

Fot. I. Wysocki

Dziura w całym

Te stare malowidła dwa...

Uwaga ludzie o słabych nerwach! I znowu straszny, choć tym razem nie w pasażu i nie z pomocą dyndających konterfektów lokalnych polityków, ale przy ulicy Suraskiej, w pobliżu tak zwanej Szczyj Brazy, która jest zaledwie czymś w rodzaju małego pasażu. Nocami zataczają się tu podobno jakieś zjawy z przeszłości, porykują dziwożony informacyjne, klei się bruk od pomysłów, pobrękują musztardówki resztkami toastów spełnianych za wszelką pomyślność. Niewiele z tego wyszło, ale duch pozostał i teraz tula się po ulicy. Rankiem przez zakurzone szyby dołnych partii domu Nr 4 widać smutek. I tylko stare malowidła dwa (w rzeczywistości 5 plakatów, żadnego malowidła) informują, że były lokator dokonał wybytu.

Odkąd nasi sympatyczni koledzy z „Kuriera Podlaskiego” opuścili progi lokalu przy Suraskiej, stoi on pusty, co jest zjawiskiem równie zdumiewającym jak irracjonalnym z odchyłem w kierunku metafizyki. Najlepszy punkt handlowy w Biał-

ymstoku nie może znaleźć nabywcy, ani choćby dzierżawcy? Krąży wprawdzie słuchy o horrendalnym czynszu wymyślonym przez naszych czynowników, ale nie chce się wierzyć, że im padło na rozum i wolę nic nie dostać, niż dostać — ich zdaniem — przymalutko. Wszystko albo nic — byłaby to dewiza białostockich urzędników? Zatem, jeśli oni nie sfiksowali, to faktycznie nie pozostaje już nic innego jak tylko wierzyć w paranormalne zjawiska nawiedzające lokal pusty od ładnych kilku miesięcy. Kto kupi czy wynajmie pomieszczenia, w których w każdej chwili może zleźć ze ścian razem z farbą światłość politycznych przemysłów Słepowrona, czy jasność sformułowań i poglądów redaktora Tartaka, piszącego osobie? Takich frajerów nie ma, więc zamiast się bogacić na lokalu miasto popada w ciężkie długi i to by było na dzisiaj wszystko.

Żelazny

Tajemnice opakowań

Półki sklepowe kuszą rozmaitymi produktami spożywczymi. Co wybrać — zastanawiają się klienci? Wiele osób przy kupnie żywności kieruje się bardziej atrakcyjną ceną lub reklamą. Dla innych najważniejsze jest estetyczne opakowanie i zagraniczne pochodzenie produktu. Są też tacy, którzy przede wszystkim sprawdzają datę przydatności do spożycia lub wartości odżywcze artykułu. Teoretycznie klient powinien dowiedzieć się wszystkiego na temat zawartości z opakowania. Jednak z tym bywa różnie. Producenci często mylą informując klienta, aby zachęcić go do kupna.

Producenci żywności w krajach zachodnich od dawna wiedzą, że kiedy półki

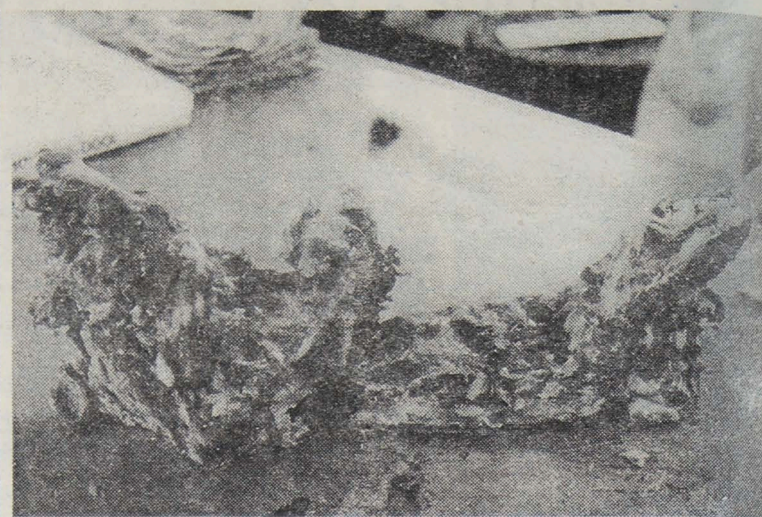
sklepowe uginają się pod nadmiarem towarów, klienci zaczynają przebierać. Produkt lepiej się sprzedaje, jeśli w informacji żywieniowej jest zaznaczone, że nie ma w nim konserwantów i cholesterolu, a tłuszczu jest niewiele. Polskie przepisy dotyczące znakowania żywności zostały niedawno znowelizowane i bardziej dostosowane do europejskich standardów. Przede wszystkim napisy informacyjne na opakowaniach muszą być w języku polskim, czytelne i zrozumiałe bez względu na to, czy towar jest pochodzenia zagranicznego czy krajowego (np. kawa prażona w Polsce jest często pakowana w efektowne torebki z obcojęzycznymi napisami). Jeśli napisy są obcojęzyczne, do każdego artykułu powinna być dołączona polska ulotka informacyjna. Ponadto artykuły żywnościowe obowiązkowo muszą być oznaczone następującymi informacjami: nazwa produktu, nazwa i adres producenta, waga, kraj pochodzenia oraz data minimalnej trwa-

łości (do której produkt prawidłowo przechowywany zachowuje w pełni swoje cechy jakościowe) lub termin przydatności do spożycia (po przekroczeniu którego produkt musi być wycofany ze sprzedaży).

Klienci nie mogą być wprowadzani w błąd napisami i rysunkami. Na przykład producent nie może umieszczać na opakowaniu informacji, że jego towar jest „zdrowy” lub „bezpieczny”. Niektóre firmy sugerowały do tej pory, że na przykład olej słonecznikowy nie zawiera cholesterolu, mimo iż tak naprawdę cholesterol w nim był. Inne przekonywały, że kupując ich produkt można się wyleczyć np. z miażdżycy. Takie informacje najczęściej były wymyślone przez producentów i nie wolno ich już umieszczać na opakowaniach. Nie dotyczy to jedynie mineralnych wód leczniczych i środków dietetycznych.

Artykuły dla niemowląt i dietetyczne, czyli np. mleko w proszku, soki, odżywki itp., muszą być oznaczone tzw. informacją żywieniową. Dlatego kupując taki produkt warto spojrzeć, jaka jest jego wartość odżywcza (np. rodzice pulchnych dzieci, wybierając artykuły mniej kaloryczne, mogą zapobiegać ich przyszłej nadwadze), zawartość białka, tłuszczów i węglowodanów. Wszystkie artykuły mleczarskie muszą mieć określoną zawartość tłuszczu. Wiele artykułów żywnościowych jest konserwowanych radiacyjnie lub środkami chemicznymi. Do tej pory producenci często „zapominali” umieszczać na ten temat informację na opakowaniu. Obecnie nie mogą już jej zatajać. Jak będzie w praktyce — czas pokaże.

MN
Fot. M. Kość



Odchudzane kości

— Ten pan sobie wszedł tam, gdzie się sprzedaje towar. Na naszych oczach okroił mięso od kości schabowych po 10.200 zł za kilogram. Wszystko widzieliśmy przez szybę, bo to było tuż przed otwarciem sklepu. Pukałyśmy w szybę, ale on nawet nie zareagował. Zabrał to mięso i sobie poszedł — opowiedziała nam zdenerwowana klientka sklepu firmowego Zakładów Mięsnych w Białymstoku przy ul. Kilińskiego. Rzecz miała miejsce w czwartek.

Według naszej Czytelniczki, stałej klientki tegoż sklepu, rano ustawia się tam kolejka ludzi, którzy chcą wybrać coś z tańszego towaru. Kości schabowe kupują biedniejsi. Pan, który ponoć oskubywał kości na oczach klientów, jest jej znany z widzenia. Po wejściu do

sklepu klienci zwrócili uwagę ekspedientce, że tak się nie robi. Mieli usłyszeć, że ten pan jedynie wybierał sobie kości.

Kierowniczka sklepu, zapytana przez nas o to zdarzenie powiedziała, że ów pan był dostawcą i jedynie przenośli kości na stoisko handlowe. Jej zdaniem mężczyzna nie oddzielał mięsa. Przede wszystkim nie miał noża do krojenia.

— To nie moja wina, że w zakładzie tak gołą kości. Jak można jeszcze bardziej je ogolić? — przekonuje. — Rzeczywiście jedna z klientek narzekała tego dnia, że kości mają mało mięsa, ale kupiła ich trzy kilogramy.

Jak się dowiedzieliśmy w Państwowej Inspekcji Handlowej nie sposób stwierdzić w toku kontroli, czy kości są rzeczywiście „odchudzane” w sklepach mięsnych. Nie ma bowiem żadnego porównania, jak taka kość powinna wyglądać.

MN
Fot. M. Kość



Remont "Telimeny"

Sklepy "Telimena" od dawna posiadają ustaloną markę i są ulubionym miejscem zakupów eleganckich pań — nie tylko tych w średnim wieku.

Białostocki sklep "Telimena" od jakiegoś czasu jest w remoncie. Klienci bowiem zwracają dzisiaj uwagę nie tylko na oferowany towar, ale i na wnętrze sklepu. W sklepie o estetycznym wnętrzu chętniej dokonuje się zakupów. Właścicielka Barbara Bakun prawdopo-

dobnie z tych względów zdecydowała się na remont. Jak powiedział "Gazecie" Mirosław Pacek, będzie to dość szeregowa przebudowa z wyburzeniem ścianek, wymianą parkietu. Remont potrwa do pierwszej dekady sierpnia. Termin może oczywiście się nieco przesunąć, ale już mamy nadzieję, że zakupy w "Telimenie" to niedaleka przyszłość.

(BKot)
Fot. I. Wysocki



Taxi na krótko czy na długo?

Wysoka temperatura daje się we znaki również i białostockim taksówkarzom. Na postojach — z wyjątkiem pierwszego w kolejce — nie czekają wewnątrz samochodów, ale siedzą na pobliskich ławeczkach, w niewielkiej odległości od auta, by móc usłyszeć radiowe wezwanie.

Część kierowców — głównie ludzie młodzi — zdecydowała się na

krótkie spodenki. Zdania na ten temat, zarówno wśród pasażerów jak i w samym środowisku — są podzielone. Wypowiadane są opinie, że niezbyt to jest zgodne z zasadą kultury obsługi pasażerów a stan nóg nie dostarcza odczuć estetycznych. Zwolennicy "na krótko" twierdzą, że pozwala to im przetrwać panujący upał.

(h)

Białostoczanie wolą płatki niż kasze

Nieelegancka potrawa?

Żywnościowcy zalecają spożywanie kaszy przynajmniej dwa razy w tygodniu. W praktyce bywa różnie. Kasza jest dwukrotnie tańsza od ryżu, ale ten ostatni wolimy jeść częściej, mimo iż nie jest tak bogaty w cenne składniki pokarmowe. Ryż bywa serwowany w najbardziej eleganckich restauracjach i na bankietach, kasza — nigdy.

Z czasów dzieciństwa wielu naszych Czytelników pamięta zapewne wierszyk: „Kipi kasza, kipi groch. Lepsza kasza, niżli groch. Bo od grochu brzuszki boli, a od kaszy brzuszki goi”. Kasze są bogate w witaminy z grupy B i PP. Z tego względu polecane są do spożywania zwłaszcza dla ludzi starszych. Mają również wiele składników mineralnych: potasu, wapnia, fosforu, żelaza i magnezu. Ich średnia wartość kaloryczna wynosi około 365 kcal w 100 g produktu.

Z danych Przedsiębiorstwa Przemysłu Zbożowo-Młynarskiego w Białymstoku wynika, że białostoczanie najbardziej lubią jeść kaszę mazurską. Miesięcznie zjadają około 40 ton tej kaszy produkcji białostockiej. Drugie i trzecie miejsce zajmują pęczak kujawski oraz kasza gryczana. Wśród płatków zdecydowanie królują płatki owsiane. Co miesiąc białostoczanie zjadają ich 100 ton. Mniejszym wzięciem cieszą się płatki jęczmienne, ale i tak kupuje się je częściej niż kasze. W innych regionach Polski, np. na Śląsku lub w Warszawie, spożycie kasz i płatków jest dużo wyższe.

Kasze i płatki owsiane otrzymuje się z obłuskanego i przerobionego ziarna zbóż: jęczmienia, owsa, prosa, pszenicy, kukurydzy oraz gryki i ryżu. Popularna manna to półprodukt otrzymywany przy przerobie pszenicy na mąkę. Pęczak powstaje z obłuskanych i wypolerowanych ziaren jęczmienia lub pszenicy, kasza jęczmienna (gruba, średnia,

drobna) — z krojonego lub zgniecionego ziarna jęczmienia. Kaszę perłową (również różnej grubości) — z pociętego i polerowanego ziarna jęczmienia, a jaglaną — z oczyszczonego ziarna prosa (ma charakterystyczny żółty kolor). Dla dzieci chętnie są kupowane kaszki kukurydziana i ryżowa, które produkuje się przez rozdrobnienie ziaren ku-

kurydzy i ryżu. Z gryki uzyskuje się kaszę gryczaną. W zależności od sposobu obróbki dzieli się ją na rodzaje: zwykłą białą, prażoną lub łamaną nie prażoną (tzw. kaszka krakowska). Kuskus, otrzymywany przez rozdrobnienie i parowanie ziaren pszenicy wysokiej jakości, nie wymagający gotowania, jest najdroższy (0,5 kg kosztuje około 20 tys. zł). Można go kupić praktycznie tylko w sklepach ze zdrową żywnością.

Dla porównania podajemy ceny kasz i płatków w niektórych z białostockich sklepów i na bazarze.

MN

Asortyment	Market MAG ul. Kolejowa	bazar przy ul. Jurowieckiej	Market ABC ul. Mazowiecka	Market Opalek ul. Skłodowskiej
płatki jęczmienne błyskawiczne (0,5 kg)	4.100	5.500 - 6.000	7.400	4.800
płatki jęczmienne „Różanka” (0,5 kg)	6.700	—	7.500	—
płatki owsiane zwykłe (0,5 kg)	5.300	6.000	6.000	—
płatki owsiane górskie (0,5 kg)	6.900	7.000 - 8.000	—	5.700
kasza „Różanka” (0,5 kg)	6.600	6.000	—	5.400
kasza jęczmienna mazurska (0,5 kg)	3.900	4.500	6.000	3.900
kasza manna (1 kg)	8.000	7.500 - 8.000	—	8.250
pęczak jęczmienny kujawski (0,5 kg)	—	—	4.500	4.050
kasza gryczana (25 dkg)	4.600	18.000 (1 kg)	—	11.500 (0,5 kg)
kasza kukurydziana	9.200 - 9.800	6.500 (0,4 kg)	—	11.600 (0,4 kg)
kasza jęczmienna wiejska (0,5 kg)	—	—	4.500	4.050
kasza jęczmienna drobna (1 kg)	7.200	7.500	8.100	7.500

Dziś w numerze:

- Oprocentowanie kredytów,
- Rozmowa z Janem Krzysztofem Bieleckim,
- Komputery w biznesie.

info BIZNES

TYGODNIOWY INFORMATOR GOSPODARCZY

Krzysztof Musiński
AUTORYZOWANY DEALER
NISSAN
Białystok, Al. 1000-lecia PP 11, tel. 614-667
samochody, części, serwis
raty, ceny promocyjne
3 LATA GWARANCJI
Autoalarmy, olej Castrol

Pieniądze na działalność gospodarczą

Potencjalny kredytobiorca sprawdza zawsze wysokość oprocentowania kredytów w poszczególnych bankach. Warto też zapoznać się z warunkami uzyskania dofinansowania przedsięwzięcia.

Banki kredytują różnego rodzaju działalność gospodarczą, prowadzoną na rachunek własny przez osoby prawne, fizyczne i podmioty gospodarcze nie posiadające osobowości prawnej.

We wszystkich bankach podstawowym kryterium udzielania kredytów jest zdolność kredytobiorcy do

splaty zaciąganego kredytu wraz z kosztami. Banki oceniając zdolność kredytową zwracają uwagę na sytuację ekonomiczno-finansową ubiegającego się o dofinansowanie. Wymagają przedstawienia charakterystyki przedsięwzięcia, na które ma być udzielony kredyt i oceniają oraz weryfikują złożone wnioski kredytowe.

Przy rozpatrywaniu wniosków banki przeprowadzają analizę m.in. płatności finansowej, rentowności i perspektyw rozwojowych. Ważna jest też proponowana przez klienta forma zabezpieczenia spłaty kredytu. W większości banków stawki oprocentowania udzielanych kredytów ustalane są na podstawie wyników tych analiz. Dlatego też w tabeli w większości przypadków wysokości oprocentowania zostały określone wideł-

wowe stopy, a każdy kredytobiorca jest oceniany indywidualnie. Banki żądają od kredytobiorców zabezpieczenia. Wśród form ubezpieczeń kredytu mogą być np. gwarancja i poręczenie innych banków, blokada środków na rachunkach terminowych z cesją wierzytelności na bank, hipoteka na nieruchomości, przewłaszczenie na zabezpieczenie, weksel lub zastaw na maszynach czy środkach transportu.

(doz)

OPROCENTOWANIE KREDYTÓW ZŁOTOWYCH NA FINANSOWANIE DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZEJ

NAZWA BANKU	do trzech miesięcy	do sześciu miesięcy	do dwunastu miesięcy
AGROBANK SA	39	40	43
ANIMEX BANK SA	OD 36	od 36	od 36
BANK GDAŃSKI SA	34 – 49,5	34 – 49,5	34 – 49,4
BGŻ	36 – 44	36 – 44	36 – 44
BIG SA	od 37	od 37	od 37
BANK POLSKA KASA OPIEKI SA	33 – 45	33 – 45	33 – 45
BANK PRZEMYSŁOWO-HANDLOWY SA	30 + marża	31 + marża	32 + marża
BANK ROZWOJU ROLNICTWA ROLBANK SA	40 – 44	40 – 44	40 – 44
BANK SPÓŁDZIELCZY W BIAŁYMSTOKU	38	42	44
BANK WSCHODNI SA	40 – 55	40 – 55	40 – 55
KREDYT BANK SA	od 36	od 36	od 36
PKO BP	38	41	41
POLSKI BANK INWESTYCYJNY SA	od 32	od 32	od 32
PBG SA	od 35	od 35	od 35
PBK SA	33 – 45	33 – 45	33 – 45

BANK GDAŃSKI SA

Kredyty na działalność gospodarczą udzielane na okres do roku traktowane są jako krótkoterminowe. Ich oprocentowanie wynosi od 34 proc. do 49,4 proc.. Jako kredyty krótkoterminowe są udzielane:

- kredyty w rachunku bieżącym — oprocentowane od 34,2 proc. do 38 proc.,
- kredyty na bieżące potrzeby — od 38 proc. do 49,4 proc.,
- kredyty doraźne — od 38 proc. do 41,8 proc.,

POWSZECHNY BANK GOSPODARCZY SA

Stawka podstawowa kredytów złotych na działalność gospodarczą — od 35 proc. Przy kredycie o zwiększonym ryzyku (w zależności od stopnia ryzyka) — od 41 proc., a oprocentowanie kredytów przeterminowanych wynosi 56 proc.

POWSZECHNY BANK KREDYTOWY SA

Podstawowa stopa kredytu obrotowego wynosi od 33 do 45 proc. Natomiast stopa kredytów dla projektów zwiększonego ryzyka ustalona jest na 46-50 proc.

(doz)

KASY Z OPTIMUSA

W sierpniu br. nowosądecka firma komputerowa OPTIMUS SA zaczęła produkować kasy fiskalne (rejestrujące VAT), wykorzystując japońską technologię. Pod koniec czerwca br. spółka podpisała kontrakt z firmą BMC — jednym z producentów najlepszych kas fiskalnych na świecie — poinformował dziennikarzy Roman Kluska, prezes spółki.

Kluska powiedział, że planuje utworzenie oddzielnej firmy, kontrolowanej przez holding, zajmującej się wyłącznie produkcją kas fiskalnych. Początkowo produkcja wynosić ma ok. 100 kas miesięcznie, a docelowo — 3 tys. Firma ocenia, że jej roczne wpływy ze sprzedaży kas wyniosą 2 bln zł. Prezes OPTIMUSA zapewnia, że cena kasy produkowanej w kraju „nie przekroczy ceny kasy japońskiej”. Mniej skomplikowane, przeznaczone głównie do pojedynczych stoisk, mają kosztować ok. 20 mln zł, zaś kasy, które będą zainstalowane w sieciach, w największych supermarketach — ok. 34 mln zł.

Optimus będzie jedyną firmą w Europie produkującą kasy fiskalne na licencji BMC. Większość części do kas OPTIMUSA produkować mają Zakłady Radiowe „Kasprzaka”; w tej sprawie podpisano już list intencji. Kluska podkreślił, że OPTIMUS SA nie zamierza być „monopolistą w produkcji kas fiskalnych”, zakłada jednak objęcie 10-15 proc. produkcji. Zdaniem wiceprezesa firmy, Kazimierza Tuzińskiego, pewnym problemem może być denominacja złotych, bowiem wszystkie kasy fiskalne są „jednowalutowe”.

Kasy rejestrujące VAT będą musieli zainstalować wszyscy sprzedawcy do końca 1998 r. Minister Przemysłu i Handlu Marek Pol, popyt na kasy ocenia (do 1999 r.) na 1-1,2 mln sztuk.

(PAP)

MISJE KIG

Krajowa Izba Gospodarcza organizuje jesienią kilkanaście misji handlowych do różnych państw, m.in.:

* wrzesień — Albania, Hiszpania, Grecja,

* 30.09-12.10 — Stany Zjednoczone (Colorado Springs, Chicago, Denver, Teksas),

* 4-5.10 — Bułgaria (Warna) — Polsko-Bułgarskie Forum Gospodarcze,

24-31.10 — Maroko — „Dni Polskie w Maroku”,

28.10-12.11 — Stany Zjednoczone (Kalifornia), Kanada (Quebec), Chorwacja i Słowenia, Japonia, Malta, Cypr, Tajwan.

Podczas misji dla uczestników zorganizowane zostaną spotkania z przedstawicielami miejscowego samorządu gospodarczego i środowisk gospodarczych. Odbędą się ponadto seminaria na temat współpracy gospodarczej i handlowej.

Blizszych informacji udziela Izba Przemysłowo-Handlowa w Białymstoku, tel./fax 411-404.

(mah)

INFORMACJA W BIZNESIE

Informacja jest władzą lub zyskiem — to pochodzące z Ameryki powiedzenie daje pełne odzwierciedlenie znaczenia informacji w wielu dziedzinach życia, począwszy od polityki a skończywszy na prowadzeniu interesów. Ten kto dysponuje właściwą informacją wcześniej niż jego konkurenci, uzyskuje nad nimi przewagę i może pokierować swymi działaniami tak, by zostawić niedoinformowanych konkurentów w pobitym polu.

O znaczeniu informacji w biznesie świadczy szereg przykładów z polskiego życia gospodarczo-politycznego, gdzie osoby mające często nieformalny dostęp do informacji i wykorzystujące je w sposób nielegalny, dochodzą do niemalych fortun. W tym miejscu jednak pominiemy te przypadki i zajmiemy się pozyskiwaniem informacji o rynku dla celów właściwego zarządzania firmą.

Przy przeprowadzaniu wszelkiego rodzaju analizy rynku, planowaniu, wdrażaniu nowych projektów i kontroli ich rezultatów zarządzający firmą potrzebuje szeregu informacji o klientach, konkurentach, sieci dystrybucyjnej i wielu innych elementach rynku. Jeden z wybitnych praktyków marketingu wyraził to w ten sposób: „Aby dobrze zarządzać firmą należy zarządzać jej przyszłością, a zarządzać przyszłością znaczy zarządzać informacją”.

Praktyki marketingu w firmach często skarżą się na brak właściwych informacji lub nadmiar informacji niewłaściwych. Bywa też, że informacja marketingowa tak szeroko rozprzestrzenia się w firmie, że wielkiego wysiłku wymaga zlokalizowanie nawet prostych faktów. Często też spotykamy się z sytuacją, gdy podwładni ukrywają informacje mogące postawić w złym świetle ich działanie. Ważne informacje często przychodzą zbyt późno, aby mogły być użyteczne, zaś informacje przychodzące na czas bywają nieprecyzyjne. Takie przykłady trudności z uporządkowaniem informacji przepływających przez firmę można mnożyć.

W krajach zachodnich istnieją rozbudowane sieci dostarczające informacji o rynkach, w Polsce zarządzający firmami zdani są nadal w dużej części na własną intuicję. Jednakże faktem jest, że każda poważnie myśląca o przyszłości firma powinna posiadać wewnętrzny system informacji marketingowej, zapewniający osobom podejmującym decyzje dostęp do aktualnej, uporządkowanej i możliwie szerokiej informacji o rynku.

System informacji marketingowej składa się z ludzi, wyposażenia technicznego i odpowiednich procedur. Elementy te, połączone w systemie informacji, mają szereg zadań.

Przede wszystkim system oszacowuje potrzeby firmy w dziedzinie informacji. Następnie zbiera i sortuje informacje, odrzucając informacje nieaktualne, nieprecyzyjne czy po prostu zbędne. Kolejnym etapem jest analiza, czyli przetworzenie informacji tak, aby była ona jak najbardziej użyteczna i ocena dostępnych informacji pod kątem potrzeb osób, do których są adresowane. Ostatnim (decydującym) zadaniem systemu informacji marketingowej jest dystrybucja informacji do osób podejmujących decyzje w firmie. Ważne jest przy tym, aby dystrybucja odbywała się we właściwej formie i we właściwym czasie, tak aby była ona rzeczywiście pomocna w planowaniu, wdrażaniu i kontroli wykonania poszczególnych działań firmy.

Głównymi źródłami informacji dla firmy są wewnętrzne zasoby firmy, wywiad marketingowy oraz badania rynku. Wiele osób podejmujących decyzje marketingowe używa wewnętrznych źródeł informacji i raportów regularnie, szczególnie do codziennego planowania wdrażania i kontroli decyzji. Korzystając więc ze sprawozdań finansowych, zestawień o wysłanych towarach i stanie zapasów, czy informacji z działu sprzedaży na temat kontaktów z hurtownikami, czy działań konkurentów. Informacje ze źródeł wewnętrznych mogą być gromadzone szybciej i taniej, niż informacje z innych źródeł, jednakże niosą ze sobą także pewne problemy. Ich główną wadą jest to, że były one gromadzone do innych celów, niż podejmowanie decyzji marketingowych, są zatem z reguły niewyczerpujące oraz podane są w niewłaściwej formie dla tego typu decyzji.

Z kolei wywiad marketingowy jest codzienną informacją o rozwoju środowiska marketingowego, która pozwala decydującemu przygotować i dostosować do aktualnej sytuacji na rynku plany marketingowe firmy. System informacji marketingowej w firmie określa, jaki wywiad jest potrzebny i jest on przeprowadzany poprzez penetrację środowiska otaczającego firmę, dostarczając informacji, których potrzebują osoby podejmujące decyzje. Główny problem jest zwykle związany z personelem.

Pracownicy firmy są bowiem zwykle zajęci i przechodzą obojętnie wobec ważnych informacji, nie angażując się w ich pozyskiwanie i przekazywanie.

Trzecią metodą pozyskiwania informacji są badania rynku. O ile są one dobrze przygotowane i przeprowadzone, dają firmie dobre rozeznanie w sytuacji panującej na rynku, co pozwala jej zaplanować swe działania, ograniczając do minimum ryzyko błędów. Badania rynku są metodą, której użycie wymaga dobrego przygotowania. W związku z tym zwykle ich przeprowadzenie zleca się firmom specjalistycznym. Jednakże zakrojone na mniejszą skalę badania firma może przeprowadzić we własnym zakresie pod warunkiem jednakże, że posiada personel o odpowiednim przygotowaniu. Trzeba tu bowiem dodać, że nieumiejętnie przeprowadzone badania, których wyniki skłaniają szefa firmy do podjęcia błędnej decyzji, mogą przynieść nieoszacowane straty.

Na zakończenie stwierdzić należy, że jedynie dobrze zorganizowany i sprawnie funkcjonujący system informacji marketingowej przyniesie może firmie spodziewane rezultaty. Wszelkie półśrodki prowadzą zwykle do chaosu informacyjnego, który z całą pewnością utrudnia, jeśli nie uniemożliwia podjęcia prawidłowych decyzji.

WOJCIECH WALUK

(autor jest konsultantem w Centrum Doradczym Biznesu, Białystok, ul. Starobojarska 18, tel./fax 324-909)

Austriackie firmy

Szukają przedstawicieli w Polsce

Za pośrednictwem białostockiej Izby Przemysłowo-Handlowej podajemy niektóre firmy austriackie szukające przedstawicieli w Polsce:

ARECO CHEMO SEAL COMMERCE — producent części sprężarek, armatury, specjalnych uszczelnień, zajmuje się także projektowaniem i konsultingiem inżynierskim,

HAB Handelsges. m.b.H. — producent jadalnych ozdób i dekoracji do ciast, lodów i innych słodczych,

KOH-I-HARDTMUTH AG — producent artykułów szkolnych, biurowych i produktów kreślarskich,

LINDER ALEX GES. m.b.H. — producent specjalnych stołów i pulpitów bankowo-kasowych,

MORPES GES. m.b.H. — firma handlowa (wyroby konsumpcyjne, kawa, piwo i artykuły gospodarstwa domowego),

NAINTSCH MINERALWERKE — producent talku stosowanego w przemyśle farb i lakierów, farmaceutycznym, papierniczym, ceramicznym oraz tworzyw sztucznych,

PERTL Ges. m.b.H. — producent inhalatorów,

PHS SCHELLNEGGER CAR EXPORT CONSULTING — spe-

cializuje się w eksporcie nowych samochodów producentów z całego świata,

SCHOEN DIPLING. KURT SKM-ELECTRONIC GES. m.b.H. — produkuje płytki drukowane jedno- i dwustronne, jedno- i wielowarstwowe,

STUBAI WERKZEUGINDUSTRIE R GES. m.b.H. — producent narzędzi, m.in. do obróbki metali, drewna, kamieni, narzędzi budowlanych, leśnych, ogrodniczych oraz rolniczych,

TELE-CONSULT STEUERGERATE HANDELS GES. m.b.H. — oferuje przekładniki czasowe, pomiarowe różnych typów stosowane m.in. w energetyce, hutnictwie, kolejnictwie, budowie maszyn, okrętów i rolnictwie,

WEBER G. m.b.H. — producent koronek przede wszystkim do wyrobów bieliźniarskich.

Blisze informacje można uzyskać w Izbie Przemysłowo-Handlowej, Białystok, ul. Branickiego 9, p. 36, tel./fax 411-404.

(mah)

Efektywne wykorzystanie możliwości współpracy programów komputerowych

STANDARD BIUROWY

Wykorzystanie komputera do prowadzenia księgowości firmy nie jest już niczym nadzwyczajnym. Podobnie kalkulacje ekonomiczne albo korespondencja coraz rzadziej odbywają się bez udziału pożytecznego „pudła”. Kłopoty zaczynają się w przypadku korzystania firmy z kilku, niekoniecznie współpracujących ze sobą programów, nierzadko pochodzących od różnych producentów. Najważniejsze firmy komputerowe, wychodząc naprzeciw potrzebom unifikacji najczęściej wykorzystywanych programów, aby utworzyć „standard biurowy”, zaczęły oferować klientom tzw. zestawy (pakiety) zintegrowane.

Integrację niezbędnych programów dla pracy biurowej rozpoczął kilka lat temu Microsoft, oferując funkcjonujący w środowisku Windows zestaw składający się z procesora tekstów Word, arkusza kalkulacyjnego Excel i programu do graficznej prezentacji danych PowerPoint. Zaraz potem ruszyła do akcji konkurencja. Firma Lotus Development Corp. zaproponowała zestaw Lotus SmartSuite for Windows, na który składały się: Ami Pro (procesor tekstów), arkusz Lotus 1-2-3, program Freelance Graphics oraz licencja klienta na cc:Mail (obsługa poczty elektronicznej). Natomiast Borland International, potentat w dziedzinie języków programowania, zaproponował swoją sprawdzoną bazę danych Paradox, ciągle rozwijający się arkusz kalkulacyjny Quatro Pro i ceniony procesor WordPerfect, wyprodukowany przez firmę o tej samej nazwie.

Zestawy te ewoluowały, zgodnie z rozwojem programów składowych, z tym, że Microsoft oferuje obecnie także bazę danych Access a Lotus, zamiast cc:Mail, proponuje bazę danych Lotus Approach for Windows.

Głównym powodem rozwoju zestawów programów użytkowych stało się oczywiście zwiększone zapotrzebowanie na tego rodzaju ofertę. Rynek wymusił nie tylko rozwój części składowych pakietów (co oczywiste), ale zbliżenie ich zewnętrznego wyglądu, a co za tym idzie upodobnienie sposobu obsługi. Ważną — i chyba nawet najważniejszą — kwestią jest także możliwość wymiany danych między poszczególnymi programami. Jeśli np. zamierzamy sporządzić szczegółowy raport, dotyczący wyników gospodarczych firmy, potrzebujemy procesora tekstów, który potrafi wykorzystać sporządzoną niezależnie kalkulację i jej prezentację graficzną. A jeśli przyjdzie nam ochota dokonać zmian w obiekcie nietekstowym zaimportowanym do procesora, chcielibyśmy, aby ta czynność nie przysporzyła nam problemów natury technicznej i mogła dokonać się także na etapie ostatecznej redakcji raportu. Problem dynamicznej wymiany danych (bo tak przyjęło się go nazywać) Microsoft rozwiązuje przy pomocy standardu OLE 2.0 a np. Borland stosuje standard

OpenDoc. Standardy te służą właśnie umożliwieniu użytkownikowi wstawienia informacji stworzonej za pomocą jednego programu do dokumentu opracowywanego za pomocą innego, w taki sposób, żeby informacja ta mogła być zawsze przetworzona w programie macierzystym. System ten chyba zdaje egzamin. Firma Microsoft Corporation informuje np., że ponad połowa sprzedanych egzemplarzy, skądinąd bardzo cenionego arkusza kalkulacyjnego Excel, wchodziła w skład pakietu Microsoft Office.

Wobec powyższego chyba nie ma wątpliwości, że zestawy programów, ciągle rozwijane i udoskonalane, są świetną ofertą dla przedsiębiorstw zmuszonych nieustannie do ponoszenia wysokich kosztów zakupów różnych programów dla dużej liczby pracowników. Unifikacja wyglądu i zasad działania kilku programów jest podstawowym sposobem na ominięcie konieczności nieustannego poznawania nowych — często całkowicie różnych — rozwiązań programowych.

Póki co użytkownik, z racji przyzwyczajenia albo niemożności ciągłego doskonalenia kwalifikacji obsługujących programy, często jest zmuszony korzystać z dotychczas używanych programów. Z chwilą rozwinienia technologii integracyjnych, problem ten powinien zniknąć, a wszystko wskazuje, że nastąpi to jeszcze w tym stuleciu.

(ajs)

InterTRADE

biuroLAND

Krakowska 17 tel.236-33 fax.211-07

GALANTERIA BIUROWA

DRUKI AKCYDENSOWE

MEBLE BIUROWE

ARANŻACJA WNETRZ

ELEKTRONIKA BIUROWA

SERWIS OPROGRAMOWANIE

EBOR POMOŻE PRYWATNYM I PRYWATYZACJI

Rozmowa z Janem Krzysztofem Bieleckim, przedstawicielem Polski w Europejskim Banku Odbudowy i Rozwoju

Co Polska ma do załatwienia w Europejskim Banku Odbudowy i Rozwoju i w jakim to pozostaje związku z Pana rolą?

Polska jest współwłaścicielem tego Banku. Procentowo należy do niej nieco ponad 1,25 proc. jego kapitału. Z tego tytułu ma określone prawa i korzyści. Po pierwsze, uczestniczy w procesie podejmowania decyzji, czyli ma bezpośredni wpływ na wszelkie decyzje. Ponieważ decy-

rzy co roku dokonują oceny funkcjonowania EBOR. To kryterium przewiduje, że 60 proc. projektów Banku powinno dotyczyć sektora prywatnego, zaś pozostałe 40 proc. — publicznego. W odniesieniu do Polski ten współczynnik wynosi blisko 70 proc. dla sektora prywatnego i 30 proc. dla publicznego. EBOR finansuje projekty prywatyzacji, wspomaga przedsiębiorstwa już sprywatyzowane i prywatne.

Bank stosuje przede wszystkim kryterium komercyjności, nie rozdaje pieniędzy, nie subsydiuje. Finansuje projekty komercyjne, których przychody powinny być wyższe od kosztów i które tym samym rokuja nadzieję na zwrot pieniędzy wcześniej pożyczonych. Drugim kryterium ważnym dla Banku jest kryterium dodatkowości. Chodzi o to, by Bank nie tylko zapewniał finansowanie, ale jeszcze przysparzał korzyści pośrednich dla danego państwa lub danego projektu. Np. z faktu, że Europejski Bank Odbudowy i Rozwoju angażuje się w jakiś projekt może wynikać to, że inne banki, czysto komercyjne, również zechcą się do tego projektu przyłączyć. EBOR jest soczewką, która skupia różne inicjatywy. Trzecim kryterium — ważnym, aczkolwiek często uważanym za dodatkową przeszkodę — jest troska o to, żeby projekty były ekologicznie czyste. Ten środowiskowy rachunek kosztów musi być zawsze przeprowadzony i jest bardzo ważnym elementem wyceny kosztów każdego projektu.

Mówi się, że Bank zaangażuje się w Polsce w przygotowanie 190 przedsiębiorstw do prywatyzacji.

Projekt ten nie jest jeszcze rozpatrzony przez Zarząd Banku i dlatego wypowiadam się o nim ostrożnie. Jeśli chodzi o mnie, to z reguły zajmuję się projektami, które są już na pewnym etapie zaawansowania, są przygotowane do decyzji Zarządu. Oczywiście, ten projekt jest rozpatrywany, ale nie przeszedł jeszcze przez Zarząd, nawet nie jest jeszcze na etapie dokumentu przedłożonego do ostatecznej decyzji.

To jest pomoc Banku dla Programu Powszechnej Prywatyzacji w Polsce?

Jest i to z pewnością pomoc bardzo konkretna, ponieważ pozwala wystartować Narodowym Funduszom Inwestycyjnym. EBOR wyposaża je w kapitał obrotowy, który jest im niezbędny do funkcjonowania przez pierwsze dwa lata. Oprócz tego w Banku toczy się dyskusja na temat tego, jak dodatkowo przeprowadzić wsparcie finansowe dla tego projektu i w jakim stopniu i formie powinien uczestniczyć w nim Bank.

Czy spośród rozważanych czterech opcji redukcji polskiego długu w Klubie Londyńskim któraś z nich została wybrana? I czy nie podziela Pan obaw, że na krótką metę porozumienie z Klubem Londyńskim będzie Polskę dużo kosztowało?

W tej sprawie mogę wypowiadać się tylko jako sympatyk tego procesu. Znam porozumienie ramowe z Klubem, które umożliwia podpisanie szczegółowych umów z poszczególnymi bankami, w stosunku do których Polska ma zobowiązania

płatnicze. Ma Pan rację mówiąc, że można dokonywać wyboru poszczególnych opcji. Myślę, że minister Krowacki jest w tej chwili na etapie zbierania sugestii i propozycji ze strony poszczególnych prywatnych wierzycieli Polski, których jest około sześciuset. To oczywiście będzie pewnym obciążeniem i dla Polski, dla polskiego bilansu płatniczego i pośrednio dla obywateli, jednak wynegocjowanie porozumienia jest wielkim sukcesem Polski i niezbędnym warunkiem stabilizacji obrotów finansowych z zagranicą. Jest to krok, który nas bardzo przybliży do zewnętrznej wymiennalności złotych, którą uważam za realną jeszcze przed rokiem 2000.

Patrząc z perspektywy EBOR-u na sektor finansowy w Polsce, jakie

elementy tego sektora wymagają zmian?

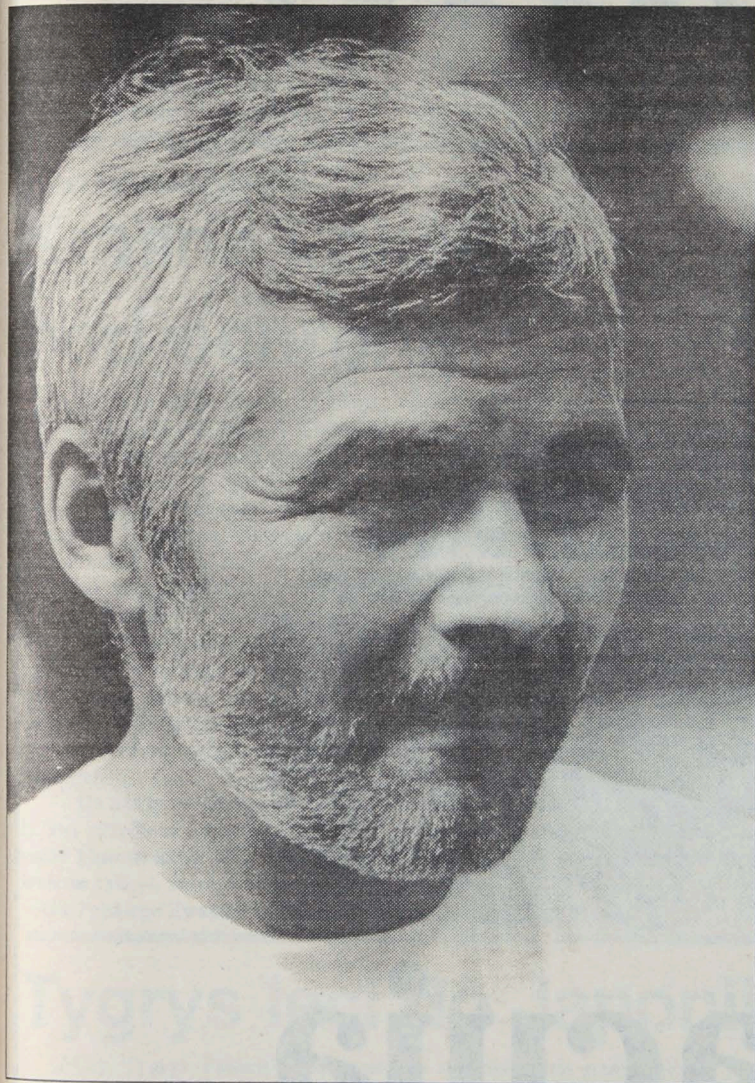
Sektor finansowy, bankowy, rynek kapitałowy — to są te pola, które wymagają po prostu rozwoju ilościowego i jakościowego.

Jak Pana zdaniem odpowiada na te potrzeby rządowy program znany jako „Strategia dla Polski”?

Ten dokument pokrywa wszystkie pola, które są ważne z punktu widzenia rozwoju polskiej gospodarki. Natomiast problem tkwi w jego realizacji, która chociażby ze strony takiej instytucji jak EBOR wymaga znacznego zaangażowania, a ze strony polskiej — przedkładania dobrych projektów.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał
ANDRZEJ ŚWIDLIŃSKI (PAP)



Fot. archiwum

Czy oznacza to, że w Polsce Bank nie angażuje się w inwestycje w infrastrukturę?

Owszem, angażuje się. W tej chwili np. są prowadzone bardzo ciekawe i obiecujące rozmowy z Ministerstwem Transportu na temat uczestnictwa Banku w rozwoju infrastruktury drogowej i kolejowej w Polsce.

A jakimi kryteriami kieruje się EBOR rozpatrując wniosek o pożyczkę?

zje generalnie są podejmowane według zasady konsensusu, a nie według większościowego głosowania, to jeśli głos Polski jest dobrze przygotowany i uzasadniony — jest znaczący. Po drugie, jest to Bank, który dysponuje kapitałem w wysokości 10 mld ECU i z tego kapitału udziela pożyczek. Do dzisiaj Polska przoduje, jeśli chodzi o kraje, które korzystają z tego kapitału. Ten kapitał często angażuje się w projekt, którym inne banki typowo komercyjne nie byłyby zainteresowane, chociażby ze względu na zbyt duże ryzyko. Udział Polski w portfelu inwestycji Banku sięga 20 proc. Mam nadzieję, że ogólna kwota pożyczek uzyskanych przez Polskę na różne projekty przekroczy w tym roku miliard ecu.

W jakich konkretnych dziedzinach EBOR jest zaangażowany w Polsce?

Ten Bank jest w Polsce zaangażowany w pracy z sektorem prywatnym. Jest to podstawowe kryterium ustalone przez gubernatorów Banku, czyli ministrów finansów lub prezesów centralnych banków, któ-



Powszechny Bank Kredytowy SA
w Warszawie
I Oddział w Białymstoku
ul. Rynek Kościuszki 7, tel. 328-718,
fax 415-742, tlx 853380 pbk pl

informuje, że w Oddziale udzielane są kredyty, których oprocentowanie objęte jest dopłatami z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Kredyty mogą być przeznaczone na:

- realizację inwestycji w rolnictwie, przetwórstwie rolno-spożywczym i usługach dla rolnictwa
- kupno nieruchomości rolnych i zarządzanie gospodarstw rolnych
- realizację przedsięwzięć tworzących nowe miejsca pracy (tj. m. innymi: modernizacja, budowa i rozbudowa gospodarstw rolnych, zakładów przetwórstwa rolno-spożywczego i zakładów świadczących usługi dla rolnictwa, kupno tych zakładów oraz maszyn i urządzeń stanowiących wyposażenie).

Oprocentowanie kredytów 42% w stosunku rocznym tj. (1,5 stopy kredytu redyskontowego), z tego kredytobiorca płaci 20%, dopłata Agencji wynosi 22%.
Szczegóły w Oddziale, nr tel. 328-718 w. 163, 114 (II piętro, pok. 165,166).

K 01732

OPROGRAMOWANIE EKONOMICZNO-FINANSOWE

SM FIRMA

- DLA POCZĄTKUJĄCYCH W BIZNESIE

SM BOSS

- NIEZBĘDNY DLA DUŻYCH FIRM

HERMES

- DLA HURTOWNI I SKLEPÓW

EXACT

- DLA NAJWIĘKSZYCH

OPROGRAMOWANIE EDUKACYJNE OPROGRAMOWANIE UŻYTKOWE

SZKOLENIA I WDROŻENIA

EVEREST

computers systems

BIAŁYSTOK, ul. Starobojarska 27
tel./fax 32-58-43, 32-89-96
32-94-08, tlx 853124

ŁOMŻA, ul. Dworna 43
tel. 18-50-49, 18-51-49

k1351 środa

TV PHILIPS
JEDYNY AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR
W REGIONIE

AUDIO VIDEO

UNICOM s.c.
UL. 1000-LECIA PAŃSTWA POLSKIEGO 6
PL 15-111 BIAŁYSTOK
TEL. 75-43-12, FAX 518-559

Twoje pieniądze pracują u nas dla Ciebie



sigma INTERNATIONAL ©

Dłużej pracują więcej zarabiają



KREDYT BANK S.A.

Jesteś naszym współwłaścicielem

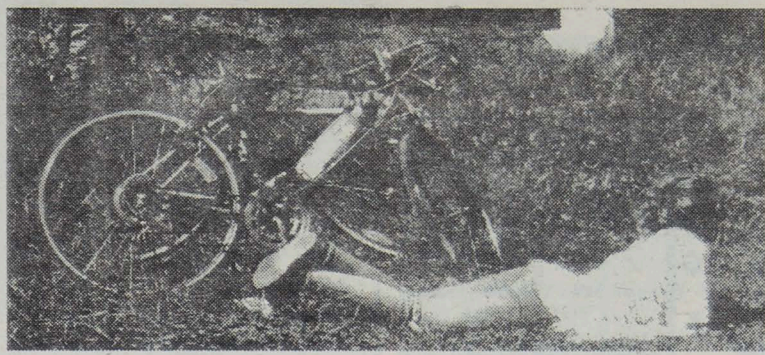
Górskie w modzie

Z Zachodu dotarła do nas moda na jazdę rowerami. Młodzi często nie marzą już o „szpanowaniu” marką zachodniego auta, wolą wystrzałowy rower, bo tańszy i bardziej na czasie.

W Białymstoku jest około 10 sklepów zajmujących się sprzedażą rowerów i w każdym z nich było wczoraj tłoczno od klientów.

— Największy popyt jest na górskie rowery — mówi Stanisław Bakunowicz z hurtowni rowerów przy Warszawskiej. — To nie tylko moda, te rowery są po prostu lepsze. Są tak skonstruowane, że pozwalają na przeprowadzanie różnych manewrów, nawet jazdę po schodach. Ich środek ciężkości przesunięty jest na tylne koło, co pozwala na swobodne unoszenie kierownicy, zjeżdżanie. Mamy w tej chwili włoskie rowery na japońskim i włoskim osprzęcie. Ceny są różne od 3,9 mln do 18 mln. Najlepiej „iść” włoskie rowery MBM na japońskim osprzęcie Shimano w cenie 5,6 mln.

Sklep „Sprint” specjalizuje się w sprzedaży górskich rowerów, ale są też i inne. Tu „schodzą” głównie rowery w cenie 10 — 12 mln z pięcioletnią gwarancją



na ramę i widelki. Są też takie, które mają wieczystą gwarancję. Na jazdę po mieście Grzegorz Radziwonowicz poleca rowery „Giant” w cenie od 6,5 do 8 mln.

W sklepie „Corrado”, tym, który sponsorował wyścig w Supraślu, tłok wczoraj był taki, że ekspedientci nie byli w stanie poświęcić mi chwili uwagi. Tu można nabyć już bardzo drogi — jak na nasze kieszenie — i chyba dla profesjonalistów rower za 28 mln.

Ta runda po sklepach dowodzi, że istnieje duże zainteresowanie rowerami, co z

kolei zdaje się wskazywać, że coraz więcej osób preferuje zdrowy tryb życia — jazdę po zdrowie i bez spalin. Pozytywne to zjawisko. Do pełni szczęścia brakuje jeszcze u nas ścieżek rowerowych z prawdziwego zdarzenia. Ale i o nich już pomyślano. Jak powiedziano mi w Wydziale Inwestycji UM, w nowym planie przewidziano ścieżki dla rowerzystów. Być może wkrótce białostoczanie będą więc dojeżdżać do pracy i szkół rowerami, co będzie z pewnością dla nich samych i dla środowiska.

(BKot)

Tekst na zamówienie

Krasne i okolice pod ochroną

Tuż przy szosie Białystok — Supraśl, znajduje się na terenie Puszczy Knyszyńskiej niewielka miejscowość Krasne. Tam właśnie, w oparciu o istniejące stawy — Polski Związek Wędkarski — prowadzi działalność hodowlaną. Utworzono cały system zastawek oraz rowów, odprowadzających bądź doprowadzających wodę. Niestety, znaleźli się ludzie, którzy — wbrew obowiązującym przepisom — wjeżdżają samochodami na teren ośrodka hodowlanego, niszczą nasypy ochronne, urządzają sobie kąpiele. Tak właśnie było w minioną sobotę, o czym poinformowali nas czytelnicy.

— Do nas też docierają takie sygnały. Już przedtem stwierdzaliśmy przypadki kłusownictwa przy użyciu sieci, łowienie ryb — mówi Eugeniusz Gosiecki z Polskiego Związku Wędkarskiego.

— Ponosimy z tego tytułu spore straty gdyż wiele inwestujemy we wspomniane stawy. Nie pomagają tablice ostrzegawcze, które są systematycznie niszczone. Kąpiel tam jest absolutnie zabroniona.

— Obiekt Komosa znajduje się na terenie leśnym objętym zakazem wjazdu wszelkich pojazdów. Zagrożenie jest ogromne — powiedział nadleśniczy inż. Jeremi Szklarski. — Już obecnie w moim nadleśnictwie mam sześć pożarów dziennie. Jeśli białostoczanie chcą odpocząć nad wodą, to polecałbym plażę w Supraślu lub „Półko” nad rzeką Supraśl, ale w żadnym wypadku Komosę i jej okolice. Sprawą zainteresuje się służba leśna.

Pamiętajmy więc — chrońmy Komosę! Stawy hodowlane to nie kąpielisko a ośrodek nie jest parkingiem. (h)



W odpowiedzi na krytykę prasową zawartą w numerze Gazety Współczesnej z 19.07.1994 r. uprzejmie informujemy, że nie polega na prawdzie stwierdzenie, iż „Od miesiąca „ASTWA” nie usuwa nieczystości z posesji przy ul. Mickiewicza 55”.

Pragniemy powiadomić, że wywóz odbywa się zgodnie z grafikami uzgodnionym z ADM „BOJARY” raz na dwa tygodnie. Częstotliwość wywozu nie jest uzależniona od naszej woli, gdyż z większą częstotliwością związane są wyższe koszty pokrywane przez ADM. Administracje osiedli zainteresowane są z różnych względów, w tym i ekonomicznych, do ustalania jak najrzadszych wywozów.

Po sprawdzeniu stanu faktycznego stwierdziliśmy, że w ostatnim okresie rzeczywiście nastąpiło przepełnienie pojemnika spowodowane między innymi uroczystościami pogrzebowymi jednego z lokatorów posesji. Szkoda, że o tym fakcie nie poinformowano nas bezpośrednio. Aby w przyszłości poprawić stan sanitarny na posesji w uzgodnieniu z ADM „Bojary” nieczystości stałe będą wywożone raz w tygodniu.

Z-ca DYREKTORA ds. technicznych PU-A „ASTWA” mgr inż. Czesław Krajewski

W Białymstoku, na żadnym osiedlu, nie organizuje się wystawek niepotrzebnych sprzętów

Polak biedny, ale pan

Zmieniamy meble, dorabiamy się nowego lepszego sprzętu. Co robimy ze starym? Część osób sprzedaje używane rzeczy w komisach, ale nie brak i takich, którzy po prostu wyrzucają stare meble na śmieci. Często bowiem cena, jaką oferują komisje jest tak niska, że nie opłaca się wynajmować wozu. W przeszłości niektóre administracje (np. na Zielonych Wzgórzach) urządzały tzw. wystawki takich rzeczy. Meble, lodówki etc. składowano w określonym miejscu, z którego potrzebujący mogli je zabrać. Obecnie chyba na żadnym osiedlu nie prowadzi się takiej akcji. Jak poinformował nas Piotr Szkubel z administracji os. Białostoczek, takie rzeczy po prostu są wywożone na śmieci.

— U nas takimi sprawami zajmuje się raczej Rada Osiedla — powiedziała Barbara Pietraszewicz z Osiedla Młodych. — Wiem, że była prowadzona zbiórka starych rzeczy, ale tylko odzież.

Podobnie rzecz przedstawia się w innych osiedlach. Zbędne rzeczy lokatorzy po prostu wyrzucają na śmieci. Te dobre szybko znikają ze śmietników, nie znaczy

to jednak, że trafiają do potrzebujących rodzin. Najczęściej zabierają je zawodowi „zbieracze”, którzy z tego tylko żyją. Przeciętny człowiek wstydzi się bowiem podejść do śmietnika, by coś zabrać. Może warto powrócić do organizowania takich akcji? Poddajemy to administracjom pod rozwagę.

Jest jeszcze inny aspekt tej sprawy. Na Zachodzie jest czymś normalnym, że wystawione na ulicy czy w garażach rzeczy, ci którym są potrzebne bez zażenowania zabierają (resztę wywożą rannikiem służby oczyszczania). Polak jednak, choć biedny, często wstydzi się brać coś za darmo.

— Miałem w domu kanapę w bardzo dobrym stanie, której chciałem się pozbyć, bo zmieniałem wystrój wnętrza — opowiada czytelnik. — Umieściłem kilka ogłoszeń, że oddam za darmo. I nic. Kiedy zaś napisałem, że oddam prawie nową kanapę za 100 tys. błyskawicznie pozbyłem się kłopotu. Ludzie przychodzili jeszcze długo potem, jak już nabywca ją zabrał.

(BKot)

Przewodnik w garści

Trudno wyobrazić sobie sensowne zwiedzanie czegośkolwiek bez „ściąg” jaką jest rzeczowy, przystępnie napisany i aktualny przewodnik po określonej trasie. W sezonie niskonakładowe wydawnictwa szybko znikają z księgarni i kiosków, a wznowienia lub nowe pozycje można kupić często po wakacjach. W tym roku wśród wydawców przewodników jest m.in. Regionalny Oddział PTTK, mieszczący się przy ul. Warszawskiej w Białymstoku.

W poprzednim sezonie wydano tutaj pozycję dotyczącą Narwiańskiego Parku Krajobrazowego, natomiast obecnie jest do nabycia przewodnik po Parku Krajobrazowym Puszczy Knyszyńskiej. Dzięki takim publikacjom można wybrać się indywidualnie na zwiedzanie tych wspaniałych miejsc. Nie brakuje też w dorobku

edytorskim PTTK pozycji związanych z Białymstokiem.

— Wydaliśmy przewodnik pt. „Spacerkiem po Białymstoku” — mówi Joanna Chmielewska, wiceprezes Oddziału Regionalnego PTTK. — Jest też zupełnie „cieplutka” pozycja zatytułowana „Z Białegostoku za miasto” o trasach prowadzących przez ciekawe miejsca w okolicy. Mamy również opracowane trasy wycieczek kolarskich „Rowerem za miasto”.

Obecnie Oddział PTTK przygotowuje przewodnik pt. „Nadbużańskie Podlasie. Oznakowane szlaki piesze”. Jeżeli tylko nie zabraknie chęci na dłuższe wędrówki, warto wybrać się z rodziną, przyjaciółmi z Polski i zagranicy oraz z przewodnikiem w rękę na odkrywanie ciekawych miejsc w mieście i poza nim. (kon)

Tygrys leci do Japonii

„Mały Tygrys Pietrek” spakował walizki, zabrał ze sobą czwórkę aktorów z Białostockiego Teatru Lalek i właśnie dzisiaj poleciał przez Alaskę do Kraju Kwitnącej Wiśni. Całe towarzysztwo zostało zaproszone na Międzynarodowy Festiwal Lalkarski „I Love You” i w ciągu trzech tygodni wystąpi 20 razy przed publicznością w sześciu miastach.

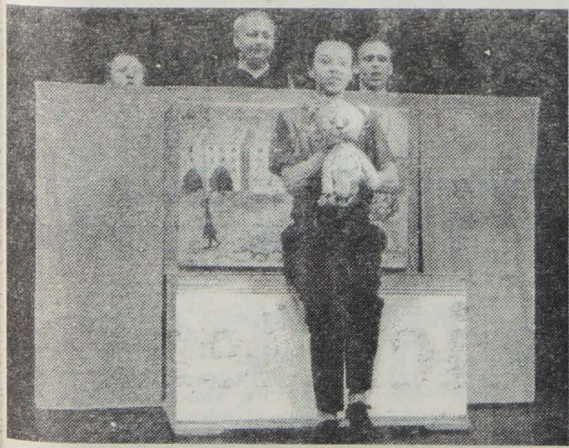
Jeszcze w poniedziałek odbywała się ostatnia próba muzyczna i tekstowa, jako

że spektakl będzie grany w języku japońskim. Aktorzy występujący w ramach Sceny Propozycji Aktorskich — Aneta Sadowska, Paweł Szymański, Mirosław Wieński i Adam Zieleniecki wyjechali w swoją drugą podróż zagraniczną: poprzednio byli gośćmi Kowieńskiego Teatru Lalek.

— Wczoraj dokonaliśmy odprawy u celników — powiedziała nam przed samym odlotem aktorów do Japonii Małgorzata Bajer, koordynator z BTL. — Wisi są w porządku, podobnie jak specjalne

certyfikaty, które zostały przysłane z japońskiego ministerstwa sprawiedliwości. Razem z aktorami jedzie tłumacz sztuki, pan Koichi Kuyama. Już od niedzieli zaczyna się spektakle „Tygrysa Pietrka”, który zostanie pokazany w miastach Nishinomiya, Takarazuka, Kawanishi, Himeji, Tokushima i Iida. (kon)

Fot. I. Wysocki



Samopomoc studencka

Rozmowa z Robertem Pawłowskim, studentem IV roku historii na Filii UW w Białymstoku, prezesem Fundacji Studentów i Absolwentów FUW w Białymstoku „Braterska Pomoc”.

— Kiedy i dlaczego powstała Fundacja „Braterska Pomoc”?

— Fundacja została zarejestrowana 9 czerwca tego roku. Jej cel jest jasny. Mamy nową sytuację w kraju, która na wyższych uczelniach powoduje kłopoty finansowe i to się odbija na studentach w sferze socjalnej, kulturalnej, dydaktycznej. Chcemy im pomagać, żeby nie odczuwali tego zbyt boleśnie.

— Jak będzie wyglądała ta pomoc?

— Na pewno będziemy bardziej stawiali na sferę socjalną. Stworzymy biuro pracy, na którym nie będziemy zarabiać, a dzięki niemu studenci będą mogli zdobyć środki na podstawowe potrzeby. Oprócz tego chcemy też uruchomić biuro wynajmu mieszkań dla studentów. Jeżeli fundacja rozwinie się, będziemy wspierać finansowo najbardziej potrzebujących. W sferze dydakty-

cznej chcemy najlepszym na wydziałach fundować nagrody lub stypendia.

— Jak zamierzacie zdobywać pieniądze na to wszystko?

— Nasza fundacja ma prawo prowadzić działalność gospodarczą. Wypracowane środki będą przeznaczane na cele statutowe. Ponadto nasza działalność będzie chyba też atrakcyjna dla firm, które mogłyby nas wspierać w zamian za reklamę, którą robilibyśmy im. „Braterska Pomoc” należy bowiem do Ogólnopolskiej Sieci Fundacji i dzięki temu jesteśmy obecni we Wrocławiu, Krakowie, Warszawie, Łodzi, Gdańsku i innych miastach uniwersyteckich.

— Co przygotowaliście studentom na wakacje?

— Działamy praktycznie od czerwca i nie było na to dużo czasu. Uruchomiliśmy ruch turystyczny. Na razie niewielki, bo nie mamy własnej bazy turystycznej. Jeżeli idzie o samą turystykę to obecnie trwa wycieczka po Beskidzie Śląskim. Ponadto przewidziane są jeszcze spływy kajakowe. Studenci na te imprezy mają oczywiście zniżki.

— Jak układa się współpraca Fundacji z władzami uczelni?

— Bardzo dobrze, zwłaszcza z władzami rektorskimi. Doskonale pracuje się nam też z innymi pracownikami Filii i władzami wydziałowymi. Muszę tu zwłaszcza wspomnieć o dziekanie Wydziału Prawa. Fundacji Studenckiej na Filii UW nigdy jeszcze nie było i wiele osób patrzy na nią z rezerwą. I tutaj znalazły się władze uczelni, które ułatwiają nam wykonywanie wielu zadań i służą radą. Jesteśmy wszystkim bardzo wdzięczni za pomoc.

— Czy współpraca z organizacjami studenckimi również układa się tak dobrze?

— Jesteśmy otwarci na współpracę z nimi, bez względu na ich poglądy i światopoglądy. Chętnie widzielibyśmy studentów z pomysłami, którzy chcieliby współpracować z Fundacją. Wyciągamy też rękę do Samorządu Studenckiego. Myślę, że na współpracę nie będziemy długo czekać, bo cele mamy wspólne.

— Dziękuję za rozmowę.
Sebastian Michałowski

Skaczące ceny żetonów

Ci z nas, którzy nie mają w domu własnych telefonów zmuszeni są do korzystania z automatów. Niestety ich stan techniczny pozostawia wiele do życzenia. Nie dość, że często są zepsute, to jeszcze obskurne.

Po ostatniej podwyżce cen na żetony, białostoczanie uskarżają się, że niemal w każdym punkcie sprzedaży są różne ceny. W prywatnych kioskach i sklepach ceny żetonów A, czyli tych miejscowych, wahają się w granicach od 1200 do 1500 złotych.

Stawka ustalona przez Telekomunikację Polską SA wynosi 1200 za żeton A i 11.800 — za C (zamiejscowy). Za kartę magnetyczną z 50 impulsami zapłacić trzeba 58.850, zaś za 100 impulsów — 117.700 zł.

Tyle płacimy w okienkach pocztowych i tylko niektórych sklepach. Pozostałe same ustalają cenę, najczęściej dorzucając kilkunastoprocentową marżę.

W poniedziałek, w okienku Poczty przy ul. Warszawskiej, sprzedano 500 sztuk żetonów A, 85 — C, 52 karty magnetyczne z pięćdziesięcioma impulsami i 13 kart stuimpulsowych.

(rs)



Wiadomości: co godzinę 0.00-6.00

Wiadomości: co pół godziny 6.00-22.00

Wiadomości sportowe: 6.40, 7.05, 7.32, 8.05, 9.05, 11.05, 14.05, 17.05, 20.05, 22.10

Wiadomości giełdowe: 12.30, 13.30.

5.00 Świt z Radiem Zet; 7.00 Poranek z Radiem Zet; 8.10 Komentarz dnia; 8.15 Wywiad Andrzeja Woyciechowskiego; 8.40 Wielka Encyklopedia Kapitalizmu — aud. Jacka Fedorowicza; 9.00 Kuferek Radia Zet — gra Marzeny Chelminiak, finał 13.30; 10.00 Vadecum — progr. Edyty Wojtczak; 14.00 Tajemniczy program Radia Zet — aud. Szymona Majewskiego; 16.00 Radioturniej; 17.30 Zielony telefon Radia Zet; 19.00 Audycja muzyczna Ewy Toczek; 20.00 Klub Radia Zet — salon artystyczny; 21.30 MTV — wiadomości muzyczne; 22.30 Hip Hop Zet; 23.30 Bezsenność z Radiem Zet — prow. Dorota Szuszkiewicz i Kazimierz Robak; 1.00 Noc z Radiem Zet.

MEDYCZNE

● CENTRUM Stomatologii "CLASSIC", ul. Sienkiewicza 81/3, tel. 761-305 całodobowo.

G 11269

NAPRAWY

● AUTOMATYCZNE pralki, 755-613.

G 11247

UBEZPIECZENIA

● "TUK" -korzystne ubezpieczenia -atrakcyjne bonifikaty -zabezpieczenie rodziny. Warszawska 40, 327-743.

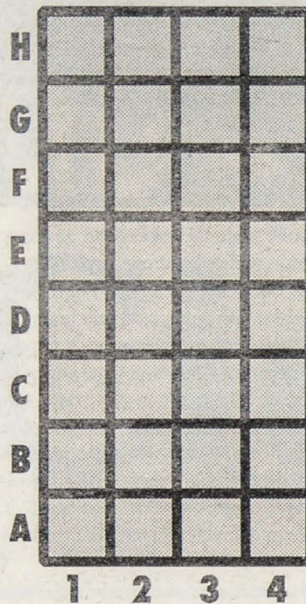
G 09605

Wspólny konkurs z Radiem „Akadera”

Hasło dnia

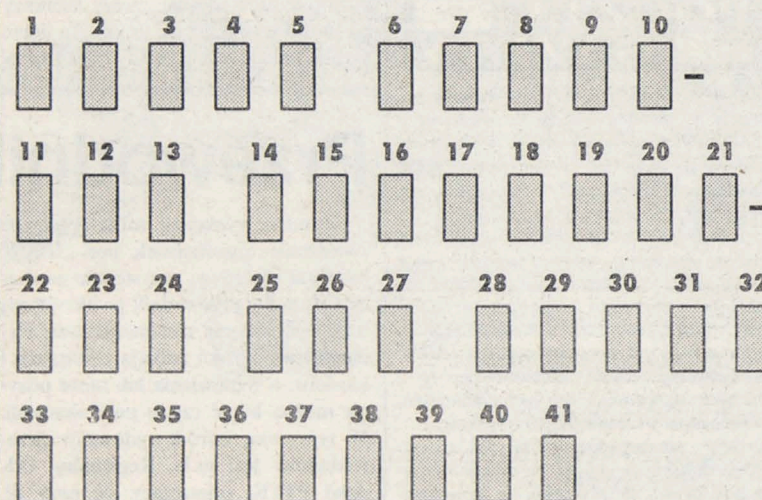
Aby wziąć udział w konkursie powinienś:

1. Kupić aktualną „Gazetę Współczesną”
2. W dodatku „Dzień dobry Białystok” drukujemy diagram i serię kart (ponumerowane okienka)
3. Od godz. 12.35 dzwonisz do Radia „Akadera” (tel. 22 414)
4. Wybierasz dowolne pole diagramu na zasadzie „gry w statki”, np. B-4
5. Prezentor odkrywa umieszczoną tam literę i informuje cię w jakie okienko powinienś ją wpisać
6. Wpisane litery utworzą hasło reklamowe firmy
7. Wypadasz z gry, gdy strzał w diagram okazał się „pułdem”
8. Dyskwalifikuje cię również źle podane hasło
9. Uwaga! Masz tylko dwie 15-sekundowe szanse na odgadnięcie hasła



We wtorek, 19 lipca, nagrodę otrzymał Stanisław Tadeusiak z Białegostoku.

Sponsorem dzisiejszego konkursu jest firma WITEX SUPER-LOCK, a gramy o album z zakresu historii sztuki.



Wydarzenia: 0.00, 3.00, 6.00, 6.30, 7.00, 7.30, 8.00, 8.30, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00.

Radio Giełda: od 7.15 do 20.15 co godzinę (tel. 22-415)

6.00-10.00 prezentuje Dorota Gajos: 6.45 Noc na służbie; 7.10-7.50 Przegląd prasy lokalnej; 8.10 Radiowy

cennik bazarowy; 8.45 Kursy walut; 9.30 Propozycje na dziś; 10.00-15.00 prezentuje Krzysztof Sadowski: 10.30 Konkurs I (tel. 22-414); 11.30 Konkurs II; 14.30 Ogłoszenia (zgubiono-znaleziono); 15.00-20.00 prezentuje Robert Samot: 15.30 Propozycje na dziś; 15.45 Kursy walut; 16.30 Konkurs I (tel. 22-414); 17.30 Konkurs II; 18.20 Kwadrans z gościem Akadery; 19.10 Dzień na służbie; 19.30 Ogłoszenia (zgubiono-znaleziono); 19.35 Muzyczny Top Radia Akadera (głosowanie); 20.10-24.00 Sen nocy letniej — prezentuje Piotr Kaniewski; 0.00-6.00 Nocny odlot (tel. 22-414) — prezentuje Tomasz Zalewski.

● AGF -firmy, mieszkania, OC, AC, -superbonifikata posiadaczom minimum 40% zniżki.

G 10975

● AGF -UBEZPIECZENIA ŻYCIE-grupowe zakładom pracy, Włókiennicza 4, 523-394 (8.00-18.00).

G 10976

● SECURITAS -Licencjonowany Broker Ubezpieczeniowy, Białystok, ul.M.C. Skłodowskiej 3, tel. 288-52.

G 11160

● TU "Samopomoc" S.A. ul. Sienkiewicza 55a, tel. 75-20-75, również karta stałego klienta.

G 11221

● UBEZPIECZENIA -komunikacyjne, -osobowe, -majątkowe, tania, bezpiecznie. "COMPENSA", Skłodowskiej 3, tel. 208-06.

G 11326

● "POLISA" -ubezpieczenia: majątkowe, osobowe, komunikacyjne, zagraniczne. Sienkiewicza 46, /tel./fax 435-197/ Zapraszamy.

G 11388

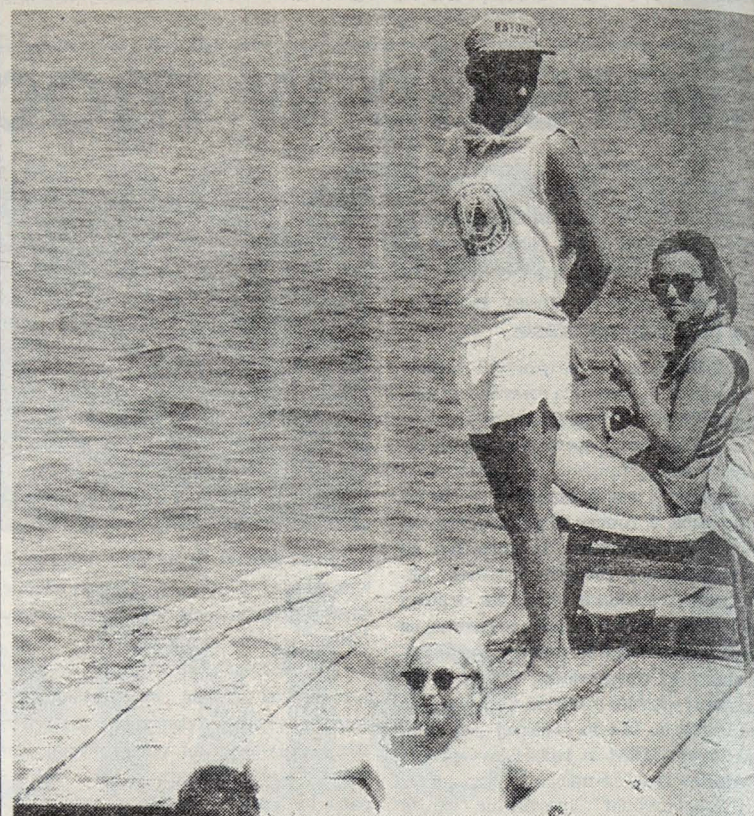
● "FORTUNA" -dla każdego. Zatrudnimy agentów. 329-637 lub 75-28-84 /po 16/.

G 11640

PORADY

● BIURO RZECZOZNAWCY: wyceny...opinie...diagnozowanie powierzchni pod lakierem... Warszawska 40. 325-681

G 10337



Ratownik ma baczenie...

Fot. M. Kość

Sportowe soboty na Białostoczku

Po raz pierwszy w cotygodniowej imprezie sportowej, która odbywa się w sobotę na osiedlu Białostoczek, wzięły udział dzieci z Białorusi przebywające w naszym mieście na wakacjach.

Najlepszymi w poszczególnych kategoriach wiekowych byli:

Biegi i wyścigi rowerowe — Natalia Waleśko, Ola Łapkina, Lena Mirosznik, Weronika Gonuczarowa, Wioletta Waleśko, Iza Opacka, Elżbieta Waleśko, Siergiej Jewczuk, Marcin Waleśko, Alosza Piszczala, Rafał Liwarski, Daniel Opacki.

Bardzo ciekawy był mecz piłkarski młodych reprezentacji dzieci z Polski i Białorusi. Wygrali "białoczerwoni" 3:2. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Rafał Narewski — 2 i Łukasz Łuckiewicz — 1; a dla pokonanych: Alosza Piszczala i Sasza Wojciechowski.

Kolejna impreza pod nazwą "Sportowe soboty na Białostoczku" odbędzie się 23 lipca o godz. 11 przy ul. Radzyńskiej.

(mark)

U NAS TANIO • U NAS TANIO • U NAS TANIO

KUCHNIE
PRALKI
ŁODÓWKI
ODKURZACZE
TELEFONY
i części do nich

RATY

Inter Serwis

Sklepy w Białymstoku
Handlowa 3, tel. 224-59
Malmada 12, tel. 328-942
Mickiewicza 44 A, tel. 324-496
Bohaterów Getta 3, tel. 524-392

U NAS TANIO • U NAS TANIO • U NAS TANIO

Inter Serwis

3 % upustu

USŁUGI

● SUPERSILNE drzwi antywłamaniowe - WITEX Super-Lock, ul. Wyszyńskiego 2/1, tel. 214-38.

G 10931

● ŻALUZJE -pionowe, poziome, rolety -generalny producent. JOKER -SYSTEM, Fabryczna 37, 750-573.

G 11271

HURT

● BATERIE, zegarki, gaz Rouson. BIAPRESS, Szosa Płn. - Obwodowa 38 (budynek Biażetu VII piętro) 753-022 w. 438.

G 11241

919 Super TAXI

Wszyscy mówią o jakości, my ją zapewniamy.

Niezmienny przelicznik od 1993 roku

k1642

3 % upustu

TUW Białystok Biuro Regionalne Warszawska 6

Ubezpiecza:
Mieszkania od ognia i zdarzeń losowych
Mienie domowe wraz z bagażem podróży
Zadzwoń:
436994

10% bonifikata wakacyjna

TUW Białystok 10% bonifikata wakacyjna

CDB

CENTRUM DORADCZE BIZNESU

Centrum Doradcz Biznesu w Białymstoku poszukuje na zlecenie międzynarodowej zachodniej firmy produkcyjno-handlowej dostawców i odbiorców z następujących branż:

- drzewnej (surowce, półprodukty i gotowe produkty)
- meblowej
- materiałów budowlanych
- metalowej
- chemicznej (nawozy sztuczne).

Istnieje możliwość uruchomienia produkcji w Polsce oraz zawarcie długoterminowych kontraktów na duże ilości produktów.

Możliwe rozliczenia barterowe.

Firmy zainteresowane tą propozycją proszone są o niezwłoczne przesłanie wstępnej oferty cenowej na adres Centrum.

Bliższych informacji udziela:

Centrum Doradcz Biznesu

15-073 Białystok

ul. Starobojarska 18

tel/fax 324-909.

A-932

Przedsiębiorstwo Zbożowo-Młynarskie "PZZ" w Słupsku SA

oferuje

ŚRUTĘ SOJOWĄ

w cenie 6.000.000 zł za tonę + 7% VAT.

Odbiór z Elewatora Portowego w Ustce

tel. (0-59) 144-382, informacja tel. (0-59) 225-32

dział zbytu w Słupsku.

A 928

Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Kruklankach woj. suwalskie

ogłasza na dzień 27.07.1994 r. na godz. 10.00

przetarg nieograniczony na nw. sprzęt:

1.Kombajn zbożowy Bizon Z-056 rok prod. 1980 szt.1

cena wyw. 107.000.000,-

2.Ciągnik C-360 3P rok prod. 1987 szt. 1

cena wyw. 47.500.000,-

W przetargu mogą brać udział osoby, które wpłaciły wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w kasie SKR.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn lub wycofanie poszczególnych pozycji z przetargu.

K 01734

Przedsiębiorstwo Robót Drogowych i Mostowych w Bielsku Podlaskim

ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż:

	Cena wyw. w mln zł
1. Kocioł parowy wysokopięny SR 10/10	10
2. Kocioł parowy SR 25/10	20
3. Kocioł parowy SOP 10/10	10
4. Wiertarka pionowa WED-32	15
5. Tokarka uniwersalna SJ-250/1500	25
6. Wiertarka pozioma LBSe-I	10
7. Pilarka taśmowa DRSD -63	15
8. Suwnica z elektrowciągiem SXY-313	30
9. Przyczepa samowyładowcza HL 80-11	6
10. Wytaczarka do bębnow T0-161	7
11. Spawarka wirowa EW 32a	3
12. Tokarka TUE	10
13. Przyczepa ciągnikowa D-46A	3
14. Granulator 42.31	20
15. Zbiornik paliwa szt.2 10000 l	5
16. Zbiornik do przewożenia paliwa 5200 l	5
17. Zbiornik do przewożenia paliwa 9000 l	9
18. Barakowóz bez podwozia	3
19. Barakowóz bez podwozia	5
20. Zbiornik paliwa 20000 l	10
21. Zbiornik bitumu PB-50	10
22. Zbiornik bitumu PB-50	10
23. Domek turystyczny szt. 2	15
24. Zbiornik paliwa szt.2 10000 l	4
25. Zbiornik paliwa 30000 l	10
26. Konstrukcja wiaty	99
27. Barakowóz bez podwozia	3
28. Domek turystyczny szt.2	16
29. Domek turystyczny	18

Przetarg odbędzie się w dniu 9.08.94 o godz. 10.00 w świetlicy PRDiM w Bielsku Podlaskim ul.Sportowa 4. Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej sprzedawanego środka.

Wadium, na każdy środek oddzielnie, należy wpłacić do kasy Przedsiębiorstwa najpóźniej 1 godz. przed przetargiem.

Zastrzega się, że wadium przepada na rzecz sprzedawcy, jeżeli żaden z uczestników licytacji nie zaoferuje ceny nabycia równej co najmniej cenie wywoławczej.

Wymienione środki można oglądać w dni robocze od godz. 9.00 do godz. 13.00.

- ☐ poz. 1-12 w siedzibie Przedsiębiorstwa
- ☐ poz. 13-20 WMB Lewki
- ☐ poz. 21-25 WMB Bielsk Podlaski
- ☐ poz.26-27 WMB Dubiny
- ☐ poz. 28-29 Wólka n. Bugiem

Zastrzega się unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

A 00927

Wyrazy szczerego współczucia RODZINIE z powodu śmierci

BOHDANA GRYNCEWICZA

składa Komisja Zakładowa NSZZ "S" Pracowników Oświaty i Wychowania w Białymstoku.

G 12002

P.P.H."WAGA-POL"

w Grajewie, ul. Dworna 27,

tel./fax 37-69

oferuje

okna z PCV już od

1.700.000 zł za 1 mkw.

Skupujemy złom tworzyw sztucznych.

K 01726

Materiały budowlane. "TOPKAPI"

oferuje: STYROPIAN, WELNĘ MINERALNĄ, PAPY, BLACHY, RYNNY PLASTIKOWE, LEPIK, CEMENT, WAPNO, ONDULINE.

SIPOREKS, SUCHY TYNOK

WODOMIERZE METRON - ceny fabryczne.

Nowowarszawska 32, tel. 410-145,

(teren Spółdzielni Elektryki), Białystok. G 11164

Rejon Energetyczny Łapy

informuje odbiorców o przerwie w dostawie energii elektrycznej do miejscowości:

Tykocin Jaz, Tykocin Zamek, Tatary, Piaski, Łaziuki, Żuki I, Żuki II, Kiślaki, Krosny, Łazy Małe, Łazy Duże, Słomianka, Sępiki, Zajki, Zajki Pompownia, Szafranki, Morusy I, Morusy II, Zygmunt, Góra, Góra Jaz, kol. Góra, Jaskra Jaz, kol. Długoleśka I, kol. Długoleśka II, Kulesze Chobotki, Kruszyn, Białobrzaskie w dniu 29.07.94 r. w godz. 8.00-15.00.

Ww. przerwa podyktowana jest przeglądem urządzeń energetycznych. Bliższych informacji udziela Rejon Energetyczny Łapy, tel. 22-01.

K 01733

ROLNIKU!

Koryta kamionkowe Rusztta plastikowe

dla świń i bydła.

"ROLMIS"

Łapy, tel. 25-70

G 123

Wyrazy szczerego
współczucia

Pani JADWIDZE

KOZŁOWSKIEJ

z powodu tragicznej śmierci

SYNA

składają: Zarząd i pracownicy SBM "Jedność" w Łomży.

G 11981

W każdy poniedziałek AUTO-MOTO-GIEŁDA Polski ptn.-wsch.

AUTO-MOTO-GIEŁDA

GAZETIE

w Współczesnej

POLSKI PTN.-WSCH.

Wszystkie oferty, które zostały przesłane lub dostarczone do GAZETY Współczesnej w Białymstoku, Suwałkach, Łomży i Giżycku lub do akwizytorów na giełdach Polski ptn.-wsch. ZOSTANĄ WYDRUKOWANE bezpłatnie w poniedziałkowym wydaniu GAZETY.

BEZPŁATNY KUPON OFERTOWY

sprzedam	kupię	zamienię
	właściwe zakreślić	
marka	typ	rok produkcji
cena	kolor nadwozia	przebieg

IMIĘ NAZWISKO

KONTAKT (miasto, tel., adres.)

UWAGA: Kupon bez ceny nieważny!

Oferta dla osób nie prowadzących działalności gospodarczej

Nie musisz
przychodzić do nas.

GAZETA
współczesna

Nasz akwizytor
odwiedzi Ciebie.

Zadzwoń!

tel. 205-56

sprzedam

OKAZJA! Rury i ryny spustowe, belgijskie, 436-183.

G 11439

VIKING oferuje kolorowe materiały klinkierowe: cegły, płytki, dachówki, piaskowce, marmury, kostkę, płytkę chodnikową, cement. Białystok, Wysockiego 69, 751-596, fax 762-468.

G 11470

SPRZEDAM rajstopy na rynek wschodni - tanio. Warszawa 678-42-36.

G 11638

PARKIET - producent, 753-662.

G 11682

CIĄGNIK "Białorus". Giżycko tel. 56-70.

G 11687

CIĄGNIK C-330 (1982). Brzozowo-Chrzczonki 1, koło Łap, gm. Poświętne.

G 11873

DOSTAWCZY LT-28D sprzedam lub zamienię na osobowy. 19-13-47 /wieczorem/.

G 11876

DZIAŁKA budowlana. 615-974.

G 11887

BIZONA /1986/. Mrągowo, tel. 86-25.

G 11912

OKNA plastikowe. Sklep firmowy Stobud Warszawa. Białystok, ul. Siewna 16 750-232. Ceny producenta.

G 11922

WYRÓWNARKA 50, 431-167.

G 11933

ŁÓDŹ motorową. 511-057.

G 11942

SPRZEDAM wiązałkę. Śniadowo, ul. Ostrołęcka 12.

G 11945

SPRZEDAMY Prasę Z-224. 188-157 /godz. 7-15/.

G 11950

JACHT BEZ-2. Augustów, tel. 45-667.

G 11965

CIĄGNIK T-25. Pułazie - Świerze 40, gm. Szepietowo.

G 11970

WINDSURWING, 611-699.

G 11978

SPRZEDAM tokarko-koparkę do drewna. Piątnica, Stawiskowska 35.

G 11983

PARKIET dąb 300 mkw. gat. III, tel. Siemiatycze 55-66-32 po 20.00.

G 11986

KOMPUTER z oprzyrządowaniem /tanio - wyjazd/, 533-909.

G 11989

GLAZURA - 85 tys. mkw. "POM-SERWIS" Sp. z o.o. w Bielsku Podlaskim ul. Białowieska 113 D. Tel. 32-66, 32-67.

P 01308

WIADRA ocynkowane - 42 tys. szt. - "POM-SERWIS" Sp. z o.o. w Bielsku Podlaskim, ul. Białowieska 113D. Tel. 32-66, 32-67.

P 01309

CIĄGNIKI T-25 A - sprzedaż za gotówkę i na raty. "POM-SERWIS" Sp. z o.o. w Bielsku Podlaskim ul. Białowieska 113 D.

P 01310

SPRZEDAM magiel usługowy. Hajnówka, tel. 21-20.

A 00920

SPRZEDAM pasiekę 18 uli Dadanta, siedlisko Wygoda - Lipnik, tel. 71-43-91 Zambrów, tel. 40-28-69 Warszawa.

A 00930

kupię

FAWIERY 100 mb. Augustów tel. 23-55 po 18.

G 11935

FREZY parkietowe, tel. Siemiatycze 55-66-32 po 20.00.

G 11973

KUPIĘ fryzy. Tel. 55-51-68.

P 01304

usługi

SUFITY podwieszane, 436-183.

G 11438

AUTOALARMY na każdą kieszeń - znakowanie - blokady - radiomontaż. Lipowa 28a.

G 11443

EKSPRES malarski, 75-14-46, 8-15.

G 112

ALARMOWE systemy. Lipowa 28a.

G 11144

ŻWIR, 415-055.

G 11392

DRZWI antywłamaniowe, zamki, folie ochronne okienne, szyby antywłamaniowe, aluminiowa stolarka. ZAMIS, 75-12-18, Sienkiewicza 67.

G 11402

ELEWACJE - siding kanadyjski, 436-183.

G 11437

PIECZĄTKI PiK, Białystok, Legionowa 9/1 lok. 119, tel. 331-854 w. 119.

G 11469

PIECZĄTKI PiK, Białystok, Malmęda 35, tel. 436-593.

G 11472

ŻWIR, 320-408.

G 11484

AUTOALARMY, autoblokady, radiomontaż, GAB-PRESTIGE, ul. Młynowa 52, 248-66.

G 11497

PIECZĄTKI "Echo". Suraska 1, 201-93.

G 11648

KOMBIT s.c. - alarmy, autoalarmy, sprzedaż i montaż. Suraska 1, 436-095.

K 01381

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE Sławomir Wierzbicki. Dom Pogrzebowy, Białystok, ul. Branickiego 17, tel. 415-773 (od 8.00 do 16.00), tel. 753-424 (czynny całą dobę).

G 08706

nieruchomości

"DOMINIUM" - kompleksowa obsługa nieruchomości - WYNAJEM - Lipowa 16a, 219-40.

G 10199

SPRZEDAM działkę budowlaną (964 mkw.). Prawo zabudowy, budynek gospodarczy. Grajewo, Łukowa 3.

G 11849

SPRZEDAM działki budowlane w Bielsku Podlaskim przy Chmielnej. Wiadomość: Bielsk Podlaski, Ogrodowa 11.

G 11976

SPRZEDAM - 469 mkw. z zabudowaniem. Łomża, Spokojna 62, tel. 160-346.

G 11991

DZIAŁKĘ budowlaną w Bielsku Podlaskim sprzedam, tel. 15-96.

A 00922

samochody

SPRZEDAM Citroena BX Turbo Diesel, rok 1990 /91, w rozliczeniu tańszy. Łomża 16-63-57.

G 11988

AUTOALARMY - atestowane - GE-DYMINA 21.

G 11328

MIENIE przesiedlenia kupię. Sokółka 23-35.

G 11686

STARBET po kapitalnym remoncie /nowa kabina, beczka/, Berliet wywrotka, motopompa strażacka nowa - sprzedam. 411-684.

G 11731

AUTO - KOMIS, ul. Botaniczna ZA-PRASZA! Raty, leasing, zamiany zamówienia, PTS. Alamy. Znakiowanie. Oleje. Spoilery. Przyciemnianie szyb. 511-262.

G 11748

TRANSIT - 420 mln, POLONEZY TRUCKI krótkie, przedłużane i pięciopiętrowe, SUZUKI MARUTI. Leasing, raty - 1,63% mies.

SPECTRUM, Białystok, ul. Wierzbowa 6, tel. 512-556; Zwycięstwa, tel. 511-297.

K 01672

AUTO - KOMIS "Trafic - 2" Hotel "Leśny" - kupno, sprzedaż, zamiana. Za gotówkę i na raty. Tel. 513-194.

G 11826

PRZEDPŁATĘ na samochód sprzedam. Olecko 45-37.

G 11894

SPRZEDAM Samarę 21093 /1992/. Szerenosy 37, gm. Juchnowiec.

G 11951

ŁADE Samarę /1989/ - sprzedam. 611-781.

G 11958

LUBLINY, ŻUKI, STARY, przyczepy, naczepy, zabudowy specjalizowane. RATY, LEASING, AUTORYZOWANY DEALER - FIMEX, Białystok, ul. Horodniańska 1, tel. 632-870.

G 11205

MERCEDES 406D sprzedam, 11-42-07.

G 11971

FIAT 125P /1987, pierwszy właściciel/ - pełny Polonez. Łomża, ul. Kollataja 3/11, tel. 18-69-69.

G 11979

SPRZEDAM FSO 1500 /1987/, 633-744.

G 11984

OPEL Kadett-1,6D, 2 drzwi /rocznik 1982/, 47 mln. Łomża, 17-61-64.

G 11987

STAR 28/200 /rocznik 84/, plandeka. Kupiski Stare 165c, tel. grzecz. 184-610.

G 11990

WYJAZDY do Niemiec i Holandii po samochody. Łomża, 16-60-47.

G 11996

AUTO-SERWIS TOS w Ł K U ul. Słowackiego 11, telefon 103-103, 104-840 oferuje: Polonezy Caro, TRUCKI, Żuki i Lubliny za gotówkę i na raty! Pełna obsługa gwarancyjna. Usługi motoryzacyjne.

P 01298

praca

HURTOWNIA Słodczy w Łomży, ul. Nowogrodzka 58, tel./fax 16-24-63 zatrudni doświadczonych akwizytorów do pracy w terenie, w branży spożywczej. Wymagany jest kilkuletni staż pracy.

G 11420

PTU "Gryf" poszukuje doświadczonej osoby na stanowisko kierownika Biura Terenowego w Hajnówce. Tel. 754-730.

G 11883

ZATRUDNIĘ szwaczki, "MARTEX", Prowiantowa 19.

G 11969

KRAWCOWE zatrudni spółka niemiecko-polska. Atrakcyjne zarobki. Możliwość zakwaterowania. Gdynia, Unruha 54, (0-58) 25-35-31.

A 00929

nauka

KURSY: makler giełdowy, agent celny, wycena nieruchomości, szkoła bankowa, finanse i rachunkowość, komputerowe, maszynopisanie, księgowość, sekretarek, pedagogiczny oraz 2-letnie Studium Ekonomiczne. Informacje: Zakład Kształcenia i Doradztwa Ekonomicznego, 76-18-62, Jurowiecka 33.

G 11595

POLICEALNE Studium Informatyki w Łomży. Przyjęcia bez egzaminów. Tel. 16-64-72.

G 11669

OLC - kursy komputerowe /bezpłatni 20% taniej/. 324-958.

G 11746

Kursy komputerowe - ZETO SA, tel. 416-858 w. 272. Zniżki dla MŁODZIEŻY.

K 01722

biznes

PODATKI, księgi. "Advokatus", 331-336.

G 11628

BIURO
REKLAM I OGŁOSZEN

251-16
GAZETA
współczesna

FIRMA krawiecka "Malitex" nawiąże współpracę z handlowcami, tel. Łódź 84-76-67.

A 00931

sklepy

PRALKI, lodówki, zamrażarki, telewizory, magnetowidy, gry telewizyjne, wieże. Sklepy: Upalna 3 /dawny "Promyk" - I piętro/ 613-949, Rumiankowa 29 - 619-032, Antoniuk Fabryczny 55 lok. 7 - 530-656. Bezpłatny transport do 20 km, RATY.

G 11794

turystyka

PIELGRZYMKA do Włoch 23-30.07. NOWATOR, ul. Skłodowskiej 13, tel. 26-336.

G 11406

DO USA tylko przez "NEW YORK". Wycieczki: New York, Floryda, Chicago, Hawaje. Biuro Turystyczne, Białystok, ul. Warszawska 21, tel. 436-000.

G 11455

BRUKSELA - najtaniej, "Biacomex", Legionowa 9/1, 249-05, 33-16-58.

G 11880

DRUSKIENNIKI - atrakcyjny wypoczynek oraz kuracja w sanatorium. "Biacomex", Legionowa 9/1. 249-05, 33-16-58

G 11881

ROTTERDAM, Bruksela, Düsseldorf, Dortmund, Hanower, Essen, Paryż, Londyn. Szybko i solidnie. NOWATOR, tel. 26-336, ul. Skłodowskiej 13, Białystok.

K 01615

WYCIECZKA autokarowa Francja - Hiszpania - Portugalia: 8-26.08 NOWATOR, ul. Skłodowskiej 13, tel. 26-336, 26-956.

K 01625

GRECJA - CYPR - IZRAEL - WŁOCHY - REJS ŚRÓDZIEMNOMORSKI; ESPERANTOTUR, 212-27 w. 218.

K 01683

SZWAJCARIA - PARYŻ - BRUKSELA; 3,5 mln + 100 USD. ESPERANTOTUR, 212-27 w. 218.

K 01684

WŁOCHY - CAPRI: Wiedeń, Wenecja, San Marino, Monte Cassino, Pompeja, Rzym, Florencja. ESPERANTOTUR, 212-27 w. 218.

K 01685

NORWEGIA - SZWECJA - DANIA: 16-27.08.94, 4 mln. ESPERANTOTUR, 212-27 w. 218.

K 01686

Atrakcyjne wycieczki do HISZPANII: 15-dniowa z wypoczynkiem na Costa Brava (od 7.000.000 zł, 29.07-12.08, 12-26.08, 26.08-09.09) oraz w 17 dni dookoła Hiszpanii (od 9.000.000 zł, 12-28.08 i 02-18.09). PRIMA, Białystok, ul. Sienkiewicza 3, tel. 435-352.

K 01693

PIELGRZYMKI: 12-dniowa do Lourdes za 5.600.000 zł (04-15.08) oraz 22-dniowa do Fatimy za 11.500.000 zł (04-25.08). PRIMA, Białystok, ul. Sienkiewicza 3, tel. 435-352.

K 01696

WŁOCHY: 9-dniowa wycieczka do Rzymu (4.400.000 zł, 28.07-05.08, 25.08-02.09, 08-16.09, 22-30.09), w 12 dni dookoła Włoch (5.950.000 zł, 05-16.09), 10-dniowa z wypoczynkiem nad Adriatykiem (5.060.000 zł; 19-28.08, 02-11.09). PRIMA, Białystok, ul. Sienkiewicza 3, tel. 435-352.

K 01698

PARYŻ BEZ TAJEMNIC: 8-dniowa wycieczka (4.600.000 zł, 20-28.07, 07-14.08, 21-28.09). PRIMA, Białystok, ul. Sienkiewicza 3, tel. 435-352.

K 01697

PRZEJAZDY do Niemiec, Rzymu, Aten, Paryża i Londynu. PRIMA, Białystok, ul. Sienkiewicza 3, tel. 435-352.

K 01698

SUPERTANI wypoczynek pod namiotami wojskowymi nad jeziorem Zelwa. Szczegóły: tel. 435-352.

K 01699

IMPREZY we Włoszech, Francji i Hiszpanii z własnym dojazdem (apartamenty, hotele, kempingi). PRIMA, Białystok, ul. Sienkiewicza 3, tel. 435-352.

K 01700

różne

RZECZOZNAWCY, 325-681.

G 08603

KOMPLETNE wyposażony sklep spożywczy - przemysłowy oddam w dzierżawę. Wizna /centrum/. Tel. 18-89-76 od godz. 11.

G 11948

mieszkania

POSZUKUJE do wynajęcia mieszkania lub domku z telefonem w Suwałkach. Olecko, tel. 394-87.

G 11928

SPRZEDAM mieszkanie własnościowe M-4 komfortowo urządzone. Wiadomość: Łomża, tel. 18-84-97.

G 11944

STUDENT poszukuje mieszkania. 32-07-61 /14-18/.

G 11972

KAWALERKI 25-28 mkw. Cena od 157 mln. Os. Nowe Miasto. SM Elemencik, tel. 633-844.

A 00917

MIESZKANKA 2 - pokojowe 35-40 mkw. Cena od 218 mln. Os. Nowe Miasto, SM Elemencik, tel. 633-844.

A 00918

hurt

PIASKOWIEC - rewelacyjne ceny! 160 - 200.000 zł netto. Legionowa 9, lokal 140. Tel. 206-69.

G 11524

Zakłady Przemysłu Bawełnianego "Fasty" w Białymstoku Spółka Akcyjna

ogłaszają przetarg nieograniczony na sprzedaż:

samochód "Polonez Truck" - r. b. 1989,
cena wywoławcza - 20.000.000 zł + 22% VAT.

Przetarg odbędzie się w dniu 3.08.94 w sali konferencyjnej Działu Głównego Mechanika o godz. 11.00.

Samochód można oglądać w dniach 1-2.08.94 w Dziale Transportu w godz. 7.30 - 14.30.

Warunkiem dopuszczenia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej, w kasie przedsiębiorstwa w dniu przetargu do godz. 10.00.

Wadium przepada na rzecz sprzedawcy, jeżeli wygrywający przetarg uchyli się od zawarcia umowy kupna-sprzedaży.

Zastrzegamy, że wadium przepada na rzecz sprzedawcy, jeżeli żaden z uczestników licytacji, nie zaoferuje ceny nabycia równej co najmniej cenie wywoławczej.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K 01717

WYPOSAŻENIE
Białystok
ul. Wyszyńskiego 21
tel. 205-41, 225-86 **SKLEPÓW**

- ❖ WAGI sklepowe, magazynowe, laboratoryjne i inne
- ❖ KASY sklepowe i restauracyjne,
- ❖ MEBLE SKLEPOWE
- ❖ URZĄDZENIA CHŁODNICZE
- ❖ NISZCZARKI dokumentów
- ❖ SEJFY
- ❖ metkownice, odważniki,
- ❖ materiały eksploatacyjne



**BOGATA OFERTA
KAS FISKALNYCH**

g 10727

Rejon Energetyczny Łapy

informuje odbiorców o przerwie w dostawie energii elektrycznej do miejscowości:

- Zalesie, Kożany, Czerewki w dniach 8-10.08.94 oraz w dniach 11-12.08.94 w godz. 8-15
- Dobrowoda Baciuty w dn. 5.08.94 w godz. 8-15.
- kol. Bogdanki, kol. Złotniki, Dorożki, Bogdanki w dniach 16-17.08.94 w godz. 8-15.
- Tryczówka, Dorożki kol. w dniach 16-17.08.94 w godz. 8-15 oraz w dniach 18-19.08.94 w godz. 8-15
- Juraszki, Juraszki Hydrofornia w dn. 22.08.94 w godz. 8-15
- Lubejki, Szerenosy, Hołówki Małe, Juchnowiec Dolny, Juchnowiec Kościelny, Lewickie PKP, Lewickie tuczarnia, Rumejki, Janowice Wólka, kol. Klewinowo w dn. 22-26.08.94 w godz. 8-15.

Ww. przerwa podyktowana jest przeglądem urządzeń energetycznych. Bliższych informacji udziela Rejon Energetyczny Łapy tel. 22-01.

K 01721

Rejon Energetyczny Łapy

informuje odbiorców o przerwie w dostawie energii elektrycznej do miejscowości:

- Turośń Kościelna, kol. Felkowo w dniu 1.08.94 r. w godz. 8-15.
- Juchnowiec Kościelny, Juchnowiec Dolny, Szerenosy, Hołówki Małe Lewickie PKP, Lewickie tuczarnia, Rumejki, Janowice, kol. Klewinowo, Dorożki, kol. Dołki, Czaczki Małe, Czaczki Wielkie, Hołówki Duże, Czaczki Wielkie kol. w dniach 1-4.08.94 w godz. 8-15
- Simuny, Simuny kol., Rostolty, Biele, Złotniki, Klewinowo, Baranki, kol. Bogdanki, kol. Złotniki, Tryczówka, Dorożki kol., Dorożki, Bogdanki w dniach 3-4.08.94 r. i 8-10.08.94 r. w godz. 8-15
- Zajęczki, kol. Zajęczki, Wojszki w dniach 8-10.08.94 r. w godz. 8-15

Ww. przerwa podyktowana jest przeglądem urządzeń energetycznych. Bliższych informacji udziela Rejon Energetyczny Łapy tel. 22-01.

K 01720

Rejon Energetyczny Łapy

informuje odbiorców o przerwie w dostawie energii elektrycznej do miejscowości:

- Uhowo ul. Cmentarna, Leśna, Borowska, Sportowa, Białostocka w dniach 25-27.07.94 r. w godz. 8-15.
- Suraż ul. Białostocka, Osiedlowa w dniu 27.07.94 r. w godz. 8-15.
- Uhowo ul. Kościelna w dniu 27.07.94 r. w godz. 8-15
- Suraż ul. Piłsudskiego, Kościelna w dniach 27-28.07.94 r. w godz. 8-15.
- Suraż w dniu 29.07.94 r. w godz. 8-10

Ww. przerwa podyktowana jest przeglądem urządzeń energetycznych. Bliższych informacji udziela Rejon Energetyczny Łapy tel. 22-01.

K 01707

BEZPOŚREDNI IMPORTER WYKŁADZIN DYWANOWYCH

domowe • biurowe • hotelowe • salonowe

Szerokość 2 - 3,66 - 4 - 5 m
Do bezpośredniego położenia na beton
Ekspresowe obrębianie

UWAGA!

sklep **KAMA** Białystok,
ul. Wyszyńskiego 21, tel. 205-50



PRZYSTAŃ PŁYWAJĄCA ZE ŚWIADECTWEM PRS

na wody śródlądowe, po generalnym remoncie,
z częścią pod gastronomią na 100 osób oraz małe
statki pasażerskie sprzeda Spółka Akcyjna.

Bliższe informacje: Kraków 0-12 21-50-47.

K 01718

SUPERSILNE DRZWI ANTYWŁAMANIOWE



Zniżki: HESTIA - 15%
WARTA - 20 % PZU - 15%

Raty Raty Raty

ODDZIAŁ W BIAŁYMSTOKU
Białystok, ul. Kard. St. Wyszyńskiego 2/1,
tel./fax 214-38

DYSTRYBUTORZY LOKALNI

- Elk, ul. Wojska Polskiego 43, pok. 31, Marian Szerejko
- Łomża, ul. Żeromskiego 3/12, tel. 89-143, Ryszard Wierciszewski
- Suwałki, ul. J. Korczaka 10/28, tel. 66-78-73, Tadeusz Falkowski

Zniżki: HESTIA - 15%
WARTA - 20 % PZU - 15%

Rejon Energetyczny Łomża

informuje o planowanych przerwach w dostawie energii elektrycznej:

- -w dniu 26 i 27.07.1994r. u odbiorców zamieszkałych w Zambrowie przy ul. Polowej
- -w dniu 26.07.94 r. u odbiorców zamieszkałych w Zambrowie przy ul. Łomżyńskiej/ do placu Sikorskiego i ul. Wilsona.

Wyłączenie jest spowodowane koniecznością przeprowadzenia robót związanych z przebudową urządzeń energetycznych. Bliższych informacji udziela Posterunek Energetyczny Zambrów tel. 71-29-01 lub RE Łomża tel. 16-34-61 w. 268.

K 01724

CEMENTOWNIA "CHEŁM" w Chełmie



MURBET
19-300 ELK
UL. CMENTARNA 4D
TEL. 100-300
TEL/FAX 103-625

Cement
oferujemy:

CEMENT PORTLANDZKI

P-35 wg PN-88/B-30001 w workach 50 kg
Odbiór z Elku - 1.090 tys. + 7% VAT
Odbiór z Chełma - 860 tys. + 7% VAT

Instytut Badawczy Leśnictwa w Białowieży, tel. 12-203

ogłasza przetarg nieograniczony w Białowieży, Park Dyrekcyjny 6
w dniu 10.08.1994 r. o godz. 10.00 na sprzedaż
samochodu "Nysa", rok produkcji 1989.

Cena wywoławcza 15.000.000 złotych.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy IBL w Białowieży do godz. 9.00 w dniu przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

G 11968

SUZUKI MARUTI

**FSO TRUCKI KRÓTKIE, PRZEDŁUŻANE
I PIĘCIOOSOBOWE**

- leasing • raty 1,63 % mies.
bez zyrantów

Spectrum

Białystok,
ul. Zwycięstwa 26, tel. 511-297
ul. Wierzbowa 6, tel. 512-556

K 1670

PRZECISKI Ø50-1200

P.P.U.P.H. INSBUD

Czerwonego Krępa 61 Białystok 15-154
tel. 762 036 i 611 409

g 9743

Gospodarstwo Rolne
Biała Giżycka, gm. Wydmyny

sprzeda

kombajn zbożowy Z-056.

Cena 80 mln zł.

G 11937

**letnia
oferta
rodexu!**



oprac. BAUHAUS

GRZEJNIKI PURMO

- KOTŁY olejowe i gazowe Hydrotherm
- POMPY obiegowe Grundfos
- ZAWORY termostacyjne Danfoss
- NACZYNIA wzbiorcze Reflex
- WODOMIERZE Powogaz, Metron, Profit

rodex

Białystok, Hetmańska 10, tel. 518-714
517-734, 618-301, 618-295, fax 618-220

**meble
ogrodowe
greckie**

dwanaście kolorów

**sprzedaż hurtowa
i detaliczna**

P.W. "JUNA"

ul. Bydgoska 56, 87-100 Toruń
tel./fax 24536, tel. 19584

HURTOWNIA (ZESTAW:

KOMPUTER+PROGRAM+DRUKARKA)-
-26mln z VAT. ul. Piłsudskiego 6.
Grajewo .tel.(086-72) 38-86.

Suzuki Maruti 800 samochód dla Ciebie

SUZUKI

czterodrzwiowy,
zużycie paliwa
41/100 km

w ciągłej sprzedaży



AUTO-SERWIS TOS w Elku,
ul. Słowackiego 11, tel. 103-103, 104-840
Augustów, tel. 2887

**Nie musisz
przychodzić do nas.**

Współczesna

**Nasz akwizytor
odwiedzi Ciebie.**

Zadzwoń!

tel. 205-56

telewizja



PROGRAM 1

6.00 Kawa czy herbata?
8.05 „Szach i mat” — film TVP
8.40 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości
9.10 Dla dzieci: Lato przedszkolaka oraz „Zamek Eureka” — serial prod. USA
10.00 „Słoneczny patrol” — serial prod. USA
10.55 Muzyczna Jedynka
11.00 Klub samotnych serc
11.20 Starting Business English — jęz. ang. dla średnio zaawansowanych
11.30 Lato z Magazynem Noto-
wań: „W krainie rododendronów”
12.00 Wiadomości
12.10-13.55 Telewizja Edukacyj-
na
12.10 Księżyc — srebrna roczni-
ca: „Od Verne’a do Armstronga”
12.40 Pod Wawelem
Wawel — historia prac konser-
watorskich
12.55 Studenckie multimedia —
prezentacja pracowni multimedial-
nej na Wydz. Rzeźby ASP w Krako-
wie
13.15 Krakowskie abecadło — te-
atralno-filmowy przewodnik po Kra-
kowie
13.55 Program dnia
14.00 Kino letnie: „C.K. Dezerte-
rzy” — film fab. prod. polskiej
15.25 Automania
15.45 3 x Primal Scream
16.00 Dla młodych widzów: film z
serii „Były sobie Ameryki” oraz Raj
— magazyn młodzieżowy
16.50 Muzyczna Jedynka
17.00 Teleexpress
17.30 Test — magazyn konsumen-
ta
18.05 „Słoneczny patrol” — se-
rial USA
19.00 Wieczorynka: „Smerfy”
19.30 Wiadomości
20.10 „Stan nieważności” — film
dok.
21.10 „Żar tropików” — serial
prod. USA
22.05 Puls dnia
22.25 „Gabinet — Elektryczne
Gitary”
22.40 Muzyczna Jedynka — tele-
dyski piosenek plebiscytowych
23.00 Wiadomości
23.10 „Van Gogh” — film fab.
prod. franc.
1.40-2.00 Paragraf i człowiek
PROGRAM 2
7.30 Panorama
7.35 Powitanie
7.40 „Kacper i jego przyjaciele”

— serial anim. prod. USA
8.05 Programy lokalne
8.35 Na sportowo — odtowor
9.00 „Miłość i dyplomacja” — se-
rial kanad.-arg. argent.
9.30 Przystanek Dwójka
10.00 „Chwała austriackiego ba-
roku” — film dok.
11.00 „Siedem życzeń”: „Spojrze-
nie faraona” — serial TVP
12.00 Muzyczne lato w Dwójce:
Clipol
13.00 Panorama
13.15 „Cyryli świata”: „Cyryl mon-
golski” — film dok.
14.15 Zwiedzisz w jednym dniu:
Ojców, Piaskowa Skala
14.25 Wielka piłka
14.50 Powitanie
14.55 „Twierdza Kłódzko” — film
dok.
15.25 „Kacper i jego przyjaciele”
— serial anim. prod. USA
15.50 „Jan Serce”: „Zgryzoty” —
serial TVP
16.55 Losowanie gier liczbowych
Totalizatora Sportowego
17.00 Przystanek Dwójka w Śro-
dzie Śląskiej
17.30 „Miłość i dyplomacja” —
serial kanad.-arg. argent.
18.00 Panorama
18.05 Programy lokalne
18.35 Kolo fortuny — teleturniej
19.05 „Fabryka bomb” — film
dok. prod. USA
20.00 „Sprawy Rosie O'Neill” —
serial prod. USA
20.50 Cienie życia
21.00 Panorama
21.30 Ekspres reporterów
22.05 „Radio Romans” — serial
prod. TVP
22.35 Rockowiska '81 — rejestra-
cja koncertów i teledyski
24.00 Panorama
0.05-1.30 Art noc

TV SAT



POLONIA

7.30 Panorama; 7.35 Program dnia;
7.40 „Ucieczka z miejsc ukochanych”;
8.40 Sejmograf — magazyn parlamen-
tarny; 8.55 Euroturystyka: Świnoujście;
9.10 Zwycięzcy i obrzydki: Sianokosy w
Kościełisku; 9.25 Wakacyjna przygoda:
„Podróż za jeden uśmiech” — serial
TVP; 10.00-12.00 Jest lato... — a w nim:
10.15 „Alternatywy 4”; 11.15 Gra — te-
leturniej; 12.00 Wiadomości; 12.10
„Białe tango” — powt.; 13.10 Publicy-
styka kulturalna — program jubileu-
szowy, czyli „Polska”; 13.30 Życie i hi-
storia — cykl reporterski; 14.00 Teatr
w kadrze: „Drzewa i ludzie”; 15.10 Lu-
dzie i świat; 15.55 Program dnia; 16.00
Rody polskie: Sapiehowie; 16.30 Waka-

cyjna przygoda: „Szaletstwo Majki
Skowron” — serial; 17.00 Teleexpress;
17.15-19.15 Jest lato... — a w nim: 17.30
„Dr Murek” — serial TVP; 18.30 „Po-
droże do Polski” — teleturniej; 19.15
Dobranocka; 19.30 Wiadomości; 20.00
Cztery czwarte — magazyn; 20.30 „Emi-
grant” — film dok.; 21.00 Panorama;
21.25 Gość TV Polonia; 21.40 „Rodzina
Połanieckich” — serial TVP; 23.05 Sej-
mograf; 23.20 Festiwal, festiwal:
„Miejsce urodzenia” — film dok.; 0.10
Program na czwartek; 0.15-1.05 Opo-
wieści z dreszczykiem: „Upiór”, „We-
nus z Ille” — filmy TVP.

POLSAT

Informacje — 19.00, 20.58.
16.00 Talk Show, czyli gadane z
Polsatem; 16.20 „Supermodelka” —
braz. telenowela; 16.50 Plener Filmo-
wy '94; 17.00 „Jaki ojciec, taki syn” —
serial franc.; 17.30 „Detektyw D.A.” —
serial USA; 18.30 Link Journal — ma-
gazyń mody; 19.20 Temat dnia —
pr. publ.; 19.30 „He man” — serial
anim.; 20.00 „Dallas” — serial USA;
21.00 „Żelazny rycerz” — serial wł.;
22.30 Informacje i biznes informacja;
23.00 „Detektyw D.A.” — serial USA;
24.00 Link Journal — magazyn mody;
0.30-1.15 „Dallas” — serial USA.

RTL

5.30 Dzień dobry, Niemcy — mag.
poranny; 9.05 Pogotowie Kalifornia —
serial USA; 10.00 Bogaci i piękni — se-
rial rodz. USA; 10.30 Czas tęsknoty —
serial USA; 11.00 Cena jest gorąca —
show; 11.30 Pojedynek rodzin — teletur-
niej; 12.00 Punkt 12 — mag. połudn.;
12.30 Historia Springfieldów — serial
rodz. USA; 13.15 Santa Barbara — se-
rial USA; 14.10 Morderstwo to jej hob-
by — serial USA; 15.00 Ilona Christen,
temat: sąsiedzki terror; 16.00 Hans
Meiser, temat: żony gwiazd futbolu;
17.00 Kto tu jest szefem? — serial ko-
med. USA; 17.30 Strasznie miła rodzin-
ka — serial USA; 18.00 Bogaci i piękni
— serial rodz. USA; 18.30 Explosiv —
telegram; 18.45 Wiadomości; 19.10 Ex-
plosiv — mag.; 19.40 Dobre czasy, złe
czasy — serial rodz. niem.; 20.15 In-
spektor Beck: Mężczyzna na balkonie —
thriller szwedz.; 22.05 Stern TV — mag.
inf.; 23.05 Nocne show; 0.00 Nocne wi-
adomości; 0.30 Strasznie miła rodzin-
ka; 1.00 Tracey Ullman Show; 2.00 Ex-
plosiv — mag.; 2.30 Nocne wiadomości;
3.00 Hans Meiser; 4.00 Ilona Christen;
5.00 Dobre czasy, złe czasy.

ATV — TELEWIZJA KABLOWA

18.30 Początek programu; 18.35
Sławni i bogaci (Lifestyles of Rich
and Famous) — progr. dokument.,
USA, 50 min.; 19.25 Byłe do poniedział-
ku (51) (Vivement lundi) — komedia
biurowa, Francja, 25 min.; 20.00 Kobi-
ta w szkarłacie — melodramat, Fran-
cja, 1968, 85 min., reż. Jean Valere,
wyst. Monica Vitti; 21.25 Konkurs fil-
mowy; 21.30 Notatnik filmowy — Cine-
ma, cinema... Canal Plus w ATV, 30
min.; 22.00 Śmiertelna furia (Death Ra-
ge) — film sensac., USA, 1977, 77 min.,
reż. Anthony M. Dawson, wyst. Yul
Brynner, Martin Balsam; 23.20 Co nas
czeka?

chiwum MUZYCZNEJ JEDYNKI: Pio-
senki z uśmiechem — Chłuturnik —
oprac. M. Gaszyńskiego; 17.30 Muzyka
świata — aud. E. Boratyńskiej; 18.05
Echo: Człowiek i środowisko — aud. D.
Truszcza; 18.35 Przeboje wieczne
młode — aud. D. Kryńskiej; 18.55 Prze-
boje MUZYCZNEJ JEDYNKI; 19.00 Z
kraju i ze świata — mag.; 19.30 Radio
dzieciom: „Wodnikowe wzgórza” (1) —
sluch. Richarda Adamsa w adapt. E.
Stawskiego; 20.07 Komunikaty Totaliza-
tora Sportowego; 20.10 Lekcja „Special
English”; 20.20 Wszystko jest poezją;
20.25 Koncert życzeń; 20.45 Andrzej
Kalinin: „I Bóg o nas zapominał”; 21.08
Kronika sportowa; 21.30 Muzyka i aktu-
alność; 22.00 Wydarzenia dnia; 22.25
Słuchajmy razem — zaprasza J. Sko-
larska; 22.50 Wojsko, militaria, obro-
ność; 23.05 Poezja z ducha muzyki po-
częta...; 23.10 Encyklopedia wielkich
głosów — aud. E. i J. Letowskich; 23.55
Pogaduchy do poduchy.

PROGRAM III

Serwis Trójki co godzinę
5.00 Zapraszamy do Trójki; 5.50
Imionnik; 6.15 Lekcja jęz. angielskiego;
6.45 Andrzej Szczypiorski: „Autoportret
z kobietą”; 7.45 Informacje sportowe;
8.10 O co chodzi?; 8.45 Business news;
9.05 Każdy gra inaczej — prow. M.
Niedzwiedzki; 9.15 PPR — Poranna Por-
cja Rozrywki; 9.30 Informator wakacyj-
ny; 10.10 PPR — Przedpołudniowa Por-

cja Rozrywki; 10.50 Czytanie małżeń-
skie; 11.30 W stylu Trójki; 12.05 W tona-
cji Trójki — aud. P. Kaczewskiego;
13.05 Co nam zostało z tych płyt —
prow. T. Żada; 13.10 Marian Brandys:
„Dzienniki”; 13.20 Powtórka z rozry-
wki; 14.30 Odkurzone przeboje literac-
kie: Mario Vargas Llosa: „Pantaleon i
wizytantki”; 15.05 Wakacje na dwóch
kółkach; 15.10 BRUM; 16.00 Zapraszamy
do Trójki; 18.10 Informacje sporto-
we; 19.10 Andrzej Szczypiorski: „Auto-
portret z kobietą”; 19.20 Wieczorem w
Trójce — prow. B. Marciniak; 19.35 Taka
piosenka, taka ballada — aud. B. Pod-
miotko; 20.05 Ephraim Kishon: „Z zapi-
sków podatnika” (1); 20.15 Puls jazzu —
aud. P. Brodowskiego; 21.05 Klub Trój-
ki(1); 21.20 Top-Tlen. Trójkowa Lista
Elektronicznych Nagrań — aud. J. Kor-
dowicza; 21.45 Klub Trójki(2); 22.05 In-
formacje sportowe; 22.10 Międzynaro-
dowy Rok Mozartowski: muzyczny su-
plement — aud. M. Pecińskiej; 22.55
Lekcja jęz. angielskiego; 23.00 To był
dzień — mag. inform.-public.; 23.35
Trochę swinga — aud. R. Dzięwińskiego;
0.05 Felieton dnia; 0.10 Trójka pod
księżycem — prow. K. Sikora.

**Za zmiany w programach
i repertuarach redakcja
„GW” nie odpowiada.**

Co, gdzie, kiedy?

TEATR

**Teatr Dramatyczny im. Al. Węgier-
ki w Białymstoku** — „Bezgrzeszne lata”
(Augustów — Szkoła Muzyczna I st., ul.
Wybickiego 1), godz. 16.00, „CZAPA”
(Augustów — SP Nr 3, ul. Mickiewicza
1), godz. 19.00, „Na pełnym morzu”
(Augustów — Przystań Statków Pasa-
żerskich Żegluga Mazurskiej, ul. 29 Li-
stopada), godz. 21.30.

Białostocki Teatr Lalek — nieczyn-
ny (przerwa urlopową).

**Galeria Białostockiego Towarzy-
stwa Przyjaciół Sztuk Pięknych**, ul.
Warszawska 25 (tel. 327-729), czynna od
wtorku do piątku w godz. 12-17. Ekspo-
zycja prac członków Stowarzyszenia.
Wystawa Elżbiety Milko „Poszukiwa-
nia” czynna do końca lipca.

KINA

W BIAŁYMSTOKU
„POKOJ” — „Bolek i Lolek na Dzi-
kim Zachodzie” (pol., b.o.), godz. 14.00,
„Psi detektyw” (komedia USA, l. 12),
godz. 15.30, 17.30, 19.30.

„TON” — „Naga broń 33 1/3” (USA,
l. 15), godz. 11.00, 15.00, 20.30, „Co gry-
zie Gilberta Grape?” (USA, l. 15),
godz. 13.00, 16.30, 18.30 — (ostatnie
dni).

„FORUM” — „Och, Sally” (USA, l.
12), godz. 16.15, „Przepiórki w płat-

kach róży” (meksyk., l. 18), godz. 18.15,
20.30.

„SYRENA” — „Posse — Opowieść
o Jesse Lee” (USA, l. 15), godz. 12.00,
16.00, „Imperium zmysłów” (japoński,
l. 18), godz. 14.00, 22.00, „Wszystkie po-
ranki świata” (franc., l. 15), godz. 18.00,
„Dzieci jeszcze gorszego Boga” (niem.,
l. 15), godz. 20.00.

KINA W WOJEWÓDZTWACH

BIAŁOSTOCKIM
Bielsk Podlaski „Znicz” — „Parszy-
we dranie” (USA, l. 15).

Sokołka „Sokol” — „Tajemniczy
ogród” (USA, l. 12).

ŁOMŻYNSKIM
Łomża „Millenium” — „Surfuja-
Ninja” (USA, b.o.), godz. 12.00, „Król
kosza” (USA, l. 12), godz. 16.00, „Back-
beat” (USA, l. 15), godz. 18.00, „Orlan-
do” (ang., l. 15), godz. 20.00.

SUWAŁSKIM
Augustów „Iskra” — „Naga broń 3”
(USA, l. 15), „Uwolnić orkę” (USA, l.
12).

Elk „Polonia” — „Król kosza”
(USA, l. 15).

Gizyk „Fala” — „Arystokrata”
(USA, b.o.), „Ucieczka gangstera”
(USA, l. 18).

Mikołajki „Żagiel” — „Ucieczka
gangstera” (USA, l. 18).

W razie wypadku



Policja — tel. 997
Straż Pożarna — tel. 998
Pogotowie Gazowe — tel. 992
Pogotowie Ciepłownicze — tel. 993
Pogotowie Elektryczne — tel. 991
Pogotowie Techniczne Wodociągów
— tel. 994

Informacja o usługach — tel. 951

SŁUŻBA ZDROWIA

W BIAŁYMSTOKU
Pogotowie Ratunkowe, ul. Poleska
89, tel. biura wezwania 970, 999, 524-192.

Informacja Pogotowia, tel. 22-222.

Ambulatorium Pogotowia, ul. Pole-
ska 89

— **Pediatryczne** — czynne w dni ro-
bowe w godz. 19-7, w wolne soboty w
godz. 15-7, w niedziele i święta w godz.
7-7.

— **Internistyczne** — czynne co-
dziennie przez całą dobę.

— **Stomatologiczne** — czynne w dni
robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w
godz. 15-7, w niedziele i święta w godz.
7-7.

Gabinety zabiegowe:

— **Internistyczne dla dorosłych** —
czynne codziennie przez całą dobę.

— **Gabinet dla dzieci** czynny w dni ro-
bowe w godz. 19-7, w wolne soboty w
godz. 15-7, w niedziele i święta 7-7.

— **Ambulatorium Chirurgiczne dla do-
rosłych** — ul. Białowyska 11, tel. 240-41.

— **Ambulatorium Chirurgii Dziecię-
cej**, ul. Wołodyjowskiego 3a.

— **„Hospicjum” Punkt Konsultacyjny**
Towarzystwa Przyjaciół Chorych, ul.
Świętojańska 1c, tel. 415-607 — czynny
przez całą dobę.

APTEKA (ostry dyżur)
ul. Malmieda 12.

SZPITAL

DYŻURY CODZIENNE
Woj. Szpital Zespolony im. J. Śnia-
deckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 25,
tel. 216-21 do 26, 270-41 — dyżuruje
rehabilitacja oraz oddziały dziecięce:
chirurgia, reanimacja, laryngologia,
wewnętrzny.

Woj. Szpital Specjalistyczny im. K.
Dłuskiego, ul. Żurawia 14 do godz. 15
tel. 327-570, 327-694, po godz. 15 tel.
323-593 dyżuruje oddziały: gruźlicy

dziecięcej, sztucznej nerki, zakaźny do-
rosłych.

Specjalistyczny Dermatologiczny
ZOZ, ul. Sw. Rocha 3, tel. 253-01, 202-08.

Regionalny Szpital Onkologiczny,
ul. Ogrodowa 12, tel. 320-116.

OSTRE DYŻURY
W DNIU 20 VII 1994 r.

**CHIRURGIA, REANIMACJA KAR-
DIOLÓGICZNA, WEWNĘTRZNY, LA-
RYNGOLOGIA, OKULISTYKA, NEU-
ROLOGIA, ZAKAŻNY DZIECIĘCY** —
Woj. Szpital Zespolony im. J. Śnia-
deckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 25, tel.
216-21 do 26, 270-41.

POŁOŻNICTWO z GINEKOLOGIA
— Woj. Szpital Zespolony im. J. Śnia-
deckiego, ul. Warszawska 15, tel. 327-
100.

ODDZIAŁ GRUŹLICY — Specjali-
styczny P/Gruźlicy ZOZ, ul. Warsza-
wska 18, tel. 412-952.

W ŁOMŻY
Pogotowie Ratunkowe — tel. 999
oraz 16-38-55

Pogotowie Chirurgiczne — Szosa
Zambrowska 1/27 — czynne przez całą
dobę.

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skło-
dowskiej-Curie 1, tel. 16-24-01.

Apteka (ostry dyżur), ul. Giełczyń-
ska 1, tel. 16-32-44.

W SUWAŁKACH
Pogotowie Ratunkowe — tel. 999

Woj. Szpital Zespolony, ul. Szpitalna
60, tel. 67-25-46.

Szpital Miejski Zespołu Opieki
Zdrowotnej, ul. Kościuszki 101, tel. 66-
22-41.

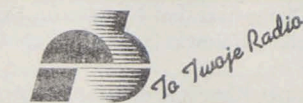
Apteka Prywatna (ostry dyżur), ul.
Gałęja 4, tel. 66-49-32.

TELEFONY ZAUFANIA
Białystok — tel. 988, czynny co-
dziennie w godz. 18-4.

Białystok — Komitet Ochrony Praw
Dziecka, tel. 322-322, czynny we wtorki
i piątki w godz. 16-18.

Łomża — tel. 988, czynny w ponie-
działy, środy i piątki w godz. 16.30 —
21.30.

Suwałki — tel. 988, 67-49-41, czynne
codziennie (oprócz sobót, niedziel i
świąt) w godz. 18-6.



POLSKIE RADIO BIAŁYSTOK
UKF/FM 72.68 72.8 100.2

PROGRAM REGIONALNY
Wiadomości Radia Białystok co go-
dzinę

Przegląd prasy: 5.15, 6.20; O tym się
mówi: 5.20, 7.20, 13.10, 15.20; Informacje
z przebiegu granicznych: 5.40, 6.08, 7.38,
8.55, 14.38, 16.48; Dziś w regionie: 8.09,
14.08; Regionalne notowania walutowe:
8.20, 11.12, 14.08, 15.08, 16.08; Komuni-
katy dla alergików: 6.00, 9.00, 11.00.

5.00 FAKTY I MUZYKA (wiadomo-
ści co 10 min.) — prow. Marek Liberadz-
ki; 5.45 Zielone Studio; 6.38 Jak minęła
noc; 9.05 TU TWOJE RADIO — prow. G.
Kazberuk; 9.08 Horoskop; 9.45 Powieść
Dennisa Jonesa „Pałac zimowy” — czy-
ta B. Wrocławski; 10.15 „Odwrocenie ko-
ta” — fel. St. Kuraka; 11.45 Język angiel-
ski dla początkujących „STEP BY

STEP”; 13.10 Radio bezrobotnych

14.05 FAKTY I MUZYKA (wiadomości
co 10 min.) — prow. W. Grzechowiak;

17.05 ZADZWON DO NAS: 230-70 —
prow. Barbara Cirkus; 18.30 Ukraińska
Dumka — E. Misiejuk; 18.45 Pod zna-
kiem Pogoni — aud. W. Prochowicz;

19.10 Radio bezrobotnych — aud. J.
Smyka; 19.30 Szwedzka rapsodia — aud.
J. Papaja; 20.05 Język angielski dla po-
czątkujących „STEP BY STEP”; 20.15

Dom — aud. Teresy Kudelskiej; 21.05
Male Ojczyzny: Węgorzewo — aud. St.
Pulnara; 21.30 Język angielski dla po-
czątkujących „STEP BY STEP”; 21.45

Publicystyka; 22.00 Dziennik BBC; 22.30
Wielkie dzieła, mistrzowskie wykonania:
Pieśń o Jeziorze Łabędzie — suita baletowa
P. Czajkowskiego — aud. Zofii Mańka;

23.05 Nocna Orkiestra Radia Białystok —
prow. St. Sokołowski; 4.05 American Co-
untry Countdown; 4.50 Głos Ameryki dla
Radia Białystok.

PROGRAM MIEJSKI FM 100.2 MHz
18.30-23.00 Radio gra na sto i dwa —
prow. S. Sokołowski.



XXX JUBILEUSZOWE MISTRZOSTWA POLSKI
W NARCIARSTWIE WODNYM AUGUSTÓW'94

Marszałek, Ciota i defilada pokoleń

Ogromną popularnością cieszy się nasz znakomity motorowodniak, wielokrotny mistrz Polski i Europy — Waldemar Marszałek. Zapowiedź jego przyjazdu do Augustowa i udziału w "spotkaniu pokoleń", w którym uczestniczyć będą wszyscy zawodnicy startujący w tegorocznych międzynarodowych mistrzostwach Polski w narciarstwie wodnym, a także ci, którzy przed trzydziestu laty zapoczątkowali narciarstwo wodne w naszym kraju, zdobywali tytuły mistrzowskie i ustalali rekordy, wywołała ogromne zainteresowanie.

Chętnych do udziału w tym spotkaniu jest tak wielu, że nie zmieściliby się nawet na dwa razy większym statku od tego, który w sobotę, 23 lipca ok. godz. 16 wypłyne na "wspomnieniowy rejs". Wśród zaproszonych gości będzie również znany zapaśnik, wielokrotny mistrz Polski i Europy, olimpijczyk Leszek Ciota.

Przygotowaliśmy dla publiczności jeszcze jedną niespodziankę. W niedzielę, 24 lipca, zaraz po zakończeniu konkursu skoków, gdy komisja sędziowska zajęta będzie obliczaniem wyników i wypisywaniem dyplomów, a organizatorzy poczynią ostatnie przygotowania do wręczenia nagród, na rzece Netta rozpocznie się... "defilada pokoleń". Przepłyną na nartach wodnych, dając pokaz swych umiejętności w slalomie, jeździe figurowej i skokach, mie-

dzy innymi rodzina Naorniaków wraz ze swym 8-letnim wnukiem, sławna augustowska rodzina Łozowskich, Janusz Kowalik z synem i córką, rodzeństwo Halina, Jarek i Heniek Bielawscy. Nasi dawni mistrzowie, dziś już w wieku czterdziestu lub sześćdziesięciu lat, wieku pań — naturalnie — nie podaje, udowodnią, że zachowali swą dawną formę — informuje jeden z inicjatorów i zarazem prezes AKS SPARTA, Zygmunt Kowalik.

(h)

Wojaż K. Żakowicz

LIZBONA I LILLEHAMMER

Do Lizbony odleciała 20-osobowa reprezentacja Polski juniorów i juniorek w lekkiej atletyce na Mistrzostwa Świata.

Na pokładzie samolotu znalazła się mistrzyni kraju juniorek w pchnięciu kulą Katarzyna Zakowicz (Podlasie), dla której będzie to już druga po ubiegłorocznych Mistrzostwach Europy tego typu impreza mistrzowska o najwyższej randze. Zakwalifikowanie

się do finału będzie dużym sukcesem naszej kulomiotki.

Po powrocie z Lizbony Katarzyna nie będzie miała wakacji, gdyż za tydzień (30-31 lipca br.) wyruszy w składzie reprezentacji Polski do miasta zimowych Igrzysk Olimpijskich Lillehammer, gdzie rozegrany zostanie Puchar Europy do 22 lat.

(ZD)

Co słyszeć w Instalu?

Nowe transfery w sierpniu

Koszykarze II-ligowego Instalu Białystok rozpoczną nowy sezon 17 września meczem u siebie z Wybrzeżem Gdańsk. Tydzień później (24 września) wyjadą na spotkanie do Kotwicy Kołobrzeg, a 1 października podejmą spadkowiczów z ekstraklasy Pogoń Szczecin.

Ponadto w grupie II ligi, w której występują białostoczanie zobaczymy zespoły: Astorii Bydgoszcz, OKSiW, ATS Koszalin, Sokoła Międzychód, Noteć Inowrocław, Spartakusa Jelenia Góra, AZS Toruń. W grupie jest również Skra Warszawa, lecz jak wiemy wycofała się ona z rozgrywek.

Koszykarze prowadzeni przez Aleksandra Krutikowa wznowili treningi 14 lipca. 1 sierpnia mają zaplanowany obóz szkoleniowy w Druskiennikach. W dniach 18 — 21 sierpnia rozegrają turniej w Białymstoku z udziałem jednej drużyny z Białorusi, Włocławskiego Towarzystwa Koszykówki Nobiles oraz Polonii Warszawa. Pod koniec sierpnia instalowcy wyjadą na zawody do Włocławka.

W kadrze, jak do tej pory nie nastąpiły większe zmiany. Zespół opuścili jedynie: Adam Misiejuk (wyjazd do USA), Anatol Jakubenko, Anatolij Parfianowicz (koniec kontraktów).

Ewentualne przyszłe transfery zostaną definitywnie załatwione na początku sierpnia i wtedy poznamy ostateczny skład drużyny, która 17 września rozpocznie nowy sezon.

(mark)

Ściganie w Sokółce

Okręgowy Związek Kolarski w Białymstoku oraz Ośrodek Sportu i Rekreacji i K.S. Sokół w Sokółce organizują w najbliższą niedzielę, 24 lipca br., eliminacje strefowe do Indywidualnych Mistrzostw Polski w kolarstwie szosowym juniorów.

Start i metę zlokalizowano przy ul. Sikorskiego w Sokółce, skąd o godz. 10 na trasę okólną (4 rundy po 32 km): Sokółka-Sokola-

wy festiwalu "Szanty w Giżycku". Występowali m.im. Jerzy Porebski i Andrzej Korycki z zespołem Bluska oraz Zejman & Garkumpel i The Bumpers.

Dla żeglarzy najważniejsze jednak są regaty. Zawodnicy rywalizują w następujących klasach jachtów turystycznych: otwartopokładowe, kabinowe o długości do 6 metrów, kabinowe o długości do 7,2 m oraz w klasie otwartej.

Jak poinformował nas nasz korespondent Jerzy Chodakiewicz — w regatach o Puchar Hotelu "Gołębiowski" w Mikołajkach, rozegranych 13 lipca zgłosiły się 32 jachty z całej Polski. Odbły się trzy biegi po trójkacie olimpijskim i jeden bieg tzw. long distance.

Meta regat była usytuowana przy Hotelu "Gołębiowski".

Wyniki:

Klasa do 6 metrów: 1.Jan Drowanowski (Białystok), 2. Jan Małecki (Giżycko), 3.Jerzy Chodakiewicz (Białystok).

II Regaty o Puchar Prezesa Radia Białystok

Jeziora pełne żagli

Mazurskie jeziora zapelniły się żaglówkami. Na jeziorach Roś w Pisz, Nidzkie w Rucianem-Nidzie, Ryńskie w Rynie, Tałty w Mikołajkach, Niegocin w Giżycku rozgrywane były II Regaty o Puchar Prezesa Radia Białystok, których organizatorami byli: Radio Białystok i Białostocki Okręgowy Związek Żeglarski.

21 lipca odbędzie się uroczysty finał regat. W Węgorzewie na jeziorze Mamry odbędą się ostatnie zawody o Puchar Burmistrza Węgorzewa. 24 lipca o godz. 12 ogłoszone zostaną wyniki i wręczenia nagród — jacht DUEL ufundowany przez Hotel "Gołębiowski".

Przez czas trwania regat we wszystkich miejscowościach odbywały się imprezy towarzyszące. Zawodnikom oraz licznyemu turystom umilały czas swą grą zespoły szantowe. Miasta Krainy Wielkich Jezior Mazurskich wykorzystywały szansę jak najlepszego zaprezentowania się całej Polsce. I tak np. w Rynie odbyły się obchody Dni Rynu pod hasłem "Chrońmy Wielkie Jeziora Mazurskie" podczas których odbyły się liczne koncerty, pokazy, zabawy, regaty o Błękitną Wstęgę Jeziora Ryńskiego i inne atrakcje. Natomiast w Giżycku odbył się koncert finałowy festiwalu "Szanty w Giżycku".

Klasa do 7,2 metrów: 1.Marian Belbot (Giżycko), 2.Tomasz Szumski (Białystok), 3.Stanisław Lankau (Białystok).

Klasa Open: 1.Leon Wróbel (Warszawa), 2.Piotr Cichocki (Warszawa), Jacek Orliński (Warszawa).

Klasa otwartopokładowa: 1.Zbigniew Jagodyński (Elk), 2.Jerzy Kulewicz (Giżycko), 3.Karol Konarzewski (Giżycko).

Natomiast w regatach o Puchar Burmistrza Giżycka, rozegranych na jeziorze Niegocin 16 lipca triumfowali:

Klasa do 6 m: 1.Jan Małecki, 2.Jan Drowanowski, 3.Andrzej Stawryłło (Olsztyn)

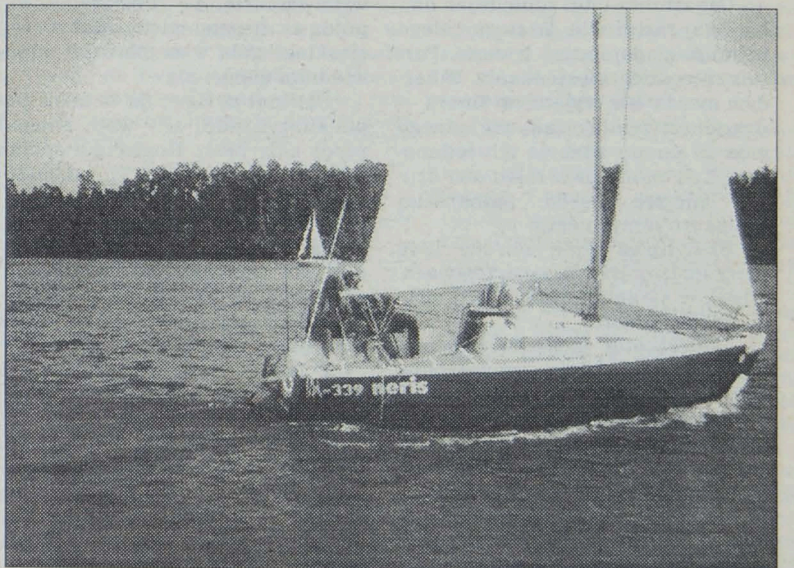
Klasa do 7,2 m: 1.Marian Belbot, 2.Tomasz Szumski (Białystok), 3.Stanisław Lankau (Białystok)

Klasa Open: 1.Leon Wróbel, 2.Jacek Orliński, 3.Eugeniusz Bękański (Giżycko)

Klasa otwartopokładowa: 1.Zbigniew Jagodyński, 2.Wojciech Dziurdź, 3.Jerzy Kulewicz.

Jak napisaliśmy wyżej Regaty o Puchar Prezesa Radia Białystok zakończą się w Węgorzewie 21 lipca. To jednak nie koniec rywalizacji żeglarzy. W dniach 26 — 31 lipca w Giżycku rozegrane zostaną Mistrzostwa Polski jachtów turystycznych.

Mariusz Klimaszewski



Na zdjęciu jacht „Neris” Jerzego Chodakiewicza z Białegostoku.

Podpatrzone - zasłyszane

Z ulgą odetchnęli piłkarze Wiejskiego Klubu Sportowego „Znicz” Radziłów na wieść o ponownym wyborze na stanowisko Wójta Gminy — Kazimierza Gwiazdowskiego. Był on głównym inicjatorem powołania Klubu i zgłoszenia drużyny seniorów do rozgrywek łomżyńskiej A klasy w sezonie 93/94. Klub remontuje stadion, zatrudnia trenera, a do obecnego sezonu zgłoszono również

najmłodszych piłkarzy. Stara to prawda — gdy gospodarz miasta czy gminy jest entuzjastą sportu, można mieć nadzieję, że szeroko pojęta kultura fizyczna nie będzie „kulą u nogi”.

* * *

W Grajewie już dawno zapomniano o istnieniu pojęcia — zorganizowanych wakacji sportowych. Młodzież, która nie wyjechała na wakacje, organizuje sobie sama zajęcia, najczęściej na betonowych placach przed blokami. Przed laty powoływano specjalny Sztab Akcji Letniej, koordynowany przez Urzędy Miasta i Gmin. W roku bieżącym z Grajewa na zorganizowane wakacje wyjechało tylko 15% młodzieży szkolnej. Powinnością władz miejskich, szkolnych, organizacji sportowych jest zapewnienie młodzieży zorganizowanych zajęć sportowych. Tak ważkiego problemu nie należy lekceważyć. Można mieć nadzieję, że zajmie się tym nowo wybrana Rada Miejska.

(SAR)

Sport
także na str. 16



Droga do tytułu

Brazylia — Rosja 2:0 (1:0). Romario (27), Rai (53 karny)
Brazylia — Kamerun 3:0 (1:0). Romario (39), Mauricio Santos (66), Bebeto (73)
Brazylia — Szwecja 1:1 (0:1). Romario (47).
Brazylia — USA 1:0 (0:0). Bebeto (73)
Brazylia — Holandia 3:2 (0:0). Romario (52), Bebeto (63), Branco (81)
Brazylia — Szwecja 1:0 (0:0). Romario (80)
Brazylia — Włochy 0:0, 3:2 w karnych.

Brazylia po 24 latach powróciła na tron światowego futbolu. Zespół z 1970 roku to była ekipa gwiazd. W ataku Pele, Tostao, Jairzinho, w pomocy Rivelino i Gerson, w obronie Carlos Alberto. A jak prezentuje się aktualny mistrz świata?

Canarinhos tytuł zdobyli jak najbardziej zasłużenie. W ciągu całego turnieju podopieczni trenera Parreiry nie przegrali spotkań. W każdym meczu — z wyjątkiem finału — Brazylia strzelała minimum jednego gola. W sumie zdobyła ich jedenaście. Ten wynik daje mistrzom drugie miejsce wśród najbardziej bramkostrzelnych ekip.

Brazylijska linia obrony była najskuteczniejsza na mistrzostwach. Mistrz w siedmiu spotkaniach stracił tylko trzy gole.

Czterokrotni mistrzowie świata w USA grali bardzo wszechstronny futbol. Prezentowali wymyślną technikę. Imponowali improwizacją i nieszablunowymi zagraniami — trochę samby zobaczyliśmy w meczach z Rosją, Kamerunem i Holandią.

Dyscyplina taktyczna — co nie było do tej pory mocną stroną Brazylii — także należała do atutów zespołu. To było widoczne w każdym meczu.

Kolejnym atutem mistrza była odporność psychiczna. W meczu ze Szwecją, mimo że przegrywali, zdołali wyrównać. W spotkaniu z USA grając w dziesiątkę potrafili wygrać. W ćwierćfinale występując przeciwko Holandii, kiedy był remis 2:2 i



Brazylia przed półfinałowym meczem ze Szwecją. Od lewej stoją: Taffarel, Marcio Santos, Mauro Silva, Jorginho, Branco. Schowani za kolegami Aldair. Klęczą od lewej: Mazinho, Dunga, Bebeto, Romario, Zinho. PAP/CAF-AP

Od Taffarela do Violi

TAKI JEST MISTRZ ...

wydawało się, że "Pomarańczowi" pójda za ciosem, mistrz zdobył zwycięskiego gola w najbardziej odpowiednim momencie.

Półfinał ze Szwecją to także popis brazylijskiej siły woli. Niemal przez cały mecz Romario i spółka atakowali bez skutku. To załamało by wiele ekip, ale nie Brazylię, która w końcówce zapewniła sobie wygraną. Wreszcie finał. Kiedy rozpoczął się konkurs rzutów karnych, wydawało się, że wygra ją niezwykle mocni psychicznie Włosi. Stało się jednak odwrotnie.

W turnieju wystąpiło 15 Brazylijczyków. A oto krótkie charakterystyki mistrzów.

Claudio Andre Morgen TAFAREL (urodzony 08.05.66. Reggiana) — bramkarz. Obsada tej pozycji stanowiła od lat w Brazylii problem. "Canarinhos" zawsze mieli znakomitych napastników, pomocników, nawet obrońców. Wśród bramkarzy nie było klasowych graczy. Dopiero pojawienie się Taffarela odmieniło sytuację. W turnieju popłynął zaledwie kilka błędów, które jednak nie przyniosły przykrych konsekwencji drużynie.

Jorge Jose de Amorim JORGINHO (17.08.64. Bayern Monachium) —

prawy obrońca. Jeden z mocniejszych punktów zespołu. Skuteczny w obronie, błyskotliwy w ataku. Znalazł się w jedenastce mistrzostw, co najlepiej podkreśla jego umiejętności.

MAURO da SILVA Gomes (12.01.68. Deportivo La Coruna) — defensywny pomocnik. Typowy pracuś w środku pola. Dobry w odbiorze piłki, niezły w konstruowaniu akcji. Potrafi silnie uderzyć z dystansu. Niezbędny w zespole.

Claudio Ibrahim Vaz Leal BRANCO (04.04.64. Fluminense) — lewy obrońca. Wszedł do zespołu po dyskwalifikacji Leonardo i nie zawiodł. W meczu z Holandią strzelił z rzutu wolnego decydującą o zwycięstwie bramkę.

Jose Roberto Gama de Oliveira BEBETO (16.02.64. Deportivo La Coruna) — napastnik. Bożyszcze brazylijskich kibiców. Na mistrzostwach w cieniu Romario. Znakomity partner tego ostatniego. Czołowy napastnik turnieju. Pokazał sporo znakomitych, niekonwencjonalnych zagran. Strzelec zwycięskiej bramki w meczu z USA.

Carlos Caetano Beldorm Verri DUNGA (31.10.63. VfB Stuttgart) — pomocnik. Solidny piłkarz. Wobec słabszej dyspozycji Raia został dyrygentem zespołu. Nie zawiodł, ale też nie pokazał mistrzowskiej klasy. Zdecydowanie gorszy od wielkich poprzedników na tej pozycji: Socratesa, Zico czy Falcao.

Crisam Cesar de Oliveira Junior ZINHO (17.06.67. Palmeiras) — pomocnik. Chyba najmniej widoczny brazylijski piłkarz. Mocno krytykowany przez rodaków, ale pewniak Parreiry.

Souza Vieira de Oliveira RAI (15.05.65. Paris Saint Germaine) — pomocnik. W przedmundialowych założeniach lider zespołu. Jednak po przeprowadzce z Sao Paulo do Paryża, bez formy w klubie i reprezentacji. Dobry występ przeciwko Rosji. Potem zawodził i stracił miejsce w zespole.

ROMARIO da Souza Faria Filho (29.01.66. Barcelona) — napastnik. Piłkarz numer jeden na mistrzostwach. Znakomity technik, strzelec. Kluczowa postać zespołu. Bez niego Brazylia nie wywalczyłaby mistrzostwa.

ALDAIR dos Santos (30.11.65. AS Roma) — środkowy obrońca. Długo nie grał w ważnych spotkaniach

Brazylii. Do pierwszej jedenastki awansował po kontuzji Ricardo Gomeza i wobec słabszej formy Ricardo Rochy. Ostoja defensywy.

Marcos Evangelista de Moraes CAFU (19.06.70. Sao Paulo) — boczny obrońca. Przez wielu uznawany za najlepszego na świecie w swoim fachu. Jednak Parreira obdarzył zaufaniem innych piłkarzy. Nie zagrał na mistrzostwach żadnego meczu od początku. Błyskotliwy w ofensywie, solidny w obronie. W przyszłości najprawdopodobniej podstawowy gracz reprezentacji.

MARCIO Roberto dos SANTOS (15.09.69. Bordeaux) — środkowy obrońca. Ostoja defensywy. Niezwykle spokojny i pewny w swoich interwencjach. Groźny pod bramką przeciwnika przy stałych fragmentach



Az 24 lata czekali kibice Brazylii, żeby cieszyć się z kolejnego tytułu mistrza świata. PAP/CAF-AP

gry. Dobrze gra głową.

Nascimento de Araujo LEONARDO (05.09.69. Sao Paulo) — boczny obrońca. Zdecydowanie najbardziej błyskotliwy piłkarz na tej pozycji podczas mistrzostw. Dyskwalifikacja za faul na Ramosie pozbawiła go udziału w finale i ... jedenastce turnieju.

Iomar do Nacinemto MAZINHO (08.04.66. Palmieras) — pomocnik. Jedną z kluczowych postaci w drugiej linii. Często zamaist Dunga brał na siebie ciężar gry w ofensywie.

Paulo Sergio Rosa VIOLA (01.01.69. Corinthians) — napastnik.

Brazylia po raz czwarty

MŚ 1958. Finał: BRAZYLIA — SZWECJA 5:2 (2:1). Bramki dla Brazylii: Pele — 2, Vava — 2, Zagalo — 1.

BRAZYLIA: Gilmar — D. Santos, N. Santos, Zito, Bellini, Orlando, Garrincha, Didi, Vava, Pele, Zagalo

MŚ 1962. Finał: BRAZYLIA — CSRS 3:1 (1:1). Bramki dla Brazylii: Amarildo, Zito, Vava.

BRAZYLIA: Gilmar — D. Santos, N. Santos, Zito, Mauro, Zozimo, Garrincha, Didi, Vava, Amarildo, Zagalo.

MŚ 1970. Finał: BRAZYLIA — WŁOCHY 4:1 (1:1). Bramki dla Brazylii: Pele, Gerson, Jairzinho, Carlos Alberto

BRAZYLIA: Felix — Carlos Alberto, Brito, Piazza, Everaldo, Clodoaldo, Gerson, Rivelino, Jairzinho, Tostao, Pele.

MŚ 1994. Finał: BRAZYLIA — WŁOCHY 3:2 w rzutach karnych (0:0, 0:0, po dogrywce 0:0). Karne dla Brazylii strzelili: Romario, Branco, Dunga.

BRAZYLIA: Taffarel — Jorginho (21 Cafu), Aldair, Marcio Santos, Branco, Mauro Silva, Dunga, Mazino, Zinho (106 Viola), Bebeto, Romario.

Pokazał się dopiero w finale. Dobry drybler, jednak zbyt lubujący się w indywidualnych popisach.

Carlos Alberto Gomes PARREIRA (25.03.43) — trener mistrzów świata. Przed mistrzostwami ostro krytykowany za faworyzowanie zawodników występujących w Europie. Zdaniem rodaków występujących w kraju wcale nie byli gorsi. Ot choćby ekipa Sao Paulo, która dwa razy z rzędu wywalczyła klubowy puchar świata. Parreira był jednak konsekwentny i oparł się oponentom (w tym samemu Pele). Zdobywając tytuł udowodnił swoje racje. Po mistrzostwach rozstaje się z reprezentacją.

Mario Jorge Lobo ZAGALO (09.08.31) — asystent trenera Parreiry. Do tej pory jedyny obok Pele



Carlos Alberto Parreira (na zdjęciu) prowadził konsekwentną politykę. Oparł się silnej krytyce i zdobył mistrzostwo świata. PAP/CAF-AP